

Za tydzień MAGAZYN 2000!!!

Specjalne, jubileuszowe, wydanie „Magazynu”. To będzie supernet. Konkursy, krzyżówki, niespodzianki dla Czytelników. Do wygrania m.in.: telefony komórkowe, sprzęt AGD, radiomagnetofony, pieniądze. Łączna pula nagród: 3000 złotych !!!
Kup „Magazyn” 28 listopada - to będzie numer!!!

◆ Na śmierć za Saddama ◆ Dwie armie stoją na przeciw siebie

Żywe tarcze



for. PAP/CAF

Najważniejsze fabryki i punkty strategiczne Iraku zabezpieczono ściągając do nich po kilkadziesiąt kobiet i dzieci. Takie same „żywe tarcze” chronią przed bombardowaniem pałac Saddama Husajna i domy należące do rodzin bagdadzkiej polityków
O niepokojącej sytuacji w Iraku czytaj na stronie 5

Dymisja prezydenta

Prezydent Kielc Bogusław Ciesielski i wiceprezydent Zenon Rodak złożyli wczoraj, podczas sesji Rady Miejskiej, rezygnację z pełnionych funkcji.

Aby moja osoba nie była przyczyną konfliktu, składam na ręce pana przewodniczącego Rady Miejskiej rezygnację... oświadczył prezydent Bogusław Ciesielski. W swoim wystąpieniu podsumował także pracę Zarządu Miasta, którym szefował.

Wiceprezydent Zenon Rodak w kilkanaście minut po złożeniu dymisji powiedział nam: - Choć przyjęcie dymisji prezydenta skutkuje odwołaniem całego Zarządu Miasta, złożenie dymisji uważam za rzecz naturalną. Cały czas nasze nazwiska wymieniane były razem.

Dymisji prezydenta i wiceprezydenta domagali się radni „Pracuj Razem”, SLD i Unii Pracy. (br)

- Bogusław Linda - majorem Kellerem
- Olaf Lubaszenko - prokuratorem wojskowym
- Kieleccy żołnierze - statystami

Demony wojny

Relacja z planu nowego filmu Władysława Pasikowskiego
- na stronie 13

„Słowo Ludu”
w prenumeracie
**TANIEJ,
WYGODNIEJ**
Szczegóły w kolorowym „Magazynie” na stronie 46

Ucieczka z Egiptu

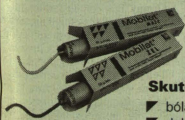
Turyści z Radomia opowiadają o masakrze w Luksorze
Czytaj na stronie 3

Czy na Kielecczyźnie budowano podziemną kwaterę Hitlera?

„Wilcze gniazdo”

Stanisław Siołek, członek Polskiego Towarzystwa Eksploracyjnego, od 25 lat badacz tajemnic III Rzeszy: - Bardzo prawdopodobne, jestem prawie pewien... Historycy i kombatanzi: - Mało prawdopodobne, ale...
Czytaj na stronie 12

Mobilat[®] maść/żel



Skuteczny przy:

- ▶ bólei stawów i mięśni
- ▶ dolegliwościach reumatycznych
- ▶ urazach i zapaleniach
- ▶ mięśni i stawów

Mobilat to aktywność

Przed użyciem przeczytaj ulotkę.
Skład oraz przeciwwskazania w ulotce.

SANKYO PHARMA

„Szczęśliwy piątek”
oraz nagroda
1000 zł
Czytaj - strona 13
FORTUNA
TRWA
GŁÓWNA WYGRANA 2500 zł.
Czytaj - strona 7

Rosyjska ruletka

Jazda na Wschód jest jak rosyjska ruletka, raz dojeżdżasz i wracasz, a raz nie... - mówią radomscy kielrowcy. Tydzień temu jeden z ich kolegów został zamordowany w Moskwie. Ciężarówka i cały ładunek zniknęły.

Czytaj na stronie 8

CITROËN s. c. KIELCE
(041) 368-72-70, 71
Radioodbiornik lub telefon komórkowy
zaktywuj **gratis** przy zakupie
Oferujemy - osobowe **CITROËN** AX, Xantia,
dostawcze: C15, BERLINGO, Jumper
UL. KARÇÓWKOWSKA 9
CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ.

**NA KARÇÓWKOWSKIEJ 11A
NOWOŚCI!**
LANOS, NUBIRA, LEGANZA
Rozważaj oszczędnie
PN CARO i ATU PLUS
TICO, NEXIA, ESPERO
PN TRUCK ROK, LUBLIN 3.5
P.P. MOTOCYKL KIELCE
TEL. (0-41) 368-44-44.

L. Kubicki o postawieniu go przed TS Pomysł bez racji i podstaw

B. minister sprawiedliwości Leszek Kubicki uważa za „pozbawiony podstaw i racji” pomysł grupy posłów AW „S”, aby postawić go przed Trybunałem Stanu za opublikowanie *Białej Księgi* w sprawie Józefa Oleksego.

Propozycja ta znalazła w czwartek w „Radiu dla Ciebie” próbę nekcia przedstawicieli poprzedniej koalicji. Posłowie AK zarzucają Kubickiemu i b. koordynatorowi służb specjalnych Zbigniewowi Siemiatkowskiemu,

że publikując materiały dotyczące polskiego wywiadu ujawnili tajemnicę państwową i doprowadzi do jego osłabienia.

B. minister podkreślił, że do faktycznej dekonspiracji naszych agentów doszło wcześniej, a Biała Księga tylko to potwierdziła. Uważa, że wydanie Księgi było konieczne.

Kubicki nie zgodził się z zarzutami obecnego wiceministra sprawiedliwości Leszka Piotrowskiego, jakoby zniechęcał sędziów do zgłaszania się do Sądu Łustracyjnego. (PAP)

Długi bez renegocjacji

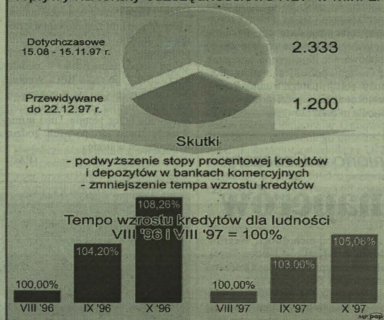
Wicepremier, minister finansów Leszek Balcerowicz zapowiedział, że rząd nie zamierza renegocjować porozumień o spłacie polskich długów.

Polska będzie w pełni honorować swoje zobowiązania - powiedział wicepremier w radiowych „Sygnałach Dnia”.

„Na świecie jest ponad 100 państw w jeszcze trudniejszej sytuacji niż Polska i ciężko z nich jest zażądać. Zadane z nich nie uzyskało takiej redukcji zadłużenia jak Polska w 1991 r., najpierw wobec Klubu Paryskiego, później Klubu Londyńskiego” - powiedział wicepremier Leszek Balcerowicz. (PAP)

LOKATY OSZCZĘDNOŚCIOWE NBP

Wpływy na lokaty oszczędnościowe NBP w mln. zł



Turyści z Radomia opowiadają o masakrze w Luksorze

Ucieczka z Egiptu

Pod masowym zamachem na turystów w Luksorze, z Egiptu wyjeżdża masowa grupa obywateli. To tragedia mogła i nas spotkać, dwa dni wcześniej zwiadaliśmy światywnie, w której došlo do masakry - powiedziała nam wczoraj Danuta Macierzynska i jej syn Michał, którzy właśnie wrócili z Egiptu do Radomia.

Rajomem powtarzają, że był to jeden przypadek, że w czasie zamachu nie zginęli Polacy. Plan wyjeździu bowiem taki się ułożył, że wśród zwiedzających światywnie w Luksorze byli Swiarczyk, Japończyk i Niemca, a nie Polacy.

„Ale jedna z polskich grup była w światywnie w przeddzień masakry. My jako dwa dni wcześniej zwiadaliśmy sumy światywnie Hatszepsut, gdzie doszło do mordy. Pożniży byliśmy w niedalekiej Dolinie Królów, na szczególne zwiadaliśmy już opuścić miasto, gdzie doszło do zamachu - opowiada Danuta Macierzynska.

Michał Macierzynski dodaje, że osaczeni turyści nie mieli szans ucieczki. Sale są przegrodzone, bez wyjść, terrorysty mogli ich mordować z zimną krewią. Tylko nieliczni uciekli, wśród nich starsza kobieta ze Swiarczyk. Kule terrorystów raniły ją w tył, upadła i przetrwała dlatego, że przyszywała ją dwadzieścia innych osób.

Od razu po ataku terrorystów polscy i żołnierze wzmocnili patrolę około hotelu, w którym mieszkali Polacy. Strażnicy szli przed budynkiem założyli bagnet na broń. Także pracownicy hotelowi, od boyów i kelnerów aż po szefów hotelu, zachowywali się z niezwykłą uprzejmością.

Dalo się zauważyć, że wielu z nich tak zakamuflowani pracownicy egipskiej służby bezpieczeństwa. Tajników nie brakowało też wśród strażników. W ciągu jednego dnia w pobliżu do hotelu wybudowano ładowisko dla helikopterów, by usprawnić komunikację.

„Jeszcze przed zamachem wiedziliśmy, że jesteśmy pod dobrą ochroną tajnych służb. Bardzo o nas dbali. Autobus nie mógł ruszyć bez „opiekuna”, autokary poruszały się w kolumnach, na drogach są posterunki policyjne - dodaje rozmówca.

Egipcjanie potępiają terrorystów. Kupcy, sprzedawcy nie mogli oddać walizki, że obokniwająy uciekać z ich kraju. Tamtejsze biura podróży już ogłoszły, że zwolnią z pracy około 10 tys. ludzi.

„Egipt to bardzo piękny kraj. Chcę tam jeszcze kiedyś pojechać - dodaje Michał Macierzynski.

ANTONI SOKOŁOWSKI

SIDING oryginalny USA i Kanada
PROMOCJA 14.99 zł/m²
elewacje również z ociepleniem i montażem.
Atesty ITB i PZH. Transport bezpłatny.
PANELE wewnętrzne - ściany od 13 zł/m² podłogi

● Kamień elewacyjny ● Styropian ● Dachówka bitumiczna
„U.S.” „Kielce-Dymyński (obok Fabryki Dmowski), tel. 381-63-93, 342-29-41
Radom, Lubelska 77, 528-111, www.2 31/02/00

Cenne kłopoty

Sejm obradował wczoraj nad projektami ustaw o kołocelnych.

Wszystkie kluby parlamentarne opowiedziały się w czwartek w sejmowej debacie za przyjęciem czterech projektów tzw. ustaw o kołocelnych.

Operacyjność sejmowej w pilnym trybie projekty ustaw uzupełniają kodeks, który ma obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku. Są one oparte na regulacjach Światowej Organizacji Handlu i zgodnie z normami Unii Europejskiej.

Sprawozdawcą komisji Mirosław Styczeń, przedstawiający projekty Sej-

mowi podkreślił, że chronią one polskich producentów przed nieuczciwą konkurencją zagranicznych towarów sprzedawanych w Polsce.

Ustalał je postępowanie przewidziane dumpingowi - sprzedaży importowanych towarów po zaniżonych cenach. Jedną z ustaw określa sposoby i zasady wydawania, cofania i odmowy wydania pozwoleń na eksport i import oraz zasady i procedury rozdziału kontyngentów i plafonów celných.

(PAP)

Autopoprawka budżetu

Premier Jerzy Buzek poinformował, że autopoprawka rzędu do budżetu będzie gotowa za 10-14 dni, a podstawowe makropropozycje powinny być ustalone w ciągu tego tygodnia. (PAP)

Nowocześnie przez Chyżne

Wiosną Słowacy przystąpią do rozbudowy przejścia granicznego w Trstanie, z którego przez Chyżne wjeżdża się do Polski.

Wojewoda nowosadecki rozmawiał w Bratisławie z dyrektorem generalnym Urzędu Celnego Republiki Słowacji o usprawnieniu polsko-słowackiego ruchu granicznego. (PAP)

Bomba na Woli

Nieznany ładunek wybuchowy eksplodował w nocy ze środy na czwartek w sklepie przy ul. Górczewskiej na Woli w Warszawie.

Nie było rannych. Straż jeszcze nie oszacowano. (PAP)

Jakość na międzynarodowym poziomie ISO dla „Siarkopolu”

Kopalnie i Zakłady Przemysłu Siarkowego „Siarkopol” w Tarnobrzegu otrzymały Certyfikat Systemu Zapewnienia Jakości ISO 9002, nadany przez katowicką firmę Bureau Veritas Quality International, ważny na trzy lata - poinformował 20 bm. Wincenty Wolkowicz, kierownik wydziału kontrolacji jakości w tarnobrzegu „Siarkopolu”.

KZPS zatrudnia 3200 ludzi. Firma oferuje siarkę w postaci granulowanej, mielonej, olejowaną, kwas siarkowy, nawozy sztuczne, kriolit syntetyczny, ziemie bielone, siarczan glinu, stropian. Rocznie wydobywa i przetwarza 1,2 mln ton siarki. Produkty wysyłane są do odbiorców krajowych, krajów afrykańskich, europejskich i Ameryki Południowej.

W ostatnich latach „Siarkopol” przeżywa poważne trudności, związane z zmniejszeniem zapotrzebowania na siarkę kopalnianą, w związku z dużym odyskaniem siarki w procesie oczyszczania ścieków i ropty naftowej. (PAP)

W ostatnich latach „Siarkopol” przeżywa poważne trudności, związane z zmniejszeniem zapotrzebowania na siarkę kopalnianą, w związku z dużym odyskaniem siarki w procesie oczyszczania ścieków i ropty naftowej. (PAP)

Wybuchły „Kazamaty”

W czwartek rano 2-kilogramowa butla z gazem eksplozowała w pobliżu dyskoteki „Kazamaty”, mieszczącej się w dawnej hali Stocznicy Gdańskiej. Sila wybuchu była duża, ale nikt nie odniósł obrażeń.

W wyniku wybuchu wypadły zbyłby niemal we wszystkich oknach dyskoteki, od partu do trzeciego piętra. Wypadał też cieższy szkielet w sąsiednim budynku. Butlę z gazem uśmie-

czono za drzewem między budynkami, na nie zaplanowanym terenie, prawdopodobnie celowo. Można, że przy detonacji użył został dodatkowy materiał wybuchowy.

Otwarta 3 miesiące temu w postocznicy hali przy ul. Wałowej w Gdańsku dyskoteka „Kazamaty” nie cieszy się dobrą opinią. Mieszkańcy sąsiednich domów, skarżą się na odbijający się pod ich oknami hałas narkotykami. (PAP)

TABELA kursów akcji (stan na 20. XI - czwartek)			
Akcie	Kurs (zł)	Zmiana (zł)	Wartość (zł)
Agros	63,50	3,3	5,663
Amberbank	18,20	-2,7	1,36
Amica	68,00	0,0	3,382
Amica	7,10	3,6	658
Atlantis	5,20	2,0	2,2
BG	2,60	-1,6	3,505
BK	14,80	1,3	171
Borysew	26,60	1,5	461
BOS	38,90	0,5	533
BPI	186,00	2,3	406
BRIE	54,00	0,0	3,943
BSK	175,50	-0,6	3,964
Cadmus	15,60	2,0	2,301
BWR	2,30	-2,0	387
Bytom	15,40	3,4	287
Celastone	39,50	-0,5	603
Complant	53,50	0,0	614
Debieta	75,50	3,4	3,316
Drosed	61,00	-3,2	405
Elemtor	2,60	2,4	119
Energopole	64,50	0,8	3,043
Estepheta	4,05	-1,2	58
Esbud	28,50	-1,0	829
Farnfort	34,40	2,3	262
Ferrum	5,00	0,0	460
Fort SA	14,00	0,0	665
Górażdże	102,50	4,6	2,337
Grupa	11,20	0,0	954
Grajewo	142,50	0,7	1,066
Handlowy	42,50	1,2	1,603
Thimam	35,00	0,0	430
Impexmet	32,80	0,0	146
Indykpol	25,40	0,0	99
Irena	15,40	0,0	140
Izolacja	217,50	-8,9	355
Jelfa	77,00	2,7	2,958
Jutrzenka	70,00	1,4	1,951
Kabel BKK	29,50	-0,7	1,139
Kable	44,50	1,4	103
Kety	49,00	0,0	358
KGHM	17,60	0,0	6,222
KP-BK	17,90	0,0	40
Kredyt B	8,85	2,9	485
Krono	29,00	-0,2	260
Krowczyński	17,50	0,0	118
Lentex	46,60	0,2	464
Montalpe	9,10	2,2	5,053
Montalpe	17,00	0,0	375
Montalpe	15,70	0,0	269
Montalpe	23,90	0,0	460
Montalpe	25,70	0,0	236
Novia	10,00	0,0	418
Okocim	20,50	-1,4	1,613
Oława	13,50	3,1	205
Orbita	87,00	1,6	809
Orbita	15,40	0,0	3,651
Paged	6,95	1,5	250
PBR	75,00	0,0	3,528
PBR	13,20	-2,2	64
Pekpol	18,70	3,9	1,045
Pepesa	58,00	1,8	217
Petrochem	8,30	0,0	87
PI	7,10	-1,4	330
Polak	13,00	1,4	1,737
Polkulturo	105,00	0,0	633
Polstar	15,20	0,0	2,269
Polstar	7,00	0,0	33
Polstar	4,45	-2,2	264
PPA Bank	13,20	0,0	552
PPA Bank	10,60	0,0	1,088
Prochima	15,00	0,0	55
Rafako	60,00	0,0	270
Rafako	90,00	1,6	1,655
Remak	6,20	2,5	292
Rolimex	8,60	2,4	175
Rolimex	57,00	0,0	33
Sokolak	4,30	-2,3	400
Stal Pol	23,50	1,3	2,122
Stal Pol	24,00	0,0	438
Stomil	25,00	1,6	1,138
Szwarczyński	7,60	0,0	153
Toniat	11,70	0,0	55
Unifast	27,70	-1,8	1,024
Universal	7,55	0,0	1,297
Wibit	8,10	1,3	1,253
Wibit	17,40	0,0	1,807
West	160,00	3,2	1,162
Wielka	10,60	0,0	1,088
Zasada	6,35	3,3	697
Zawet	27,50	0,0	1,093
Zawet	355,00	-0,3	256
Apator	34,50	0,1	236
Baumax	14,40	2,2	74
Bentone	10,00	0,6	1,189
Bentone	70,00	0,0	303
Biorost	16,00	1,3	477
Biorost	7,05	-0,8	784
Chemik	4,45	0,0	628
Chemik	7,35	0,0	579
Dampst	26,10	0,4	381
Echo	92,00	1,2	628
EKF	12,00	-0,8	132
Ejpe	4,20	0,0	90
KOMPAT	27,00	0,4	100
Krakow	8,80	1,1	731
Krakow	11,60	-0,9	466
LADASA	10,60	2,6	685
Centrol	18,10	0,0	162
Ocean	14,90	1,4	836
Polstar	115,00	-3,8	383
Polstar	10,60	0,0	308
POZMEAT	35,00	0,0	320
PPWK	22,80	-0,9	401
Szelepek	2,60	4,0	1,161
Unimet	32,00	2,2	162
Visco	22,50	1,8	568
WKS	72,00	1,4	408
Zew	50,50	1,1	290
Zew	117,00	11,860	

Krótko ze świata

POLSKA - CHINY. Składający wizytę oficjalną w Chinach prezydent Aleksander Kwaśniewski przebywał w czwartek w Hongkongu, który w lipcu po 156 latach panowania Brytyjczyków przekazał władzą chińskim. Prezydent odwiedził miejscową Radę Rozwoju Handlu. Spotkał się ze studentami i wykładowcami hongkongskiego uniwersytetu.

INDIE - USA. Były prezydent USA Jimmy Carter został w tym roku laureatem Nagrody im. Indira Gandhi, przyznawanej przez specjalne kolegium w Delhi za zasługi dla światowego pokoju i dialogu między narodami. Otrzymał ją w czwartek w stolicy Indii. W ubiegłym roku nagrodę przyznano organizacji „Lekarze bez granic”. Motywując tegoroczny wybór, przyznająca nagrodę komisja podkreśliła działania Cartera „na rzecz pokoju, zrozumienia i rozwoju gospodarczego”.

WLK. BRYTANIA - IRLANDIA. Brytyjskie wojsko wycofuje się z Irlandii Półn. Wielka Brytania poinformowała, że wycofuje batalion wojsk z Irlandii Północnej (Ulsteru), gdyż utrzymuje się tam rozjem między rywalizującymi formacjami paramilitarnymi. Brytyjska sekretarz stanu z Irlandii Północnej Mo Mowlam stwierdza w opublikowanym oświadczeniu, że trzeci batalion pukał wojsko desantowe powołał do matczynej bazy w Wielkiej Brytanii, gdzie znajdować się będzie w gotowości powrotu do Irlandii Półn., jeśli zaistnieje taka potrzeba. Reuters pisze, że wcześniej źródło wojskowe poinformowało, że z Ulsteru wycofanych zostanie kilkuset żołnierzy brytyjskich z przebywającym tam kontyngentu, liczącemu 17 tys. ludzi. (PAP)

Blisko dwumiesięczne „interregnum”, które minęło od wyborów do powołania nowego rządu, w polityce zagranicznej nie oznaczało bezwładu. Trwały bowiem intensywne prace przygotowawcze w sferach mających wkład decydujący o naszej integracji ze wspólnotami zachodnimi, głównie NATO. W Brukseli specjaliści dogadywali szczegóły organizacyjne przed grudniowymi, ważnymi decyzyjnymi spotkaniami politycznych gremiów NATO i Unii Europejskiej. W Szczecinie ministrowie obrony Polski, Niemiec i Danii sfinalizowali umowę o powołaniu korpusu, składającego się z żołnierzy tych trzech państw, trwały negocjacje w trykajście - Warszawa, Praga, Budapeszt w kwestii ustalenia wspólnych form działania w ostatnich miesiącach negocjacji z NATO.

Równolegle z rozmowami militarnopolitycznymi przebiegał cykl rozmów dyplomatycznych. Tu także zapadły ważne, wspólne ustalenia przyspieszające naszą drogę do Unii Europejskiej. Nimal symbolicznym aktem, w kontekście „zmiany warty” w kierownictwie naszej dyplomacji, było wstąpienie międzynarodowego w dniu zaprzetywania nowego rządu, prowadzone przez b. ministra Rozwoju, aż final negocjacji odbył się z udziałem ministra Bronisława Geremka.

W ten oto sposób raz jeszcze Polska dowiodła, że kwestia integracji z wspólnotami zachodnimi - w tym przypadku w polityce obronnej - zagranicznej - istnieje zawsze porównanie wyznaczników znaczących ich politycznych. Różnice, tak ostro rysujące się w kampanii wyborczej i okresie kontrowersyjności nowych władz, dotychczas gwałtownie wyciszonych, wadzących także w odczucie międzynarodowym, ale możliwości do załatwienia drogi normalnych, demokratycznych procedur. Kwaśniewski - kolejny dowód na utrwalenie zasad demokratycznego rzędnictwa w kraju starającym się o

Elżbieta II i książę Filip świętowali wczoraj

Królewskie złote gody

Brytyjska królowa Elżbieta II i książę Filip obchodzą w czwartek uroczystość z pompą złote gody, mimo pośpępną atmosferę otaczającą brytyjską monarchię - pisze Reuters.

Królewskie małżeństwo, w szacunku, aż do ówczesnego króla i królową uwielbianą za to, że dzielił trudny II wojny światowej. Dziś, czy to zmienia się opinia publiczna, czy też monarchia, pozostaje faktem, że rodzina królewska oceniana jest jako poświęć i pozbawiona kontaktów z poddanymi. Jej popularność, kruchająca już latach skandalu i rozłamów między młodszymi królewskimi rodzinami, jest

Wypadku wydarzył się około godz. 6.40 rano. Z nie wyjaśnionych na razie przyczyn kilka cystem wykoleiło się i zjechało na pasie. W wyniku zderzenia rozprzestrzenił się na budynek dworca i plac przed dworcem, uszkadzając także zaparkowane tam samochody osobowe.

Gazetnie pożaru jest, według informacji, bardzo trudne. W związku z ogień ewakuację ludzi z pobliskiego osiedla mieszkaniowego. (PAP)

Wykolejona systema

Wskutek wybuchu w czwartek rano kilka cystem z benzyną na stacji kolejowej w miejscowości Eberswerda w Brandenburgii zjechała jedna osoba, a co najmniej kilka zostało rannych, w tym dwie ciężko.

137 zakładników uwolniono w Czeccenii

Raj dla kidnaperów

W tym roku w Czeccenii uwolniono około 200 osób - poinformował w Groznyj zastępca prokuratora generalnego był północnokaukaskiej republiki Mohamed Mahomadow.

Według jego danych, 137 zakładników uwolniono, a 54 osoby nadal znajdują się w rękach porwycy.

Jest wśród nich dwóch Węgrów, dwóch Brytyjczyków i jeden Turku. Służby bezpieczeństwa Czeccenii aresztowały 60 porwycy.

Uprawdanie ludzi dla uzyskania okupu za ich uwolnienie stało się od kilku miesięcy lukratywnym zajęciem w zniszczonej przez wojnę Czeccenii. (PAP)

Rzeź w Rwandzie

Przeszło 300 osób poniosło śmierć, kiedy duża grupa rebeliantów z plemienia Hut zaatakowała wieś w północno-zachodniej Ruandzie, podpalając kilka domów i zabijając wielu mieszkańców. Po dołączeniu do sił rebeliantów w poniedziałek i walczyli między rebeliantami i żołnierzami zbrojnymi. Tuzi armii Ruandy trwały do późnych godzin wieczornych w drodze. (PAP)

Europejskie bezrobocie

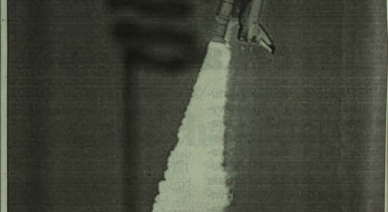
Szefowie państw i rządów 15 krajów Unii Europejskiej zbierali się w czwartek w Luksemburgu, by omówić wspólne działania w walce z bezrobociem. Jednym z największych problemów społecznym w Europie Zachodniej. Bez pracy jest w państwach UE 10,6 proc. ludności zawodowo czynnej. Odstętek ten jest dużo wyższy niż w USA i Japonii. (PAP)

Strzelanina w Jerozolimie

W czasie strzelaniny w Jerozolimie zginęło dwóch studentów ortodoksyjnej żydowskiej szkoły „Ater Cohanim” - podała w czwartek rano miejscowa policja.

Nie zidentyfikowany wczoraj ostrzał grupę wracających z wieczornych modlitw żydowskich studentów. Atak nastąpił na terenie jerozolimskiego Starego Miasta, w pobliżu bramy prowadzącej do wschodniej części Jerozolimy.

Natychmiast po zamachu setki policjantów otoczyły całą dzielnicę, przeszukując domy po domu - do czwartku rano nie dokonano jednak żadnych aresztowań. (PAP)



Z przyłdka Canaveral na Florydzie wystartował pomyślnie amerykański wahadłowiec kosmiczny „Columbia” z międzynarodową załogą. Wśród osób znajdujących się na pokładzie m.in. Japończyk i Ukraińiec. Lat wahadłowca potrwa 16 dni. Fot. PAP/CAC

Żyje siedmioraczki urodziły się w USA

Cud w stanie Iowa

29-letnia Amerykanka urodziła w Des Moines (stan Iowa) siedmioraczki, z których wszystkie zostały przeżyły. Jest to pierwszy tego rodzaju przypadek na świecie. Lekarze określili to mianem „cudu”.

Siedem godzin po porodzie przez cesarskie cięcie stan noworodków - wczoraj, z których czworo jest chłopcami, a trzej dziewczynkami, byli poważni.

Waga noworodków, którzy przyszli na świat w odstępie 6 minut między pierwszym i ostatnim, wahała się od 1 do 1,5 kg. Joel Steven, chłopiec, który stan przez krótki okres

był krytyczny, wazył w momencie narodzin 1,3 kg. Matka urodzonych 9 tygodni przed terminem siedmioraczki Bobbi McCaughy i jej mąż Kent są baptystami. Nie zgodzili się na umieszczenie żadnego z siedmiu płodów, uznając ciężką za dar Boga. Rodzice mają już 2-letnią córkę. Matka - siedmioraczki - zaszła w ciążę po kuracji hormonalnej. W czasie ciąży przeżyła na wadze 11,3 kg. W szpitalu przebywała od pilno-później. Znajomsi z jej 40-osobowy zespół lekarzy nie legnarkę. (PAP)

PATRONAT: **Słowo**

Echo

WARTA

AGENCJA ARTYSTYCZNA „SCENIC” SPONSOR STRATEGICZNY

MICHAŁ BAJOR

27.XI.1997 r., GODZ. 18, CENTRUM BIZNESU „EXBUD”, SALA KONGRESOWA
NA TYM KONCERCIE WYPADA BYĆ!

BILETY: ORBIS, tel. 368-05-63, ZAKŁADY PRACY, * REZERWACJA BILETÓW, tel./fax 362-57-71

BWR REAL BANK S.A.

oddział Kielce

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

Dużym sukcesem polskiej policji kryminalnej jest wybór dyrektora Andrzeja Koweszkio do Komitetu Wykonawczego Interpolu – międzynarodowej organizacji policji do walki z przestępczością

POD koniec października w Indiach obradowali przedstawiciele państw należących do Interpolu. Dyrektor polskiego biura Andrzej Koweszkio został wybrany do Komitetu Wykonawczego organizacji. To niezaprzeczalny sukces. Tym bardziej że Polak jest pierwszym reprezentantem państwa Europy nie należącego do Unii Europejskiej.

Zasłużylimy na nominację

Polaka wraz z Rosją były pierwszymi krajami Europy Środkowo-wschodniej, które wstąpiły do Interpolu. Od 1990 r. Polska bardzo sprawnie uczestniczy we wszelkich pracach.

Zwalczamy przestępczość w wymiarze międzynarodowym – mówi dyrektor Krajowego Biura Interpolu Komendy Głównej Policji w Warszawie Andrzej Koweszkio. – Utworzyliśmy biuro według bardo nowoczesnego modelu, stanowi ono wzór dla innych. Wyszliśmyśmy funkcjonalnie z zagranicznych biur Interpolu pokazując, jak można w skuteczny sposób zarządzać dziesiątkami tysięcy informacji. To wszystko sprawiło, że polski przedstawiciel zajął miejsce w Komitecie Wykonawczym. Nie można tam bowiem wejść na zasadzie wyróżnienia, trzeba zdobyć zaufanie innych krajów. Od członka komitetu oczekuje się bardo praktycznych umiejętności. Reprezentować organizację w kontaktach na szczeblu rządowym, wypowiadać się w imieniu organizacji.

Już w ubiegłym roku Polska starała się o umieszczenie swojego przedstawiciela w strukturze Komitetu Wykonawczego. Uznała, że pozycja, jaką zajmuje w regionie, uprawnia do ubiegania się o taką nominację. Wybory odbywały się wtedy w Turcji i nie dziwnie, że wybrano kandydata gospodarza. W dużej mierze zadecydowały względy kulturalne. Poza tym kraj ten ma dość dużą tradycję, stanowi łącznik między Europą i Azją.

Polska otrzymała wtedy bardo dużo głosów, co pozwalało przy-

ma doświadczenie w tego rodzaju pracy. Od tego samego roku Polska przewodniczy jednej z prestiżowych grup roboczych do spraw analizy kryminalnej. A w chwili obecnej analiza kryminalna jest nierzadkim, jak tym, czym były badania linii papilarnych na początku XX w.

Na równi z kanałem dyplomatycznym

Początki międzynarodowej współpracy policji sięgają 1914 r. W 1923 roku Polska uczestniczyła w II kongresie w Wiedniu, gdzie utworzono Międzynarodową Komisję Policji Kryminalnych. Po drugiej wojnie światowej nie nawiązała kontaktów, gdyż Interpol postrzegano u nas w kategoriach politycznych, jako twór Zachodu.

Po ponad sześćdziesięciu latach Polska powróciła w 1990 roku do współpracy i wstąpiła do Interpolu. Obecnie do tej organizacji należy 177 państw, w tym 45 z Europy. W Komitecie Wykonawczym państwa Unii Europejskiej miały już po dwóch przedstawicieli. Dzięki temu, że ostatnio wybrano Polaka, pozostałe trzydzieści państw europejskich, spoza Unii ma wreszcie swego przedstawiciela w Komitecie.

Komitet Wykonawczy jest organem decyzyjnym i składa się z trzydziestu osób. Muszą pochodzić z różnych krajów, a prezydent i trzech wiceprezydentów nawet z różnych kontynentów. Prezydent wybierany jest na cztery lata, wiceprezydenci i dziewięciu delegatów na trzy. Obecnie funkcję prezydenta pełni przedstawiciel Japonii Toshimori Kanemoto, wiceprezydentami są: Francuz Michel

rządów, co wcześniej nie było wymagane. Przyjechali ministrowie i wice ministrowie wielu krajów. W ceremonii otwarcia uczestniczył premier Indii, krótko przebywał nawet wicepremier Rosji.

Ważnym punktem obrad stała się dyskusja o funkcjonowaniu listów gończych. Wiele krajów traktuje je jako oficjalną przesłankę do tymczasowego aresztowania. Odniesiono się do praktycznej realizacji konwencji ekstradycyjnej i konwencji o pomocy prawnej. Nie ukrywano, że wyszła przez to rola Interpolu, który traktowany jest na równi z kanałem dyplomatycznym. Przepływ informacji jest znacznie szybszy i sprawniejszy.

Misja jak wyzwanie

Andrzej Koweszkio w organach ścigania pracuje od dziesiętnastu lat. Zaczynał w Nadwiślańskich Jednostkach Wojskowych, gdzie zajmował się zwalczaniem przestępczości wśród młodzieży. Jest absolwentem Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. W 1990 r. trafił do Wydziału Badań i Analiz Komendy Głównej Policji.

Zajmował się wtedy nową koncepcją organizacji policji polskiej. W 1991 r. otrzymał misję przeorganizowania i stworzenia polskiego biura Interpolu. – To było dla mnie wyzwanie, bo zaczynałem praktycznie od zera – nie ukrywa dyrektor Andrzej Koweszkio. – Nie zdawałem sobie sprawy, jaki ogrom zadań mnie czeka. Zastosowałem wiele niekonwencjonalnych metod.

To właśnie w Krajowym Biurze Interpolu zatrudniono pracowników cywilnych na etatach, które



Budynek Interpolu w Lyonie

osobista przysługa. Kiedyś jeden z rozdziałów pracy magisterskiej poświęcił Interpolowi i nie myślał nawet, że sporyje mu w nim pracować.

Sami agenci nie dadzą rady

Polski Interpol jest jednostką policji kryminalnej i podlega zastępcy komendanta głównego policji. Zatrudnia obecnie 45 osób i jest jednym z najmniejszych biur w Europie w przeliczeniu na liczbę policjantów, ludności i ilość spraw. Np. w belgijskim Interpolu, gdzie liczba policjantów nie przekracza 10 tys., jest 105 etatów. Hiszpania, przy tej samej liczbie policjantów, zatrudnia 80 osób.

Struktura polskiej jednostki jest plynna, ponieważ realizowane są sprawy o najróżniejszych wadze gatunkowej, od kradzieży samochodów po zabójstwa i przestępstwa gospodarcze. Praktycznie są dwa wydziały: poszukiwani i identyfikacji oraz kryminalni. Najtrudniejszymi sprawami zajmują się najlepší. Niewalczymy natomiast biura jest zespoł analiz danych, który zajmuje się wyszukiwaniem korelacji między sprawami. Rocznie wpływa ich ponad 60 tys.

System obiegu informacji jest skomputeryzowany. Istnieje możliwość sprawdzania efektywności pracy ludzi, przygotowywanych przez nich dokumentów, dotrzymywania terminów.

Kiedy powstawało biuro, najwięcej spraw dotyczyło kradzieży i sprawdzania samochodów. Teraz dominują poszukiwania groźnych przestępców. Sporo jest spraw ekonomicznych, przestępstw z użyciem przemocy. Interpol zajmuje się także problemem przemytu materiałów radioaktywnych, przestępstw. Naszym sukcesem przed dwoma laty było odzyskanie dwóch wywiezionych już orla bielika, z których wylęgiły się później wyrosłe dyski – nie ukrywa dyrektor.

Polskie biuro nie jest jednostką pracującą jedynie na rzecz policji 30 proc. zleceń pochodzi z prokuratury, sądu. W niektórych sprawach współdziała z Strażą Graniczną, Ministerstwem Obrony Środowiska i Zasobów Naturalnych, z Urzędem Ochrony Państwa współdziała w zwalczaniu terroryzmu, z Narodowym Bankiem Polskim w zakresie ochrony polskich pieniędzy.

Kraje Biuro Interpolu miało swój udział we wszystkich spra-

wach z pierwszych stron gazet: od Grobelnego porzecz Bągiska, zabójców policjantów z Bytomia, którzy zlokalizowano i ujęto w Austrii, po sprawę Bogatyni.

W wielu ludzi myśli, że Interpol to tylko dobrze działający agenci – mówi Andrzej Koweszkio. – Tymczasem nie ma Interpolu bez sprawnych jednostek terenowych, bez komend, a nawet komisariatów.

W dolnej strefie stanów średnich

Obecnie Krajowe Biuro Interpolu prowadzi 8 tys. spraw. Na jedną osobę przypada więc po kilkadziesiąt spraw. Pracownicy zajmują się sprawami dotyczącymi co najmniej kilkadziesiąt groźnych przestępstw zarówno zagranicznych, jak i terytorialnych. Poszukują wielu zaginionych, zbierają materiały na temat przestępstw ekonomicznych. Chociaż przestępczość na całym świecie wzrasta, Polska, zdaniem Andrzeja Koweszkio, nadal jest krajem bezpiecznym. Początek zagrożenia w społeczeństwie jest jednak bardo wysoki. Wynika ono z gwałtownego wzrostu przestępczości.

Analiza corocznych sprawozdań z krajów członkowskich Interpolu potwierdza, że pod względem przestępczości w Europie jesteśmy w dolnej strefie stanów średnich – mówi Andrzej Koweszkio. – Nie oznacza to jednak, że policja powinna siedzieć z założonymi rękami i cieszyć się.



Andrzej Koweszkio na sali obrad w Lyonie

puczać, że w tym roku mamy dużo stasze. Były dwóch kandydatów, niezwykle doświadczonych oficerów z Grecji i Norwegii. Pierwszy z nich pełnił funkcję szefa pionu zagranicznego krajowej policji, drugi jest zastępcą komendanta głównego i szefem policji kryminalnej. Udało się ich pokonać zapewne dlatego, że świat ocenił nas jako lepszych.

W wyborczej walce istotne okazały się dwa argumenty. Od 1994 r. polski kandydat jest członkiem Komitetu Europejskiego Interpolu

Richardot, przedstawiciel Afryki Serag El-Din El-Rokky Raymond Kelly, reprezentant obu Ameryk.

Siedlba Interpolu mieści się w komputerze. To przed wszystkim komputer, a nie ludzie. Jest jedyną organizacją międzynarodową o tak dużym zasięgu, która zatrudnia zaledwie 400 osób i przy tym bardo sprawnie działa. Dla porównania ONZ ma dziesiątki tysięcy pracowników.

Podczas ostatniej sesji podjęto stanowisko rangi organizacji. Delegaci musieli mieć nominacje swoich

wcześniej mogli zajmować tylko policjanci. Odniosło to znaczne koszty całej działalności. Biuro jako pierwsze w Europie zrezygnowało z podziału na tłumaczy i pracowników merytorycznych. Każda z osób musi znać minimum jeden język obcy. Sama wykonuje wszystkie prace od momentu otrzymania dokumentów sprawy. Oprócz jedynej sekretarki ma ma etatów administracyjnych.

Z młodym zespołem Andrzej Koweszkio udało mu się doprowadzić polskie biuro do europejskiego poziomu. Dla niego jest to

cia
ostka
olici
roku
spra
traż
Nat
trony
licza
wym
och
miao
spra



Apel o honorowe oddawanie krwi zawsze jest aktualny

fol. Piotr Polak

„Uratuj czyjeś życie” – wspólna akcja „Słowa Ludu” i Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Kielcach

TEN numer telefonu nigdy nie milczy. Zawsze jest kłós, kto podniesie słuchawkę. Przez całą dobę, nieprzerwanie od kilkunastu lat. To tu najczęściej pada hasło: „Potrzebna krew na ratunek”. Hasło, które uruchamia błyskawicznie całą sztab ludzi gotowych rozpocząć o każdej porze dnia i nocy walkę o czyjeś życie. Numer 345-21-11 – telefon alarmowy działy ekspedycji Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Kielcach.

Trzy doby akcji

Jest 10 listopada, wieczór, dzień wolny od pracy. Dyżurna działy spedycji kieleckiej WSK odbiera telefon. Dzwoni szpital. Prośbą pacjenta z nagłym krwotokiem. Medyczna ma określona grupę krwi, ale szpitalne laboratorium stwierdza, że jego krew posiada jeszcze pewne nietypowe cechy.

Druga doba akcji. Telefony i faksy z Kielc alarmują wszystkie stacje krwiodawstwa w Polsce. Są! Kolejne dwa worki. Katowicom udało się je zdobyć. Ale dyżurny katoiwskiego pogotowia nie może podjąć decyzji o wysłaniu karetki „na spotkanie”. Czas ucieka, chory nadal potrzebuje pilnie krwi. M. Kaczmarek dzwoni do Zespołu Lotnictwa Sanitarnego w Masłowie. – Wylatujemy natychmiast – odpowiada lotnicy. Śmigłowiec podrywa się w powietrze i leci do Katowic. Za kilka godzin szpital w Kielcach dostanie krew. Tylko dwa worki, a pacjent nadal krwawi.

Zaczyna się trzecia doba akcji. Dyżurne kieleckiej stacji skrupulatnie przeglądają karty wszystkich dawców. Znajdują pięciu, którzy mają taką samą, nietypową krew, jak chory. Dzwonią z prośbą o pomoc. Wszyscy dawcy bez wahania odpowiadają na dramatyczny apel. Jest pięć worków, chora ma już zapas. Krawiennicy ustają, pracownicy WSK oddychają z ulgą. Wiadomo

skiem, Tarnobrzeskim – dodaje M. Kaczmarek. – W zamian za to my też możemy pomóc na pomoc z całej Polski. Na przykład niedawno sprowadziliśmy „nietypową” krew dla pacjenta jednego z kieleckich szpitali aż ze Słupska. Ponieważ ani transport „na spotkanie”, ani lotnicy były niemożliwe, skorzystaliśmy z firmy kurierskiej.

Kraków prosi o pomoc

Całe wyposażenie ratunkowego działu ekspedycji to: żelazna rezerwa krwi i osocza, telefon alarmowy i radiostacja. – Na wszelki wypadek, gdyby telefon zawiódł. Choćby jeszcze się nie zdarzyło, ale gdyby jednak... – tłumacza pracownice ekspedycji. – Nie możemy do tego dopuścić, żeby choć o minutę opóźnić ewentualną akcję „Na ratunek”. Radiostacja jest ustawiona na ogólnopolski kanał alarmowy i czynna całą dobę.

– Po kilkudziesięciu akcjach przestaje się już liczyć dni i godziny. Dla nas to normalna praca. Nor-

LOTERIA PROMOCYJNA „SŁOWA LUDU” GŁÓWNA WYGRANA 2500 ZŁ

WYTYNI ZACHOWAĆ

DZIEŃ 17. 21.XI.97r.

305

330

125

194

210

WYTYNI ZACHOWAĆ

Przypominamy dotychczas drukowane liczby:

1	135	143	165	272	301	360	364	370
2	203	215	223	230	303	315	337	372
3	107	191	204	276	373	374	375	379
4	255	365	391	393	397	399	401	402
5	133	222	262	279	290	329	403	404
6	166	173	213	310	352	359	405	409
7	102	106	132	152	174	179	356	411
8	104	196	320	363	396			
9	154	221	260	263	267			
10	201	211	229	242	333			
11	111	140	199	277	307			
12	109	171	252	340	357			
13	114	159	246	261	410			
14	142	412	413	414	416			
15	120	172	192	224	306			
16	327	349	353	367	377			



Szanowni Czytelnicy!

Mamy sygnały, że w niektórych miejscowościach brakowało „Słowa Ludu”, dlatego dzisiaj drukujemy kupon „Joker”, który zastępuje jeden z brakujących kuponów „FORTUNY”.

Informujemy również, że oprócz wydrukowanego dodatkowego kuponu „Joker”, do odbioru nagrody może brakować jeszcze jednego kuponu „FORTUNY”.

Pi
ELEKTRONIK
AUTORYZOWANY DEALER



KIELCE, ul. ŻYTNIA 1
(hala widowiskowo-sportowa)

WIEŻA + słuchawki gratis

Ratujcie! Potrzebujemy krwi!

DARIUSZ MATEREK

Potrzebne są dokładniejsze badania, próbka już jedzie.

Dziszmy serolog Stacji Krwiodawstwa błyskawicznie wykonuje całą serię skomplikowanych badań. Wiadomo już, że krew jest nietypowa. Pacjent miał już wcześniej transfuzję, wytworzył nietypowe przeciwciała. Może mieć przetoloną typową taką samą, nietypową krew. Według statystyki, posiada ją jeden na dwustu dawców. W zasobach kieleckiej stacji, niestety, jej nie ma.

Sytuacja się komplikuje. Człowiek dopiero co po zawale. Niemniej jest interwencja chirurgiczna, którą zatrzymaliśmy krwotok. Tylko przetłoczenie może utrzymać go przy życiu. Krewi potrzeba pilnie. Na ratunek. Jest godzina 22.

Majorzosta Kaczmarek, asystent dyrektora WSK w Kielcach, która tego dnia pełni dyżur, chwytą za telefon. Dzwoni do stacji krwiodawstwa w Radomiu, Warszawie, Lublinie, Katowicach, Łodzi, Krakowie i Katowicach. Tylko Kraków ma nietypową krew i tylko jeden pacjent. Ale to wystarczy, żeby utrzymać człowieka przy życiu do następnego dnia. Stacja w ciągu kilku minut organizuje transport „na spotkanie”. Jednocześnie z Kielc i z Krakowa wyjeżdżają karetki na sygnałach. Spotykają się w połowie ustalonej drogi, kielecka przejeżdża karami i pędzi do szpitala. Tymczasem dyżurny Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Kielcach cały czas szuka.

już, że udało się uratować człowieka.

Nienaruszalna rezerwa

Takie akcje, szczęśliwie, nie zdarzają się często. To sytuacje krytyczne, alarmowe, sytuacje, w których dramatycznie walczy się o czyjeś życie. Ale codziennie zgłaszają się szpitale i osoby prywatne z prośbą o krew, która potrzebna jest na przykład do planowych zabiegów – mówi Jadwiga Sikora, kierownik działu ekspedycji WSK w Kielcach. – Często przychodzą na przykład osoby, które mają zaplanowane skomplikowane operacje serca w krakowskiej klinice. Jadą na zabieg i zabierają od nas krew dla siebie. Oczywiście, odpowiednio przygotowaną do transportu i zabezpieczoną w specjalnych pojemnikach i termolatorach.

Dział ekspedycji to również ostatnia „bramka kontrolna” Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa. Przed wydaniem worków z krwią są jeszcze raz dokładnie oglądane, po raz kolejny sprawdzają się wszystkie wyniki badań, ocenia czy nie nastąpił na przykład rozpad krwinek czerwonych.

– Z reguły zaopatrujemy w ten bezczelny kielc tylko nasze województwo. Taki jest cel działania stacji. Ale naszypadać zdarza się także w przypadku akcji „Na ratunek” nie odmawiamy nikomu. Nasz krwiodawcy ratują więc ludzi z Krakowskim, Lubelskim, Częstochow-

malne jest również to, że wszystko dzieje się nagle, że pojawiają się problemy. Musimy być przygotowane na wszystko. Na najbardziej niezwykłego biorąc i na największą katastrofę – tłumacza Jadwiga Sikora. Przerywa, bo właśnie dzwoni telefon alarmowy. To Kraków. – Oczywiście, że wam pomożemy. Damy wam A plus zero, dwie jednostki. B? I le będziemy mogli, ale za wiele nie ma. AB, niestety, nie mamy. Tak, oczywiście. Czekamy – pani Jadwiga odkłada słuchawkę.

– W Krakowie był wypadek, autoraksturystyczny zderzył się z ciężarówką. Podobno mają kilkudziesięciu rannych. Ogłosili akcję „Na ratunek”. Wysłał już ekipę dohuty, żeby pobierała krew, ale kofczyk im się żelazna rezerwa. Na to nie można pozwolić, dlatego ściągają krew z sąsiednich województw. Damy im tyle, ile możemy. Nasz magazyn awaryjny musi być zawsze nienaruszony, bo nikt nie jest w stanie przewidzieć czy za godzinę, za pięć minut my też nie ogłosimy akcji „Na ratunek”. Karetki z Krakowa jednie u nas już za kilka godzin – wyjaśnia kierownik działu ekspedycji kieleckiej Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa.

Dzisiejszym artykułem kończymy cykl publikacji poświęcony krwiodawstwu kieleckiej WSK. Ale nasz apel pozostaje zawsze aktualny: „Uratuj czyjeś życie”. Wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasze i Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa wezwania – serdecznie dziękujemy.



Pan Rafal Drab z Radomia odebrał w naszej redakcji w Radomiu nagrodę w V losowaniu „Szczęśliwego Piątek”. fot. Witold Mattek

Wyniki losowania VI tury „Szczęśliwy Piątek” – wygrany telewizor

W tym tygodniu nagrodę za prawidłowe rozwiązanie w naszym quizie wylosowała pani **Mirosława Rogut** z Kielc.

Gratulujemy! W sprawie odbioru nagrody prosimy o kontakt z naszą

redakcją pod nr tel. (041) 344-59-19, w godz. 9-16 od poniedziałku do piątku.

Za tydzień wyniki losowania VII tury!!!

Ze „Słowem” na premierę

Dzisiaj, o godz. 18 w kinie „Romantica”, pod patronatem „Słowa Ludu”, odbędzie się premiera „Herkulesa”, najnowszej bajki wytwórni Walta Disneya. Wszyscy widzowie, którzy przyjdą do kina z kuponem „Słowa”,

będą mogli kupić tańsze bilety. Ponadto, dla czytelników, przygotowaliśmy 10 pojędyczynków zaproszeń na inne sense film. Aby je otrzymać należy dziać, o godz. 11, zadzwonić pod nr telefonu 344-59-19.

Jazda na Wschód jest jak rosyjska ruletka. Raz dojeżdżasz i wracasz, a raz nie... – mówią radomscy kierowcy. Tydzień temu jeden z ich kolegów został zamordowany w Moskwie. Ciężarówka i cały ładunek zniknęły

Rosyjska ruletka

ARKADIUSZ KUTKOWSKI

– Dostałem kiedyś kurs na Zakarpacie – opowiada Jerzy Walicki, kierowca zatrudniony w niemieckiej firmie spedycyjnej. – To zupełnie za darmo, południe Ukrainy. Dotarłem do jakiegoś miasteczka, a tam most i znak, że nośność tylko do 5 ton. Wziąłem mapę, gdzie tu jakiś objazd. Był 50 kilometrów dalej. Pojechałem. Ale na miejscu znowu ten sam znak. Dozłowno przejazd dla woźów do 5 ton. Złapałem się za głowę. Co robicie? Zatrzymują milicyjny patrol i pytam, jak się przeprawić przez rzekę. A milicjanci w śmiech. Jedź tedy – mówią. – Znak to lipa. Drogowcy takie mieli w magazynie i takie postawili. Most zrobiony dla celów wojskowych. Nawet transport czołgów wytrzymał”.

– To była drobna przygoda – pozwajnie Walicki. – Pół roku później potraciłem pieniądze pułkownika. Nic mu się nie stało, ale wyjął pistolet i chciał mnie zastrzelić. Gdyby nie mały „suwenir” i całonocne pijanostwo, poszedłbym do ciupy. A ładunek był szlak trafił.

Bywa i śmierć

Dużo mniej szczęścia miał Radomianin, Stanisław O., kierowca firmy „Marian Kamiński”. Wiózł do Moskwy 3840 par kozaków i 140 tys. par spodów. 31 października przekroczył granicę litewsko-białoruską. W sobotę rosyjska policja poinformowała o znalezieniu jego zamakrowanych zwłok w miejscowości Mytiszcz w pobliżu Moskwy. Ciężarówka i cały ładunek zniknęły.

– Nie mam pojęcia, jak mogło do tego dojść – mówi właściciel firmy, Marian Kamiński. – On był bardzo ostrożny. Jedził na Wschód 2-3 razy w miesiącu. Wierzył, jak uniknąć kłopotów. Nigdy nie ruszał się bez konwoju. W Moskwie spał w miejscu rozładunku, na ogrodzonym i strzeżonym placu. Po rozładunku dął, ile się dało, do Polski.

– Miał bardzo niebezpieczny towar – tłumaczy Stanisław Kozik, prezes firmy „Stanpol”. – Buty łatwo sprzedać na czarnym rynku i dużo zarobić. Tak samo sprzęt elektro-

niczny, wódkę i papierosy. Mafie i bandy mają swoje wejścia w urzędach dowodzących i doskonale wiedzą, co jest w transporcie. Potem trzeba już tylko zorganizować zasadzkę. A dla nich to jest kasa.

W podobnych okolicznościach zginęło w Rosji 3 polskich kierowców, 4 innych zginęło bez wieści. Nadzór nad sprawą zabójstwa Stanisława O. przejął Komenda Główna rosyjskiej policji. Śledztwem interesuje się polska ambasada.

Uwaga – Białorusi!

Trzy lata temu jechał do Kazachstanu – mówi kierowca humanitarną radomską fundacji „Pomost”. Czas był gorący, Rosja jednociążyła się z Białorusią, białoruska milicja wyjątkowo niezwyczajnie patrzyła na Polaków.

– Za Brześciem płacimy pierwszy mandat – opowiada szef konwoju, Wiesław Mizerki. – Najpierw pojawił się znak ograniczający prędkość do 60 km/h, potem po paru metrach do 40 km i zaraz za nim do 30 na godzinę. Rozpędzona ciężarówka nie dała rady wyhamować. Na szczęście mandat okazał się mało dokuczliwy. Zamiast kilku czy kilkunastu tysięcy rubli, które trzeba by wpłacić na poczekie w najbliższym miasteczku, wystarczyło dać milicjantom „małenkij padarok” – pół litra wódki i sok z „Horteksu”. Przedstawiciele władzy byli zachwyceni!

Na granicy rosyjsko-białoruskiej nieprzejmowany incydent. Z celnikami rozmawiamy polsko-rosyjską mieszaniną. Jeden z nich nieposłusznie żąda, by mówić tylko po rosyjsku. My – że nie znamy tego języka. Więc on zaczyna robić jakieś drobne, złośliwe kontrole. Konflikt rozwiązuje dopiero kolejny „małenkij padarok” – litr wódki dla szefa posterunku. Ale i tak straciłmy 5,5 godzin!”.

Zasłuszenie zła opinia

Z Radomia podróżuje się do Moskwy trasą przez Mińsk. Cieszy się

ona zasłuszenie złą opinią. Dlatego kierowcy starają się przestrzegać dwóch zasad: jeździć tylko w towarzystwie innych ciężarówek i „pruć” jak najszybciej przed siebie, zatrzymując się tylko w razie potrzeby.

– Każdy postój to ryzyko – mówi Kozik. – Nie dojeżdżasz nawet do ubikacji, a z jakiejś lady wyskakuje trzech „maładoc” i żąda reketu. Nie dasz, wybiją ci zęby. A jak trafisz na jakiegoś bossa, to jeszcze kasażka wyginięcie...

– Parkingsi strzeżone! – macha ręką Kamiński. – Owszem, można spotkać kawalek ogrodzonego placu, który dzierżawi miejscowy mocny człowiek. Ale czy ci ochroni przed innymi, jeszcze mocniejszym człowiekiem? Wątpliwa sprawa...

– Babę kiedyś próbowało mi wsiągnąć – śmieje się Walczuk

– Stąnalem na siusiu i podchodził do mojego „renault” jakiś obwieś. Dwa metry wzrostu i tatuż na ramieniu. Za nim padła dwóch jeszcze innych wyzywających i niezgrabnych. Błędny obwieś. Obwieś mówi, że mogę się pokochać za 100 marek. Odpowiadam, że nie chcę się kochać. A on: „Możesz się nie kochać. Ale 100 marek zapłacisz”...

Przebierańców się strzże

Przygody wcale nie muszą skończyć się po dojechaniu do Moskwy. Bywa, że do kierowcy zgłasza się odbiorca towaru, ma z sobą celnika i wszystkie potrzebne pieczątki, a potem okazuje się, że cała ekipa to byli „przebierańcy” – oszuści, którzy podszyli się pod prawdziwą firmę. Rosjanie zastrzyżli ostatnie przepisy i wymagają, żeby transport nagdy zjawiał się w urzędzie celnym. Dopiero stamtąd następuje kontakt z odbiorcą. Ale i tu nie można być pewnym swego. Na początku października teren jednego z moskiewskich urzędów obstałaby brzydą antyterrorystyczną, a jakiś wyświeżony policjant oznajmił, że urząd zostaje reorganizowany. Podobno ze względu na korupcję.

– Ciężarówki odholowano do innych urzędów, kilku buntujących się kierowców oberwało par palek. Afery pokazywała polska telewizja – opowiada Kozik, którego jeden z woźów był na pechowym terenie.

Ofiarą biurokratycznej mitłgi się też grzejkę PKS. Jego ciężarówka wiozła z Włoch do Moskwy

meble. W drodze powrotnej zabrała łano. Wszystkie formalności zostały wykonane. Niestety, w miejscowości Nowosypok auto zatrzymała milicja i odstawiła do urzędu celnego. Tamtejsze władze oświadczyły, że muszą sprawdzić „prawidłowość” zdanania towaru w Moskwie”. Mają na to – zgodnie z przepisami – pół roku!

Gdybym wcześniej słyszał taką opowieść, nie uwierzyłbym – mówi Wiesław Celczyński, zastępca dyrektora PKS w Grójcu. – Ale teraz już wierzę. Czekamy półtora miesiąca na zwrot auta...

Ostatnio pojawiła się w Moskwie polska firma, która proponuje po prostu załatwienie wszelkich formalności związanych z dostarczeniem przesyłek do odbiorcy. Celnikami użerają się z urzędnikami, celnikami płaci się trochę rubli i problem z głowy. Szybkiej, bezpiecznej. Chętnych nie brakuje.

Kursuja dalej...

Z Radomia co tydzień jeżdżą do Rosji 10-15 ciężarówek. Kierowcy są świadomi niebezpieczeństwa. Właściciele firm również. Dlatego jeżdżą? – Bierząmy robotę, jaka jest – mówi – O zamówieniu na Zachód bardzo trudno, a przesyła Niemcy z Austrii potrafią przemyć się o byle szczegół. Kawalek rdy na blasze, zdarty biegnik, i wiozł powrotem do domu. A Ruskiemu da się w łapie i no problem...

Czy śmierć Stanisława O. coś zmieni?

– Będzie więcej nerwów i strasów – mówi Walczuk. – Jeździć będzie mniej dale. Szwefie chcą zarabiać. My też.



– Miał być bardzo ostrym człowiekiem – mówi żona zamordowanego kierowcy Stanisława O.

foto Witold Matok



Spadek

JULIUSZ J. BRAUN

Słowo „spadek” ma w języku polskim podwójne znaczenie. W pierwszym znaczeniu spadek, to wszelkie dobra, jakie otrzymujemy po swych poprzednikach. W drugim znaczeniu – to zmniejszenie, obniżenie jakiejś wielkości: spadek produkcji, spadek poziomu życia. Po czterech latach rządów koalicja SLD-PSL pozostawia spadek w postaci... spadku.

Prawdziwy obraz sytuacji ekonomicznej kraju znajdujemy w projekcie budżetu państwa na rok 1998, jaki przygotowany został przez rząd

premiera Cimoszewicza. Jeszcze w dyskusji nad expose nowego rządu posłowie SLD usłusiali propozycję, że pozostawiają kraj kwitujący, a gospodarkę w stanie rozwoju. Liczby zawarte w dokumencie przygotowanym przeciw przez profesora Belkę, ministra w rządzie SLD-PSL, nie pozostawiają złudzeń.

Jeden z najważniejszych wskaźników rozwoju gospodarczego, to wskaźnik tempa wzrostu produktu krajowego brutto. Krzywa, która dzięki impulsowi nadanemu przez plan Balcerowicza pięła się ostro

w górę, załamała się w 1995 roku. W 1996 tempa wzrostu było niższe niż w 1995, rok 1997 to kolejny rok obniżania tempa wzrostu. Dramatycznie złośliwa sytuacja w obszarze międzynarodowym. O ile przed czterema laty bilans handlowy był bliski zero – czyli eksport i import utrzymywały się na zbliżonym poziomie – dziś deficyt przekracza 10 miliardów dolarów.

Minister Marek Belka zaproponował więc na rok 1998 budżet drastycznych oszczędności. O ile w roku bieżącym, przed wyborami, dobry rząd podnosi pensję, to jako spadek zostawia propozycję ich faktycznego obniżenia w 1998 roku!

Przejrzałem uważnie table danych dotyczących problemów kultury. W 1997 roku zwiększono wydatki na ten cel, wypłacono podwyżki wynagrodzeń dla pracowników kultury. W stosunku do roku 1996 był to okres niewielkiego, ale jednak wyraźnego wzrostu. Tzw. wzrost realny

(czyli po odliczeniu inflacji) wynosił 7 proc. Na rok 1998 poprzedni rząd zaproponował wzrost o 3 proc., ale jest to wzrost nominalny. Jeśli uwzględnimy przewidywany inflację w wysokości blisko 10 proc. – dowiemy się, że realne nakłady spadają o 7 proc. Realny wzrost nakładów zaplanowano tylko... zespolów pieśni i tańca. Minister Podkański przynajmniej tutaj chęć pozostać coś ze spadku.

Wydatki na cele służby zdrowia w projekcie budżetu ministra Belki pozostały realnie na tym samym poziomie, co w roku bieżącym, z tym, że np. na szpitalu przewidziano podniesienie nakładów zaledwie o 4,5 proc., czyli faktycznie obniżenie o 5 proc. Niemniej jednak jest propozycja budżetu szkolnictwa wyższego.

Od kilku dni rząd pracuje nad poprawkami budżetu. Ale zajęcie wydaje się beznadziejne. Analiza dokonana przez specjalistów wyka-

za bowiem, iż dochody budżetu zaplanowano i tak zbyt wysoko w stosunku do realnych możliwości. A skoro nie ma szans na uzyskanie dochodów, to jak zwiększyć wydatki? Kolejny problem: gdy bylibyś wiedzieli, że budżet się „nie domyka”, ekipa ministra Belki po prostu zamknęła się i zakończyła pracę, nie uwzględniając niektórych obowiązków ciążących na budżecie na mocy obowiązujących ustaw. Dotyczy to zwłaszcza należności dla gmin.

Gminie należą się pieniądze na oświetlenie dróg państwowych – ale w budżecie tych pieniędzy nie było. Sejm zrezygnował w tym tygodniu z dyskusji nad budżetem. Posłowie czekają na propozycję rządową. Zastanawia się, co począć z spadkiem po ekipie premiera Cimoszewicza. Spadek po koalicji SLD-PSL to nie spadek, ale masowa upadłościowa.

(autor jest posłem Unii Wolności)

Przed dom Leonarda C. przyszło trzech komorników i kobieta – przedstawicielka wierzyciela. Choć celem akcji był zwykły jednorodzinny domek, użycie znacznych sił usprawiedliwiał zapis w egzekucyjnych papierach. O dłużniku Leonardzie C. napisano tam: człowiek trudny

Dusza komplementariusza

Komornik nie ruszył palcem bez nakazu. Nakaz był w Wydzielu Gospodarczy Sądu Rejonowego w Radomiu, na skutek pozwu wniesionego przez właściciela firmy „PS”, zobowiązaną Leonarda C. „właściciela firmy „DM” – by zapłacił powodom 45 tys. 558 złotych z odsetkami. Pan C. otrzymał „Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji i wezwaniu do dobrowolnego wykonania”. Korespondencja była jednokierunkowa: Leonard C. milczał i nie płacił, bo wiedział, że chociaż na przeciw sobie prawników, to prawo jest po jego stronie.

Nieco wcześniej firma „PS” zatrudniła jako sędziego pomocnika Annę K. – radcę prawnego. Anna K. przyjrzała się całej sprawie i ustaliła, że firma „DM”, spółka komandytowa w Radomiu, została parę miesięcy wcześniej wykreślona z rejestru handlowego.

– Leonard C. miał w spółce osiemdziesiąt procent udziałów i był jej komplementariuszem. W związku z tym odpowiadał za całość długu. To zmieniło postać rzeczy. „PS” – pociąg – pozew przeciwko spółce komandytowej i skierował go przeciwko panu C.

Jednak firma „PS” wciąż ufała, że wszystko da się załatwić polubownie. Byli właściciele kontrowersyjnie z Leonardem C. i – zacierając ze szczytów ręk – oświadczyli pani radce, że człowiek ten wcale nie jest trudny. Wprost przeciwnie – chce się dogadać i rozliczyć co do grosza.

Po paru tygodniach entuzjazm właściciela „PS” skurczył się do rozmiarów chusteczki, w którą mógł się wyplątać.

– C. nie chce płacić. Chce, żeby dokonał egzekucji administracyjnej – oznajmił Annie K.

Pani radca przywołała odpowiednie przepisy i oświadczyła, że to niemożliwe, gdyż egzekucja administracyjna nie odnosi się do osób fizycznych. – To niedopuszczalne – stwierdziła kategorycznie.

W tej sytuacji właściciel firmy „PS” postanowił złożyć Leonardowi C. wizytę. Poprosił Annę K. o fachowe wsparcie. Pani radca wyraziła zgodę.

Komplementariusz pוצuza

Niemal na progu Leonard C. wreczył Annie K. kodeks postępowania administracyjnego. Powiedział, że to mądra książka i warto ją przeczytać. Pani radca mężnie przetrnęła prowokację, po czym wyjaśniła gospodarzowi, że egzekucje administracyjne mogą prowadzić urzędy skarbowe, ZUS, elektrociepłownie, ale nie taka firma jak „PS”.

– Błąd – skwitował Leonard C. – Anna K. zaprzeczyła.

Tak to jest, jak się kończy komunistyczne studia – oświadczył C.

zawodu piekarski. – Nie pani nie wie. Do rozmowy ze mną jest pani nie przygotowana.

Anna K. poczuła się obrażona i wyszła. Po polubownej rozmowie przyszedł czas na polubową egzekucję dóbr.

Silna grupa przed zadaniem komornika

Leonard C. uchodził za człowieka zamożnego. Przed kilku laty, gdy kapitalizm III Rzeczypospolitej wypoczął, że się stani dżokierem, pan C. – człowiek rzutki i dynamiczny – dzielił prymat wśród tygrysów radomskiego biznesu i jeździł jedynym w mieście Porsche.

Kierując akcją Janusz P. – komornik Sądu Rejonowego w Radomiu – wziął do pomocy Stefana W. i Józefa Z. Anna K. reprezentowała wierzyciela. Umówił się przed bramą posesji Leonarda C. Punkt siódma.

Pierwsze opłucie komornika

Punkt siódma komornik Janusz P. rozdzielił role. Pani Anna i Józef Z. pozostali w samochodzie. On sam wiozł wierzyciela Stefana W. Po sześciu do domofonu i zadzwonił. Kobiecy głos zapytał: kto?

– Jesteśmy komornikami – odparł P.

tukał numer policyjny. C. pobiegł do pokójki i wrócił z własną komórką.

– Dzwonię na komendę! – krzyknął. – Obać Bogu ducha ducha Stefan W., który zeznał, że kiedy komornik rozmawiał z policyją, Leonard C. krzyczał mu w słuchawkę, że ma w domu bandytów i ich zastrzeli.

Potem C. znów uderzył komornika, a komornik – który bez przerwy utrzymywał łączność z komendą – przekazał policyjnie, że właśnie został uderzony po raz drugi.

Kiedy Janusz P. rozmawiał z komendą, pan C. huknął w głowę Stefana W.

– Nie odzywaliśmy się, nie patryłem, a on mi przyłożył – zeznał rozalony W. – Przez chwilę byłem zamrożony. Potem złapałem

Egzekucja

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Do furty podszedł Leonard C. Otworzył ją i wypuścił komorników. We trzech przeszli do domu.

Janusz P. – Przedstawiłem się i pokazałem akta egzekucyjne. C. przejrzał je z kąkolem. Powiedział, że Urząd Skarbowy zażądał mu w tytule zwrotu VAT. Jeśli chcemy cośkolwiek odzyskać, to tylko tam. To sprawa między panem a fiskusem – odparłem. – Ja mam wyegzekwować dług. Ledwie to powiedziałem, a walnął mnie aż flegmą na fotele. Biał w głowę. Kazał się wyprostować i wciąż groził bicie.

Komornik cofnął się i wycałował kieszeń telefon komórkowy. Wys

teczkę i skoczyłem do drzwi. Przy drzwiach huknął mnie ponownie.

Urzednicy wycofali się z mieszkania. Pan C. stanął na schodkach i krzyczał: „Bolszewicy! Czerwone świni!” Gdy komornik i jego pomocnik znaleźli się za furką, C. ruszył z miejsca, podbiegł do stołu, oplak dawałce akcji i wrócił przed dom. Tak zakończył się pierwszy, lecz nie ostatni akt spektaklu.

Będzie szturm

Komornicy okopali się przy furcie, a C. obserwował ich z wysokości schodów. Wrócić przybyła

odsiędz: dwóch funkcjonariuszy IV Komisarzu. – Proszę wypuścić urzędników – zażądał. – Złodziei i bolszewików mogę tylko zastrzelić – odparł C.

Janusz P. poprosił o silniejsze wsparcie, jednak komisarz odmówił, domagając się decyzji prokuratora. Komornik wraz ze Stefanem W. pojechał do prokuratury i pokazał szefostwu jego zakrawiony nos. Nos, zbrodni wizerunek. Wysłał posłki – nakazał policjantom prokuraturę.

Po powrocie przed dom pana C. komornik usłyszał, że przez sąsiednią posesję do środka dostał się nieznamy mężczyzna, który wrkrocie wyszedł z domu, nie zostawiając rękawiczek. Przyszła starsza kobieta. Kobieta zatrzymano i wylegitymowano: okazało się, że to matka Leonarda C. – W domu jest tylko mój wnuczek – powiedziała. – W takim razie niech ją pani zabierze. Tu zaraz będzie szturm; może być gorąco – ostrzegł komornik.

Policjanci z komisarzem zjeżdżali zaopatrzeni w kamizelki kuloodporne i helmy. Po dziesięciu przybyła grupa antyterrorystyczna. Szturm nie było, ale siła ludu weszła na posesję C.

Trudny człowiek przed sądem

Kiedy obstawiony policyjnie komornik otwierał garaż ze stojącym w środku BMW, Leonard C. wyszedł przed dom. – Mój wnuczek – powiedział. Policjanci sprawdzili czy nie ma broni. – Jestem człowiekiem cywilizowanym – oświadczył gospodarz.

– towarzyszyście policjantów, komornik przystąpił do działań.

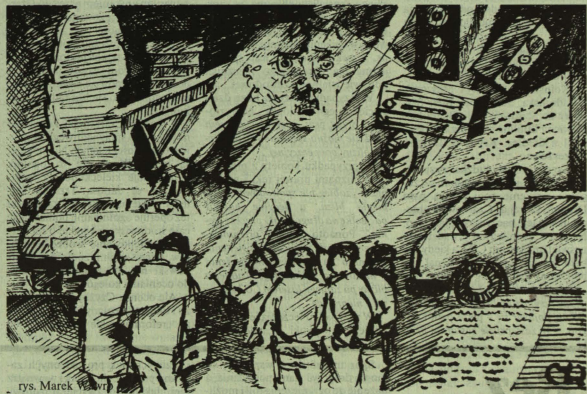
C. był spokojny, ubliżył mi tylko dwa razy – twierdził.

Świadkowie zeznają, że C. nazwał Janusza P. „fizycznym robotnikiem sądownym”.

Anna K. skontakowała się z wierzycielem. Firma „PS” zrezygnowała z telewizorów, wiszą stereo i mebli. Komornik zabrał jedynie BMW. Samochód wzięto na hol, bo C. przekazał kluczyki mężczyźnie, który wszedł do domu godzinę wcześniej. – Na wszelki wypadek – oświadczył. Askuracja była daremna: auto sprzedano na przetargu.

Niebawem Leonard C. stanie przed sądem. W akcie sprawy znajdują się listy, które pisał wcześniej do II Urzędu Skarbowego w Radomiu, żarzącemu mu „złodziestwo, skurwysynstwo i stosowanie nielegalnych represji”. Jest też adnotacja, że pan C. urządził przeprosiny i uznał swoją winę. W akcie oskarżenia zaznaczono, że podczas egzekucji dobra działali w stanie silnego wzburzenia i nie rozpoznawali swoich czynów. Na temat przeproszenia komornika – szysa. W każdym razie obie strony staną przed trybunałem w pełnym zbrodniu. Nawet nos Stefana W. – złamany pięścią komplementariusza – okazał się poszkodowany jedynie na okres poniżej jednego tygodnia.

(Personalna Leonarda C. i nazwy firm są fikcyjne)



rys. Marek

Andrzej L. twierdzi, że rybka, która tym razem nie pływiała, była o wiele większa.

Ćwiczenie sklepik

W środku nocy nieznaną sprawę wamali się do szkolnego sklepu w Pawłowcu. Skradli słodycze, gumy do żucia i kredki. Szkolne sklepy uczniowie nazywają ćwiczeniemi. I szustnie! Trzeba ćwiczyć od najmłodszych lat...

Nalutysz Skrajnej

130 metrów kabla telefonicznego odcięto od słupów przy ul. Stojnej w kieleckiej dzielnicy Herby. Złotwini twierdzi, że zrobiono to dlatego, żeby mieszkający ulutysz Skrajnej nie telefonowali do różnych instytucji usługowych. Trudno tu bowiem trafić, szczególnie

Miedzy nami jaskiniowcami

Czeski alkohol

Czeski alkohol zaczyna u nas biec furorę. Jest tam, nie śmierdzi i nie boli po nim głowa. Tak twierdzą prawnymnie znawcy – przedmiarko – i chyba musi być w tym gastronomicznej na ten temat, gdyż samochodowej w Międzianej Górze policjanci ujawnili 20 półlitrowych butelek z wódką czeską pod nazwą „Jawack”. Oczwiscie półlitrowki nie miały wogóle etykiet, natomiast „Jawacka” nie brakowało.

I czym teraz chęci konkurować z południowym sąsiadem? Może piwem?.

Komu to przeskadało?

W magazynie piekarniczym w Miechowcie nieznaną sprawę rozrzućli worki z mąką, rozsypani cukier i zniszczyli komponenty do produkcji pieczywa. Nie dodatek zdemolowali pokój kierownika piekarni.

Chleb z piekarni GS był i jest zawsze bardzo smaczny. Komuś tu przeskadało?

W co się bawić...

Przedzłokolom – z Kunowa skradziono cztery kasety magnetofonowe, kosz z kloakami i pięć gumowych piłek. Pozostały jedynie lalki, ale chłopcy nie chcą się nimi bawić. Rządzimy im zabawę w poligamów.

Kosztowna rybka

Złodzieje wamali się do poloneza, zaparkowanego przed restauracją „Karpi” w Brodach i skradli rudoławiarzacz samochodowy marki dawno wartości osmuset złotych. Poszkodowany

wieczorem. Ciemności, wybieje i Moto nie odstraszyły tylko złodziei...

Kto skradł olej?

Na pograniczu województw kieleckiego i radomskiego, przy trasie nr 77 z skrajni radunkowej samochod marki skradziono 29 kartonów oleju jadłalnego wartości 1300 złotych. Zakłady Przemysłu Tłuszczowego „Olivia” w Gdańsku zgłosiły kradzież oleju – chyba tak na obziwy wypadek – policjantom z obu województw. Czyżby wreszcie złodzieje zaczęli działać na wspólne na rzecz pojedynania?

Televizor i żurnaliści

Z sali wykładowej kieleckiej Wyższej Szkoły Detektywistycznej zniknął telewizor. Komuś musiało przeskadać przeskadać. Chyba nie wykładowca? JOTKA

List do redakcji

BYĆ może, dobrych w Wasze Czarkowski nie napisał o sobie tyle, gdzieby nie liście zatyłowanym „Kto się boi radnego Wiesława Czarkowskiego?” („Kaleidoskop Tygodnia” nr 26) – nie trzymałam w ręku pliku dokumentów, który się dla niego rzeź przykrył.

Dr Czarkowski, przedstawiając siebie jako uciśnionego szermiera odnośny służby zdrowia, pominął fakt oczywisty: najpewniej samemu trzeba się zreformaować. Tylko to daje prawo do ostrej krytyki środowiska, które jakie jest – każdy widzi.

1. Na początku czerwca zeszłego roku dr nauk medycznych Wojciech Pawłowski, prezes warszawskiej spółki MED-LASER, wystosował do prof. dr. hab. med. Zbigniewa Czernickiego, rzecznika dyscyplinarnego Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie, następujące pismo: „W związku ze skargą na działalność medyczną, prowadzoną przez dr. Wiesława Czarkowskiego w firmie MED-LASER, uprzejmie proszę o podjęcie przez Izbę postępowania wyjaśniającego o co zaistniałyby faktów. Jednocześnie informuję, że od dnia 26 stycznia 1996 roku dr Czarkowski został zawieszony w wykonywaniu pracy medycznej. W załączeniu przesyłam skargę pacjenta”.

Tak się zaczęło. Następnie profesor Czernicki przesłuchał dr. Krzysztofa Tarasiewicza, przełożonego dr Czarkowskiego. „Dr Tarasiewicz stwierdza, że dr Wiesław Czarkowski jest specjalistą chirurgii ogólną, był zatrudniony w charakterze lekarza w spółce MED-LASER i został zwolniony z wypowiedzeniem, upływającym w końcu maja 1996 roku. Powodem zwolnienia były kolizje skarg. Skargi w większości dotyczyły efektów umiarkowania przy stosowaniu lasera CO2 i laserów biostymulacyjnych. Dr Czarkowski pracował poprzednio (to jest w 1995 roku) w Kielcach, był dyrektorem firmy „Medlaser” i zajmował się laseroterapią”.

Dr Tarasiewicz przynajmniej, nie zna szczegółów przygotowania zawodowego dr Czarkowskiego ani przyczyn, dla których zrezygnował z pracy w Kielcach. Kielczyce lekarze znają te przyczyny. Pozostają jednak przy tym, co jest czarnym na białym: w Warszawie był najpierw zawieszony, a potem zwolniony z pracy.

Niezbyt prędko, bo dopiero 8 października tego roku, wpłynęło do Wydziału Zdrowia kielckiego Urzędu Wojewódzkiego pismo warszawskiej Okręgowej Izby Lekarskiej, w związku z toczącym się postępowaniem wyjaśniającym w sprawie skarg na działalność lekarza Wiesława Czarkowskiego. Nadmieniam jednocześnie, że Okręgowa Izba Lekarska skierowała sprawę przeciwko lekarzowi Wiesławowi Czarkowskiemu do Prokuratury Rejonowej w Warszawie.

Dr Czarkowski jest nie tylko mekkańskim radnym – w Kielcach, ale także ekspertem Komitetu Zdrowia i Opieki Społecznej Sejmiku Samorządu

województwa kieleckiego. To go zobowiązuje do szczególnej dbałości o własny wizerunek. Zważając, że tak dla o innych.

Tymczasem 30 września tego roku Okręgowa Izba Lekarska – chcąc przesłuchać dr Czarkowskiego w związku ze skargami pacjentów – trafiła na mur nie do przebicza: dr Czarkowski nie stawia się na wezwania.

Korespondencja pisma: „Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności

zeta przez doktora Taniewskiego, który stwierdził, że moje leczenie jest zupełnie bezcelowe, ponieważ MED-LASER nie posiada lasera argonowego, niezbędnego do usuwania naczynek”.

Niepojęcie: dlaczego dr Czarkowski dręczył pacjentów?

Wydział Zdrowia kieleckiego UW zrobił to, co do niego należało: 4 listopada tego roku zawiadomił o sprawie Macieja Szewczyka, przełożonego Szpitala Wojewódzkiego Izby Lekarskiej, a także poinformował profesora Czernickiego, że korespondencję dla dr. Czarkowskiego można kierować na adres Sejmiku Samorządowego Województwa kieleckiego, ponieważ „pan Wiesław Czarkowski nie pozostaje w stosunku służbowym z żadną jednostką ochrony zdrowia podległą województwu kieleckiemu”.

Czego się boi radny czarkowski?

3. Dobrze to czyż nie, że dr Czarkowski jest bezrobotny? Dla dr Czarkowskiego nie niewątpliwie źle. Skarzy się w liście do redakcji, że „lekarze kielccy wystosowali wstrętny anonim do władz wojewódzkich i miejskich. W anonimie wyrażają niepokój przed obiektem przez mnie jako kolegę lekarza w naszym mieście uważając, iż nie mam do tego żadnych kompetencji”.

Dajmy spokój skargom dr Czarkowskiego. On o nim nie wie, dr med. Jacek Szymczyński, warszawski specjalista chirurga, w sprawie opatrzonej symbolem RO-R41/96. Dotyczy nieprawidłowości w leczeniu siedmiu pacjentów dr Czarkowskiego i jest spóźniona: działo się przed kilkoma latami, odpowiedzialności zawodowej.

W przypadku leczenia blizn dziesięcioletniego chłopca pogryzionego przez psa: „przy użyciu lasera CO2 nie można spowodować usunięcia blizny pogryzionej”.

W przypadku kobiety z przerostami bliznami prawej ręki i prawej piersi, „zabieg nie spowodował ustąpienia blizn, a jedynie naraził pacjentkę na długotrwały proces gojenia”. Ponadto „zabieg przeprowadzono bez tak zwanego naświetlenia próbnego”, a „zapewnienie pacjenta o możliwości całkowitego usunięcia blizny po zabiegu lasem CO2 stanowiło nieprawdę”.

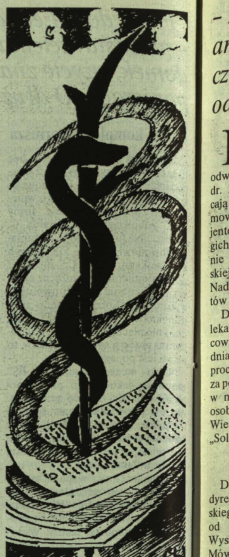
W przypadku leczenia jedenaścioletniej dziewczynki, leczenie lasem

CO2 spowodowało pogorszenie obrazu klinicznego blizn poparzeniowych”. Naświetlania próbnego też nie było.

I tak dalej.

13 września tego roku profesor Zbigniew Czernicki informuje Prokuraturę Rejonową Warszawa-Mokotów, że mimo licznych wezwań dr Czarkowski nie stawiał się u okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej, a on „nie posiada w zakresie swoich kompetencji żadnych instrumentów natury prawnej, które spowodowałyby stwierdzenie ww. lekarza, a nadto (...) postępowanie karne w sprawie (...) przestępstwa nie zdecydowałyby o priorytetowym charakterze w stosunku do innych postępowań, jak na przykład w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej”.

4. Sprawa jest pilna. Pacjenci dr Czarkowskiego oczekują sprawiedliwości i zwrotu kosztów leczenia.



rys. Marek Wawro

nia. Niby wszyscy go szukają, a on wcale się nie ukrywa. Przeciwnie – pisze listy do gazet, podaje do sądu Świątowską Izby Lekarskiej, jest aktywny w dziedzinie udzielania kielckiego lecznictwa i nie może powstrzymać się od komentarzy. Zazwyczaj są lekarskami i zasiadają w Prezydium Izby Lekarskiej Izby Lekarskiej uważając, że jest wyeliminowanie mnie z reformatorycznych działań zatrzymują w tym mieście niechronne zmiany”.

Jeżeli są niechronne, to będą. Ale jak pogodzić tę aktywność z upartym unikaniem przez dr. Czarkowskiego okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej w Warszawie? Jeżeli potrzebne są wyjaśnienia – trzeba je złożyć. Przed tym nie chroni nawet immunitet poselski, nie mówię o immunitecie radnego. Czego się boi radny Czarkowski?

– Doktor Czarkowski kreuje się na jednego sprawiedliwego w sprawie uczciwości lekarzy. Nie kłuje się różni. Wiem, że to ogólnik – przyznaje kielcki lekarz wojewódzki, dr Janusz Trzaska-Gerelicki. – Ale pan doktor Czarkowski nie opiera ogólników, mówiąc o jakości środowiska lekarskiego o nieuczciwe postępowanie wobec pacjentów. Rzecz w tym, że doktor Czarkowski nie ma moralnego prawa do oceniania kolegów.

Ala ocenić Czyżby nie wiedział, że i on jest oceniany? I to wcale nie za reformatoryczne działania, co

wynika z przytoczonych przeze mnie dokumentów.

P.S. Dr Czarkowski nawigując w swoim liście – wysłanym do „KT” – do artykułu sprzed czterech miesięcy, który – jakoby – szkaluje jego dobre imię. Ukazał się w „Słowie Ludu” i to ja jestem jego autorem. Pan Krzysztof Falkiewicz – mój ówczesny zwierzchnik, redaktor naczelny „Słowa Ludu” – nie musi się niczym zasniasz, jak sugeruje dr Czarkowski. Wprawdzie zmieniał miejsce pracy, ale jestem do dyspozycji dr Czarkowskiego i Komisji Izby Dziennikarskiej. W tym celu piszę ten list. Wprawdzie ma formę publicystyczną, ale to nie zmienia faktu: jest listem. Nie potrafię być inaczej. Poeci posługują się wierszem. Ja jestem tylko dziennikarzem.

Z wyrazami szacunku dla redakcji.

JADWIGA KAROLCZAK

OD REDAKCJI: List naszej Czytelniczki, red. Jadwigi Karolczak, drukujemy z dwóch powodów. Po pierwsze: dr Wiesław Czarkowski jest osobą publiczną. Po drugie: jego zarzuty stawiane różnych osobom i środowiskom mają charakter publiczny. Traktujemy ten list jako głos w dyskusji na temat etyki w ogóle i reformy służby zdrowia w szczególności.

więcej mandatów poselskich oddał w głoszonej opozycji kierownictwu dzienników komisji, w tym tak ważnych, jak Komisja Spraw Zagranicznych, gdzie jej przewodniczącym Bronisław Geremek mógł się przygotowywać do pełnienia działy funkcji ministra spraw zagranicznych, a nie Komisji Polityki Gospodarczej i Finansów.

Rzeczywistość była bardzo często bezwzględna i uwiadamiać wprost konieczność układania się nawet z przeciwnikami politycznymi, jeśli chodzi o sprawy szersze niż interes własny.

Procedury demokratyczne sprząły także wydłużeniu procesu podejmowania decyzji. Nie mogła jednak usprawiedliwić niesprawności i beznadziejności. O pierwszych dwóch miesiącach można zapomnieć pod warunkiem, że pozostały czas trwania koalicji cechowałby sprawność i efektywność działania.

i przeplanek prowadzonych zarówno przez Koalicję, jak i wewnątrz niej. Jak dotąd zwyciężył zdrowy rozsądek, dzięki czemu możliwy był kompromis wewnątrz koalicji. Daleko jednak ciele do kształtowania poprawnych relacji koalicji – opozycja. Pamiętajmy, jak w 1993 roku koalicja SLD-PSL zastosowała samograniczenie, aby stworzyć możliwość efektywnego funkcjonowania opozycji, uznając tym samym jej prawo do parteyetowego udziału w kierowaniu sprawami ogólnymi. Pojawiały się wtedy w koalicji opinie, iż na taką wspaniałoność nie stać będzie drugiej strony, jeśli następne wybory zmienią układ polityczny. Wychodziły na to, że autorzy tych opinii będący wówczas w mniejszości mieli, niestety, rację. Był może, koalicja zeżbroić coś naprawić. Okazało, że wybór kierownictwa komisji sejmowych.

Przypomnę, że po wyborach w 1993 roku koalicja SLD-PSL mają

Bez pośpiechu

ALFRED DOMAGALSKI

Komentatorzy polityczni zastanawiają się, czego możemy spodziewać się po nowej koalicji, spekulują na temat możliwości kompromisów między partnerami, a także czasu trwania tego układu koalicyjnego.

Gdyby wyznaczyć termin przemian, jakie ustaliła sobie nowa koalicja, miała by przez Sejm jako jej początkowym okresem, to obiecywać sobie zbyt wiele nie możemy. W ciągu dwóch miesięcy, jakie upłynęły od wrzesniowych wybo-

rów, parlament praktycznie nie rozpoczął merytorycznej działalności. Pierwsze posiedzenie Sejmu trwało ponad dwa tygodnie, co oznacza, że Wysoka Izba obradowała głównie na przerwach. Wielokrotnie główne tematy obserwować dajacy się zauważyć brak sprawności i także bezradność w rozwiązywaniu natopkanych problemów natury politycznej. Mogłobyś jednocześnie także niedokrotnie być świadkami triumfalizmu, pewności siebie, niecierpliwości z całkiem znaczącą opóźnien-

Spór toczył się o wszystko, co mogło dotyczyć stanu posiadania, dążenie do ograniczenia roli i możliwości funkcjonowania opozycji były nader widoczne.

Rozpoczęto od zmian regulaminów organizacyjnych i Prezydium Sejmu zwiększając uprawnienia marszałka oraz zlikwidowano możliwość przesłuchiwania kandydatów na ministrów przez komisje sejmowe. Wszystko rekonstruując przyczyną nowej konstytucji, bardzo zresztą krytykowaną przez AWŚ, która jednak niczego w tym zakresie nie nakazuje i nie zakazuje.

Poszytym próbę zawłaszczania wszystkich zgodnie z regułą: zwycięzcy biorą wszystko, miśnięcy okazali obserwować przy wyborze Trybunału Stanu, będącego prezydentem, chyba oddając miejsce dla konsumowania zwycięstwa.

Zamiast wspaniałności w przygotowaniu koalicyjnego programu i powołaniu rządu można było podziwiać sprawność i personalnych gier

- Za kilka dni mam zapłacić 3,8 tys. zł za tlen medyczny, a Wydział Zdrowia nie dał mi ani grosza. To co, mam szpital zamknąć? - pyta dyrektor ZOZ w Miechowie, któremu członkowie Rady Nadzorczej szpitala zarzucają niezgodne z prawem branie pieniędzy od pacjenta spoza rejonu

Kilka osób z Rady Nadzorczej szpitala w Miechowie domaga się odwołania dyrektora tej placówki. Dr Zdzisław Prockiego. Zarzucają mu niezgodne z prawem przyjmowanie opłat za leczenie od pacjentów spoza rejonu, zakup drogiej mebli do gabinetu, zatrudnienie w szpitalu firm ochroniarzki, brak współpracy z Radą Nadzorczą i wojewojski styk kontaktów z personelem.

Dyrektora Prockiego broni lekarz wojewódzkiej i większość pracowników szpitala - przed paroma dniami w tajnym referendum 80 procent pytanym opowiedziało się za polityką szefa. O co więc chodzi w miechowskim szpitalu? - To osobiste rozgrywki - ocenia dr Wiesław Mikić, szef ZOZ-owskiej „Solidarności”.

Mocne wejście

Doktor Zdzisław Procki jest dyrektorem szpitala i miechowskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej od grudnia ubiegłego roku. Wysoki, postawny, byłej wojewojski. Mówi zdecydowanie i głośno, można wyczuć przyzwyczajenie do wydawania rozkazów. - To wojewojski nawyk - tłumaczy, przygotowując się do podniesienia głosu.

Jednak ten nawyk najwyraźniej zdecydował, że krakowski lekarz został przyjęty w Miechowie z chłodnym dystansem. Zmniejszenie dystansu nie sprawdził fakt, że nowy dyrektor nie zamierzał być figurantem, a zaczął rządzić prawdziwie twardą ręką.

- Początek był ciężki, dyrektor ostro wszedł i po paru miesiącach poparcie miał minimalne. Chodziły słuchy, że ludzie się go boją. Teraz się to zmieniło, to do dobry organizator - mówi dr Wiesław Mikić.

Lista zarzutów

Nie wszyscy są jednak tego samego zdania. Pod koniec czerwca tego roku na posiedzeniu Rady Nadzorczej padają zarzuty pod adresem dr Prockiego i zostaje sformułowany oficjalny wniosek o jego odwołanie. Przechodzi 5 głosami za, przy 3 przeciwnych i 4 wstrzymujących. We wniosku przekazany lekarzowi wojewódzkiemu, dr Januszowi Trzasko-Gerleckiemu, RN zarzuca dyrektorowi brak koncepcji zmniejszenia zadłużenia ZOZ, nieprzedłożenie budżetu do zaopiniowania, niezgodne z prawem pobierania opłat za przyjęcia do szpitala od pacjentów spoza rejonu i za dodatkowe wyżywienie.

Od kwietnia w szpitalu obowiązuje: 50 zł za przyjęcie na oddział, 100 zł za poród, 10 zł za poradę

w przychodni. - Soltyś z Bukowskiej Woli wybrał się z wnuczkim do przychodni nie został przyjęty, bo nie wpłacił 10 zł - opowiada Czesław Gamrat, członek Rady Nadzorczej. - Jak pacjenci szpitala chcą dostać drugie dziecko, muszą zapłacić 3 złote.

- W Bukowskiej Woli jest pediatra i on powinien przyjąć dziecko - tłumaczy Zdzisław Procki. - Bo dochodzi do sytuacji, że w Miechowie jest 150 dzieci u lekarza, a w Bukowskiej Woli nikogo.

Janusz Trzaska-Gerlecki, lekarz wojewódzki w Kielcach, wyjaśnia mechanizmy: - Teoretycznie mówi się, że pieniądze powinny iść za pacjentem, ale rozli-

finansowe służby zdrowia znają wszystkie, ale nie wszyscy muszą je rozszyfrować. Ja za kilka dni mam zapłacić 3,8 tys. zł za tlen medyczny, a Wydział Zdrowia nie dał mi na to ani grosza. To co, mam zamknąć szpital?

Podobnie ma się sprawa dodatkowych opłatami za wyżywienie. - Za 3 dni pacjent dostaje dodatki do śniadania i do wyboru trzy drugie dania. Na 250 pacjentów miechowskiego szpitala, 100 korzysta z tego dodatkowego wyżywienia. - I nie narzekają, że drogo - twierdzi dyrektor. - Jeżeli w ramach środków, które szpital dostaje, mam do wyboru zakup leku lub lepsze jedzenie, zawsze

ochrona złapała narkomana, który chciał okraść aptekę z leków. Usuwa pijanych z łóżek Przyjęć i szpitala, konwojuje pieniądze.

Według dyrektora Prockiego nie ma tu żadnej sensacji. Z usług firm ochroniarskich korzysta wiele szpitali w Krakowie, Kielcach, w Jędrzejowie. A ta w Miechowie została wybrana legalnie, w drodze przetargu. A że z Krakowa? - Była tańsza - kwituje dr Procki.

A kwestia parkingu przed szpitalem? Platnego 1,5 zł i prowadzonego przez firmę ochroniarską. - Na gruncie skargi państwa - za znacza Cz. Gamrat. - A efekt jest taki, że ludzie nie wjeżdżają na parking i blokują drogę.

Bez podstaw do odwołania

Przeciwnicy dr Prockiego nie dają za wygraną. Na ostatnim sejmiku samorządowym Czesław Gamrat złożył interpelację do wojewody o odwołanie dyrektora. Wciąż podtrzymywany jest wniosek Rady Nadzorczej miechowskiego szpitala do lekarza wojewódzkiego.

Dr Trzaska-Gerlecki zdecydowanie jednak popiera działania dyrektora ZOZ. - To dobry organizator, poprawił dyscyplinę gospodarowania pieniędzmi i poziom świadczonych usług medycznych, z punktu widzenia pacjenta to jest najważniejsze - twierdzi. - Daleki jestem od tego, żeby kogós wybiłać, ale też nie mogę pozwolić, żeby o kimś, za kogo odpowiadamy, opowiadano niestworzone rzeczy.

Zdaniem dr Gerleckiego najwięcej emocji budziła sprawa opłat. - Dla mnie najważniejsze jest to, że nie były one wymuszane - mówi. - Zresztą po przestąpieniu dyrektora odstąpił od tych dobrowolnych wpłat. Według mnie nie ma podstaw, żeby odwołać doktora Prockiego.

- To dobry ekonomista - uważa dr Wiesław Mikić. - Ściąga do nas programy badawcze z Niemiec, Belgii, a także do wojewódzkiej kliniki w kraju. Zmniejszył zadłużenie szpitala. A że jest groń ludzkiej niezadowolonych? Tak jest w każdym zakładzie.

Ponieważ chodziły słuchy, że pracownicy boją się dyrektora, dr Mikić zdecydował się na przeprowadzenie tajnego referendum w sprawie oceny działań dr Prockiego. - 80 proc. głosujących opowiedziało się za polityką dyrektora, 20 procent było przeciw. Myślę, że tak naprawdę chodzi tu o personalny konflikt - uważa dr Wiesław Mikić.

Burmistrz Miechowa, Jerzy Muszyński, o konflikcie w ZOZ mówi nie chce, twierdząc, że go nie ma. Odsyła do członków Rady Nadzorczej. - Osobście bardzo dobrze współpracuje mi się z dyrektorem szpitala. Głównie, że może pomagać. W tym roku przekazał 15 tys. zł na zakup sprzętu ratującego życie.

Nieoficjalnie w Miechowie mówi się, że dr Procki zaszedł za skórę jednemu z lekarzy szpitala. Z tego próbuje zalać prywatne interesy w państwowej instytucji. - O kogo chodzi? - Niech mi pani nie zadaje tego pytania - mówi dr Procki. - To burza w szklance wody. A winna jest zaskanowana szansa, przy której nie mamy szansy ani na Europie, ani nawet na porządną gimn.

Sąd kapturowy

IWONA SINKIEWICZ

decydująca nie to pierwsze. Jeżeli szpital w ogóle na funkcjonować, muszą częściowo obciążyć kosztami również pacjentów.

Tlen na krecie

Podczas wakacji przez miesiąc remontowany był Oddział Położniczy szpitala w Jędrzejowie. Po uzgodnieniach Wydziałem Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, ZOZ Jędrzejów podzielił swój rejon między cztery ZOZ-y: Miechów, Kielce, Busko, Końskie. W tym czasie 15 kobietom z Jędrzejowa przyszło rodzić w Miechowie. Okazało się, że mają zapłacić po 100 zł. Tryz z nich, po ostrych protestach zostały z opłaty zwolnione. - Doktor Procki mówił lekarzom, że jeżeli będą różnice między przyjęciami do szpitala a wpływami do kasy, dyrektorzy zapłacą z własnej kieszeni - mówi Czesław Gamrat.

- W stosunku do żadnego ordynatora nie wyciągaliśmy wniosków służbowych, a różnice w kwotach są - replikuje Zdzisław Procki, podkreślając jednocześnie, że dobrowolne wpłaty na rzecz szpitala są praktykowane w całej Polsce i zależą wyłącznie od dobrej woli pacjenta, zlikwidował Internetowa Poradnia Konsultacyjną i skrócił godzinę pracy gabinetu zabiegowego.

- Po co w szpitalu firma ochroniarska? - Żeby był porządek - odpowiada dyrektor. - W sierpniu

Szpital z ochroną

Oponekcy pytają jednak: - Skoro tak mało jest pieniędzy, to dlaczego dyrektor wydaje 7,5 tys zł na meble do gabinetu, dywany, sprzęt rtv?

- Miechowski szpital to jedyny szpital rejonowy w Polsce, który jest ośrodkiem badawczym dla różnych zagranicznych instytucji badających leki. Mam z tego pieniądze, leki, sprzęt, wiele klinik w kraju nam zaoferowały - tłumaczy dr Procki. Przyjeżdżają do nas przedstawiciele tych firm. Czyja ich mianem przyjmować w pokoju, w którym firanka miała dziurę wielkości pięści? - dr Procki z trudem utrzymuje spokój. - Meble kosztowały więcej niż 4 tys. zł z resztą to telewizor i wideo, używane na sali wykładowej obok. Starych mebli nie wyrzuciliśmy, stoją w gabinecie u mojego zastępcy.

Grupa członków Rady Nadzorczej zarzuca Prockiemu, że bez jej zgody zatrudnił w szpitalu firmę ochroniarską dodatkowo obciążając budżet, zlikwidował Internetowa Poradnia Konsultacyjną i skrócił godzinę pracy gabinetu zabiegowego.

- Po co w szpitalu firma ochroniarska? - Żeby był porządek - odpowiada dyrektor. - W sierpniu

- Za wynajęcie parkingu dostajemy co miesiąc 900 zł. Szpital nie może prowadzić go sam, bo nie pozwala nam na to prawo. W przyszłym roku, jak się usamodzielnimy, parkingiem będzie zarządzały nas pracownicy - twierdzi dr Procki.

Pozostaje jeszcze sprawa poradni internistycznej. Została zlikwidowana, bo w Miechowie działają poradnie diabetologiczna, kardiologiczna, reumatologiczna, a od 1 grudnia ruszy także gastrologiczna. - Z medycznego punktu widzenia utrzymywanie poradni internistycznej nie miało sensu - uważa dyrektor ZOZ. A gabinet zabiegowy nie musi być tak dużego czynny. ZOZ oszczędza w ten sposób jeden etat, a pacjentów przejeżdża ambulatorium pogotowia. I nikt nie ma zastrzeżeń.

Doktor Procki zastanawia się, dlaczego nie mówi się o tym, co przez ten niespełna rok zrobił w szpitalu? Wyremontowany Oddział Rehabilitacji, uruchomiona hydroterapia, która była czynna przez ostatnie 15 lat, oddany po generalnym remoncie Oddział Intensywnej Opieki Medycznej. - Pracownicy OIOM-u zaprosili mnie na szampań, tak byli zadowoleni z tego, co zostało zrobione. - To za kilka osób zrobiło nade mną sąd kapturowy, nie daję mi nawet szansy obrony. - W sierpniu

KIELECKIE CENTRUM KULTURY POSZUKUJE OSÓB (WIEK 18-27 LAT, MIŁA APARYCJA)

ZE ZNAJOMOŚCIĄ TAŃCA I DOŚWIADCZENIEM SCENICZNYM CELEM WZJĘCIA UDZIAŁU W PRZEDSTAWIENIU OPEROWYM

„STRASZNY DWÓR”

CHĘTNI PROSZENI SĄ O ZGŁASZANIE SIĘ OSOBISTE W KIELECKIM CENTRUM KULTURY, PL. MONIUSZKI 2 B

W DZIALE UPOWSZECZNIAKIA KULTURY,

POKÓJ 022, W GODZ. 9 - 14

LUB TELEFONICZNIE (centrala) 34-44-32; 34-463-99; 360-00-38, w 230

PRZEGLĄD KVALIFIKACYJNY

W DNIU 8.XII.1997 r., GODZ. 17.

SALA BALETOWA KCK.

24.XI.97 r. g. 17.00, 20.00

JAN KOBUSZEWSKI,

Magda Zawadzka, Jan Kociński,

Włodzimierz Nowak

Tadeusz Suchocki

w programie komediowym:

To tylko żart,
czyli więcej uśmiechu

ORGANIZATOR:



Informacje i bilety

- Impresariat KCK

- tel./fax (0-41) 344-90-54

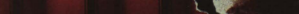
PATRONAT:



NUMER 1999

fot. Stanisław Jończyk

„Wilcze gniazdo” w Książu?



<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

Tysiąc kilometrów od Kielc

Demony wojny

RYSZARD BISKUP

Władysław Paszkowski pojawił się na planie zaraz po trzeciej. Rozegrał, poparzył, pokłowił z aprobatą głową. Wyraznie zadokonył uniósł do góry kciuk, prawej dłoni. Paszanie młodo. Dokładnie tak jak potrzeba, to jest pięknie urządzone - uznali. To dekoracje plenerowe do filmu „Demony wojny według Gó” zostały w ten sposób przyjęte. scenarzysta Paweł Mirowski zruł się w pięćdziesiąt kilometrów ze Stadionu, który na Jurze Częstochowskiej pod Okocimem w budowę, to jest stojących w Bośni wojaków IFOR.

Jak w Sarajewie

Major Szymon Tamborski mówi zaraz, że żołnierze z kompanii kwatermistrzowskiej ostro harowali. Jeszcze pięć dni temu było w tym miejscu szczerze pole, po którym hulali wiaty, a dzisiaj jest już fortalica z prawdziwego zdarzenia. Trzeba było przyspać do kilku tysięcy bułach worków co najmniej pięć ciężarówek wilgotnego piachu, rozciągając na dławianych słupach ogrodzenia ponad czterysta kilometrów kolektarstwo, rosnących nianioch, zorganizować zaplecze kwatermistrzowskie, stanowiąc dowodzenia, kuchnię, polowia, Major Adam Birlikowski, który prowadzi poborową dowódcę jednostki wojskowej na Stadionie, pułkownika Jerzego Śmiałego twierdzi, że obóz jest wspaniale ukamieniony z Bośni. Identyfikację przynosi, taki sam budynek wartowni, plac apokaliptyczny, łagowym maszynem. Należy do wojska ustawiony przed namiem sztabowym tak samo jak w Sarajewie informuje, że stąd do Łodzi jest 1170, do Krakowa 970, a do Kielc trochę ponad tysiąc kilometrów.

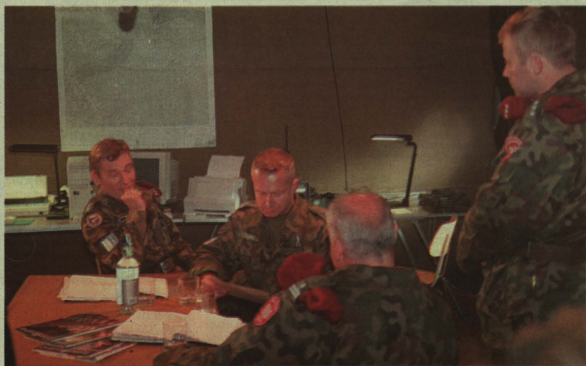


Dowódca jednostki na Stadionie płk Jerzy Śmiałka na planie filmowym w Olsztynie obok mjr Sz. Tamborski, mjr A. Birlikowski i chorąży B. Pakula zdjęcia: autor

Kompania Bogusława Lindy

Szef kuchni, chorąży Andrzej Gązowski zapowiedział, że pod Olsztynem jest jak wiedeńskie poligonie. Przez pierwsze dni świeć słońce, teraz leży przyszły listopadowe mrozy, ale wojsko przywykło nie do takich warunków. Rano pobudka, zaprawa, kaptał goni z dżumy między karkasami, na zboczach wzgórza, w stronę miasteczka. Potem wylazł z kamionogranu i wjechał na plac, służba wartownicza. Normalnie służba, jak w szpitalach, różnica jest może tym tylko, że prawie cały dzień w piechotę, to jest zwykłe nagazniejsze na filmowym planie, czyli czekanie. Na swoją rolę, epizod, ten jeden moment, który reżyser uzna, że teraz będą kręcone sceny z udziałem statystów. Żołnierze z Kielc mają zagrać kompanię majora Kellera. Wiedzą, że tym oficerem jest w filmie Bogusław Linda, który dla obrazu realizowanego przez Paszkowskiego odrzucił propozycję obsady w roli Bohuna w holmimskim „Ogniem i mieczem”.

Pierwsze ujęcie na planie obcuz w okolicach Srebrnicy, to scena uśmiania majora Kellera z funkcji dowódcy. Drugi reżyser Ali Haidar z Bangladeszu z samą namuszę całą ekipę techniczną, kilku ludzi do roboty kierownik produkcji Zygmunt Król. Kolejne samochody dowożą sprzęt oświetleniowy, niepotrzebne akuraty rekwizyty, pętarzy, atrapy. Mechanicy ustawili szynę, zamontowali wyposażenie za cztery miliony z Niemcami, przy której jako uszkie operator Paweł Edelman. W Poligonie przy agnety prądotwórczej, zbudowana scenografia. Zaczekał większym rozgardasem kontrastu-



Major Keller - Bogusław Linda na planie filmowym

je wyrażnie porządek wojskowego sektora. Wiadomo, że dzisiaj żołnierze nie będą potrzebni do zdjęć. Ze scenopisu wynika, że dopiero za dwa dni kielczy nadwójkarzy zamienią się z zupełnie inną armią. Dlatego zbiorzistnie może spokojnie pokłówać przyjeżdżać na stan używanych tylko w Bośni kamizel kuloodpornych, kapronowych hełmów, bagażów.

Paszkowski kilka razy obchodził dookoła cały plan. Wyrosło mu się rozgwałt w namiętności dowodzenia. Między radiostacją, obok szafprawniczej, wprzysiężonej ustawionej wzdłuż korytarza statystów. Grających aktorów i statystów. Hangar z brzońmi, podłączone komputery, na ścianie oryginalna mapa operacyjna z Jugosławii, jest w porządku, można zaczynać.

- Dawajcie aktorów! - krzyczy do słuchawki telefonu „komórki” kierownik planu i uchał charakterystyczną czwórką bohaterów ujęcia pierwszego, sceny ósmej leżącej z hotelu w Złoty Potok. Za pięć minut są już na miejscu, zaczynają się próby.

Keller siedzi z adiutantem przy stole, do namiotu wchodzi major z porucznikiem. Adiutant natychmiast

zrywa się z krzesła, bez słowa wyciąga z szafy pancerną flaszkę i cztery szklanki, rozlewa wodę.

- Porucznik Czadki jestem, z Prokuratury Wysokiej - meduje się Olaf Lubuszko.

- Co to, w prokuraturze nie piją?! - dziwi się Bogusław Linda.

Częstochowski film opowiada o jednym epizodzie konfliktu w Jugosławii. Dowódcą polskiego kontyngentu, major Keller odpowiada za samowolne otwarcie ognia do bośniackich milicjantów. W trakcie prowadzonego przez wojskową prokuraturę dochodzenia niespodziewanie otrzymuje wiadomość,

- Nie przyjeżdżajcie! - odpowiada bez namysłu Czadki.

- Radiotelegrafista, wypad - rozkazuje więc Keller, komandos opuszcza swoje stanowisko. Oficerowie sięgają po szklanki, Tadeusz Huk, który w filmie kreuje postać majora Kusza, przywoła rozkaz odwołujący Lindę z dowództwa. Czadki prowadzi dochodzenie w sprawie strzelaniny, do której doszło między żołnierzami Kellera i milicją w Srebrnicy. Oskarża dowódcę polskiego oddziału o to, że dopuścił do samosądu.

- Niech pan, kurwa, uważa do końca o to, że przyjeżdża! - krzyczy wściekły Linda-Keller.

Monicę ujęcia, Paszkowski nie jest zadowolony, scena wypada mało dynamicznie. Nie tak, trzeba podkręcić tempo, zagrać w inną tonację. Znowu prosi, oficerowie, którzy przyjeżdżają z Kielc, wchodzą teraz na plan oświetlenia. Rozmowa nabiera tempa, ale to nie pasuje do koncepcji, jaką ma reżyser.

Wcześniej jedna zmiana, kolna proba, potem piąta, szósta. - To będzie film akcji, opowieść o brutalnym wojnie na południu Jugosławii - mówi w chwili przerwy reżyser Władysław Paszkowski. - Gdy tylko uwiniesz się, że zdjęć, jest szansa, że „Demony wojny” według Gó wejdą na ekran wiosną przyszłego roku - obiecuje.

Kręconym między innymi w Tatrach, pod Krakowem, pod Olsztynem kole-

że jego oddział otoczono w górach. Major bez wahania rusza swoim ludem na odsiecz. Za późno, w górach toczy się już krwawa bitwa, ale obecność dowódcy wpływa na mobilizację żołnierzy. Polacy rozrywają pierścienie okrażeń, wydostają się z koka. Jednak gdy kierownik do kampa z zabitymi i rannymi, zostanie mimo wszystko odesłany do Polski.

- W tej ostatniej scenie zagrają statysty z kieleckiej jednostki wojskowej. Żołnierze wezmą swoje wyposażenie, staną do przodu, połączą z honorami swojego dowódcę - opowiada o planach filmowców kierownik produkcji Wiesław Kapkański.

- Proba, gramy, Cisa!!! - polecenie asystenta kierownika planu uspokaja na moment całą ekipę, kilkunastu żołnierzy, którzy wzięli z namiotów i obserwują zachowanie Lindy, Huka, Lubuszenki. Na szeregach wzniesienie robi barczysty aktor krakowskiemu Teatru Starego Tadeusz Huk. W bojowej panterze, ze zwinnością pod pagonem czerwonym beretem przepływa się znakomicie. Linda jest jakby przegrany, ale gdy jednym zdaniem osadza prokuratora Lubuszenkę widać, że to prawdziwy dowódca. Po dziesiątej powtórze Paszkowski uznaje, że wreszcie scena nadaje się do nakręcenia. Absolutna cisza. Kłaps, pojechał. Gotowe, przewa w zdjęciach do jutra.

Quiz dla czytelników

Do wygrania: wycieczki zagraniczne, telewizory kolorowe, gotówka!!!

„Szczęśliwy piątek”

W tym tygodniu nagrodą jest 1000 zł. W przyszłym - zestaw: radio samochodowe Grundig

i telefon Motorola z aktywacją.

Drodzy Czytelnicy!

W każdym Magazynie „Słowa Ludu” proponujemy wspaniałą zabawę z atrakcyjnymi nagrodami. Co tydzień zadajemy tryty pytania z propozycjami 3 odpowiedzi. Każdy, kto prawidłowo odpowie na nasze proste zagadki, wypełni kupon, naklei go na kartce pocztowej z podaniem imienia, nazwiska, dokładnym adresem i prześle do naszej redakcji („Słowo Ludu”, 25-520 Kielce, ul. Targowa 18), weźmie udział w losowaniu nagrody wartości minimum 1000 zł. W tym tygodniu do gotówki. Na kupony czekamy do czwartku, 28 listopada, do godz. 10. Wyników losowania szukaj w następnym Magazynie „SL”.

Uwaga! To nie wszystko. Co tydzień zamieszczamy również pytanie dodatkowe. Każdy, kto na koniec naszej zabawy prześle do nas odpowiedzi na te pytania (będzie ich łącznie 12), weźmie udział w losowaniu nagrody - niespodzianki wartości minimum 3000 zł!!!

Wszelkich informacji na temat konkursu udzielamy pod numerem tel. (041) 34-459-19

Zapraszamy do wspólnej zabawy!!!!

Pytania na dziś:

1. Andrzej „Płasek” Płaseczny jest wokalistą zespołu:

a) Mafia, b) O.N.A, c) Trubadurzy

2. Trasa maratonu ma długość:

a) 20 km, b) 30 km, c) 42 km

3. W jakim kraju leży Giewont:

a) Polsce, b) Czechach, c) Słowacji

Pytanie dodatkowe - konkurs o nagrodę specjalną:

7. „Słowo Ludu” za dwa lata będzie obchodził jubileusz:

a) 100 - lecia, b) 75 - lecia, c) 50 - lecia

Pytanie	Odpowiedź		
	A	B	C
1			
2			
3			

O kombatach i związach z tymi kantach

ZBIGNIEW MOSKWA

Zeby dojść do sedna sprawy, należy choćby w zarzynie natężyć światło na organizację kombatancką po II wojnie światowej.

W 1945 r. powstały m.in. takie związki, jak skupiający byłych więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więźniów, działali także weterani rewolucji 1905 r. Nie wymieniam pełnych nazw tych i innych organizacji, by nie zwiększać objętości artykułu, ale wyjątkowo należy potraktować Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację - najstarszą organizację kombatancką, skupiającą głównie partyzantów AK, BCh i AL.

W tym czasie żyły przeważnie dowódcy i towarzysze broni tych kandydatów, którzy chcieli wstąpić do związku, co było niewłaściwą weryfikacją wiarygodności udziału w walce o niepodległość. Dla tych AK-owców, którzy nie ujawnili, dodatkowym, niezbitym dowodem, było zaświadczenie Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej.

Więźniowie polityczni mieli dosłowne rozczekanie, kto i za co był wziętym. I nie do pomyslenia było, aby w ich szereg mógł się wkraść wyziony z obozu np. złodziej, czy bandyta, bo i kryminalistów Niemcy wysłali do kacerów. Znałe były przypadki demaskowania kawa, który wylał wylali z hukiem ze związku, często trafiając w ręce sprawców.

W latach czterdziestych kombatancki były prawie czyste, jeżeli chodzi o wiarygodność. Oczywiście, im oficjalnym tytułem uczestnika walki o niepodległość nie mogli się wyszczęślić. Znaczną część AK-owców, czy BCh-owców, któ-

rzy się nie ujawnili, ukrywała skrupulatnie swój udział w walce z niemieckimi okupantami, dusząc obawy, sytuacji się przyglądając w kraju, jak i statusu kombatanckich. Nie było z kolei mowy o tym, by przyjęto do związku byłego żołnierza Narodowych Sił Zbrojnych, choćby nie działał po 1945 r. przeciw ówczesnej władzy i w dodatku ujawnił się w 1947 r. w ramach ogłoszonej amnestii. Oni z góry skazani byli na niebycie. Wielu z byłych kombatanckich nie chciało należeć do związku z przyczyn ideowych.

W latach czterdziestych i późniejszych przynależność do Związku Uczestników Walki Zbrojnych o Niepodległość i Demokrację czy innych organizacji nie dawała członkom korzyści materialnych. Co najwyżej można było otrzymać dyplom „Żołnierza Demokracji”, Odznakę Grunwaldczą, czy Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 r. Ale już ustanowiony 26.6.1945 r. Krzyż Partyzancki można było dostać tylko za zasługi bojowe w walce zbrojnej z okupantem niemieckim (obecnie to odznaczenie zdewaluowano do rangi krzyża pamiątkowego, nadawanego masowo).

W 1949 r. wszystkie dotąd samodzielne organizacje kombatanckie weszły w skład działającego przez 40 lat Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Gdy nastąpiła „odwilż”, po październiku 1956 r. wielu AK-owców, ukrywających dotąd swą przynależność, wstąpiło do ZBoWiD, który odgrywał w tym okresie niepodległy rolę. Np. z ramienia tego związku wybrano na posła „cichociemnego”

mir. Bolesława Jackiewicza ps. „Rys”, szefa sztabu 2 Dwyjzi Legionowej AK. Żywił on nadzieję na uzyskanie repatriacji i szpitala w kraju, jak i statusu kombatanckich. Wkrótce okazało się, że były to tylko złudzenia.

ZBoWiD do początku lat sześćdziesiątych przeprowadził kilka weryfikacji i była to organizacja dość czysta.

Pierwszą falę masowego napływu do ZBoWiD, spowodowała ustawa z 23.X.1975 r., wprowadzająca dla kombatanckich dodatkowo 10 dni urlopu i możliwość przechodzenia na emeryturę w 60 roku życia. Wariantem korzystnym z tych przywilejów było zaświadczenie wydane przez ZBoWiD, stąd roszczenia. W tym okresie stosowano dość liberalne zasady - wystarczyło lakoniczne oświadczenie 2 świadków. Wstąpiło wówczas do związku wiele osób, znających partyzantażkę przez książki i filmy. Niektórzy nieuczciwi świadkowie za przynależność pół litra, potwierdzali nieprawdę.

Po fazę drugą dynamiczny wzrost szeregów ZBoWiD zaczęto notować od 1987 r., kiedy Sejm PRL przyznał kombatanckim będącym emerytowanym dodatkę pieniężny, 50-proc. ulgę na przejazd PKP i PKS, zmocul abonentu telefonicznego oraz bezpłatne korzystanie z radia i telewizji. Ci prawdziwi kombatanckie poczęli drwić - „rosną nam bezustannie bataliony”.

Szerze ZBoWiD, jako specyficznej organizacji, powinny na zdrowy rozum z każdym rokiem tonieć - w praktyce nastąpiło zjawisko odwrotne.

Dość lekko ręką w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zaświadczenia o przynależności do Szarych Szeregów wydawało Biuro Historyczne ZHP. W przeciwnieństwie do tej instytucji, od początku swego istnienia - Stowarzyszenie Szarych Szeregów, wprost wzorcowo prowadzi weryfikację. Zabiegający o uprawnienia kombatanckie musi odpowiedzieć na kilkadziesiąt pytań w ankiecie, nie mówiąc już o świadkach i przełożonych.

Po 1989 r. powstało kilkadziesiąt organizacji kombatanckich! Moda na atomizację nie omielała tego środowiska, niestety.

Tym razem mogli uzyskać uprawnienia kombatanckie byli żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych, WIN, ROAK, pozbawieni dotychczas praw więźniów politycznych PRL oraz AK-owcy i inni, którzy uprzednio nie chcieli być członkami ZBoWiD.

Początkowo przy przyjmowaniu członków do nowo powstałych organizacji stosowano liberalne wymogi, nie bardzo różniące się od poprzednich. W miarę upływu lat zaostrożność kryteria. Mimo to ostatnio dość liczna grupa (roczniki 1930-32), usiłuje zdobyć uprawnienia.

W sierpniu i wrześniu 1996 roku rozszalała się fama, że wnioski o uprawnienia kombatanckie przyjmowane będą tylko do 31 grudnia. Do poszczególnych gmin zaczęły napływać stosy wniosków. Jeden z prezesów koła SZZAK zali mi się, że w czasie ostatnich świąt Bożego Narodzenia zakłóciła mu spokojną noc i spał, która nagle przypomniała sobie swą przeszłość konspiracyjną i molestowała, aby koniec - nie zalał w sprawie przed sylwestrem.

Można postawić pytanie, dlaczego przez 6 lat od powstania nowych związków kombatanckich większość starszających się teraz o uprawnienia nie zalała swych spraw? A teraz nagle nastąpił masowy spływ wniosków? Oczywiście, są przypadki, że ktoś zaniedbał swoje sprawy, nie miał czasu. Inny powrócił do kraju z emigracji, czy starając się o poszerzenie uprawnień np. z tytułu uwiezienia po 1945 r., czekali latami na orzeczenie sądownie. Stawianie wszystkim bez wyjątku zarzutów byłoby niesprawiedliwe i krzywdzące prawdziwych kombatanckich.

Sprawa ubiegania się o uprawnienia jest o tyle delikatna, że gdy świadkowie zdają fałszywe zeznania, a dokumenty są formalnie wypełnione - wnioski przechodzą przez kolejne szczeble komisji weryfikacyjnych, chociaż ich członkowie mają często mieszane uczucia i rozterek. Ale sprawa wymaga ostrożnego uregulowania, jak choćby wyznaczenie końcowego terminu rozpatrywania wniosków o uprawnienia kombatanckie.

Ci prawdziwi uczestnicy walk o niepodległość chcieliby, aby ich szereg był czysty, by nie wylądował nienależnych szum, odznaczeń i honorów. Niektóre środowiska domagają się wprost kolejni, generalnej weryfikacji, chociaż tu należy brać pod uwagę fakt, że większość dowodów, jako najbardziej miarodajnych, poszło już na „wieczną wartę”. Bardziej liberalni są zdania, że „najlepszą weryfikację przeprowadzi kosztach”.

Jakkolwiek by na to patrzeć, sprawa wymaga uzdrowienia. Należałoby także sprezykować oficjalnie status kombatanckich, co nie oznacza np. pozbawienia uprawnień Sybiraków, czy innych grup umieszczonych w jednym koszu.

Środowiska kombatanckie stawiają również inne postulaty do uregulowania. Np. w latach osiemdziesiątych kawalerowie Krzyża Wirtutii Militari i Krzyża Walecznych otrzymywali z tego tytułu dodatki do emerytalnych. W tym zakresie jest cofnięcie, a odznaczonych tymi wysokimi bojowymi krzyżami pozostała przy życiu załedwie garstka.



Gazea Sejnikowa

Kielecki sejmik apeluje do premiera Balcerowicza

Za mało na drogi

W Kielcach brakuje niemal 3 mln zł, w Starachowicach i Busku Zdroju po prawie 450 tys. zł, w Zaganiu ponad 98 tys. zł. Coraz więcej kieleckich gmin skarży się, że przewidziana przez Ministerstwo Finansów subwencja drogową nie pokryje wpływu jakie starczy z likwidacji podatku od środków transportowych. Kielecki sejmik interweniuje w tej sprawie u wicepremiera, ministra finansów Leszka Balcerowicza.

Nowa ustawa „o finansowaniu dróg publicznych” - zlikwidowała wpływający do gmin podatek od środków transportu (populnie zwany podatkiem drogowym), zastępując go centralnym podatkiem akcyzowym, wliczonym w cenę paliwa. Było to rozwiązanie od dawna oczekiwane przez właścicieli samochodów, oznaczało bowiem, że ten kto więcej jeździ, w większym stopniu uczestniczy też w utrzymaniu drogi. W ten sposób „opodatkowano” również zagranicznych kierowców, którzy - jako nie placący podatków od środków transportu

- wylazli byli z ciężaru utrzymania dróg.

Według nowych rozwiązań ministerstwo i bieżąca konserwacja dróg krajowych i wojewódzkich finansowane są z budżetu państwa, zaś gminnych i lokalnych z samorządowej kasy. Przy czym gminy zamiast bezpodstawnego podatku drogowego otrzymują na ten cel z Ministerstwa Finansów tzw. subwencję drogową (nie mniejszą niż 6,66 planowanych na rok następny wpływów z akcyzy).

Po dotarciu do gmin informacji o planowanej wysokości subwencji drogowych, okazało się jednak, że jest ona znacznie niższa niż dotychczasowe wpływy z podatku drogowego. O brakach mówi praktycznie wszyscy przedstawiciele samorządów gminnych i kieleckich. W największym miasteczku regionu samorządowy planowany wpływ z podatku od środków transportu a przynajmniej subwencja wynosi niemal 3 mln zł, w Starachowicach i Busku Zdroju jest to kwota prawie 450 tys. zł, w Sędziszowie - 130 tys. zł, w Suchenlinie

- 104 tys., a w Zaganiu ponad 98 tys. zł.

W Chmielniku ta różnica również wynosi kilkadziesiąt tysięcy nowych złotych. - Mamy jednak nadzieję, że ministerstwo zgodnie z zapowiedziami skoryguje te kwoty, by rzeczywiste pokryły stały się planowane - tłumaczy wiceprezesa samorządu powiatowego i ministra finansów, Leszka Balcerowicza, z apelem o ponowne przeanalizowanie problemu i podjęcie decyzji w pełni rekompensującej ubytek w dochodach gmin. „Pozostawienie wysokości subwencji drogowych na poziomie planowanym przez Ministerstwo Finansów po prostu oznacza po raz kolejny uszczuplenie dochodów gmin, a w konsekwencji znaczne ograniczenie bądź rezygnację z wydatków inwestycyjnych” - czytamy w apelu sejmiku. (sin)

Magazyn Czytelników

„Komorowa strach przed wiośnią”

W nawiązaniu do Pani artykułu „Komorowa strach przed wiośnią”, zamieszczonego w Magazynie „Słowa Ludu” z dnia 12.IX.97 r., w którym przedstawiono krzywdzący obraz podległości wojennych, chcę wyrazić swoje zdanie. Informacje nie są prawdziwe i nie zostały sprawdzane przed ich podaniem do druku. W dniu 21 grudnia 1990 r. w sprawie informacji, że otyłe: „Z PZU, gdzie większość była ubezpieczona, dostali po 500 - 700 zł”, sugeruje, że otrzymali ubezpieczenie w PZU S.A. wzywały odškodnowania w tej wysokości.

Jest to absolutna nieprawda gdyż - do dnia dzisiejszego mieszkańcom wsi Komorów ubezpieczeni w naszym Inspektoracie PZU S.A. wypłacano już prawie 300.000 zł, co łącznie na jedną szkodę przyniosło około 4.000 złotych,

- sama pani stosując wypowiadając się w tej sprawie otrzymała wielokrotnie cytowanych w „Magazynie” kwot.

- są szkody powyżej 20.000 zł tylko i odškodnowania również zostały wypłacone - nie mogą podlegać konkretnym przykładom, gdyż do zachowania tajemnicy w tym zakresie zobowiązanie nas art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. „O działalności ubezpieczeniowej”, którą ogłosił sejm w Dz. U. nr 11 z dnia 28.7.1996 r.

Faktem jest również, że w wielu przypadkach budynki wymagały bądź wymagają oględzin i napraw poddawanych z udziałem biegłych w zakresie

spraw budowlanych, gdyż szkody będą się jeszcze powiększały, a szczególnie po okresie zimy.

Przebiegiem, że łączna kwota odškodnowań w tej miejscowości przekroczy znacznie 400.000 złotych.

Każda dodatkowa informacja poszkodowanych o powiększeniu się szkody powoduje ponowne komisje oględzin budynków i obawy Pani stosuje, że za kilka miesięcy nikt nie sprawdzi, jakie są straty, są bezpodstawne.

Chcę również nadmienić, że w dniu 19 sierpnia br. na posiedzeniu z mieszkańcami Komorowa wyrażałam nadzieję likwidacji szkód powodowanych w budynkach i informowałam poszkodowanych, że zgodnie z art. 11 Ministerstwa Finansów z dnia 21 grudnia 1990 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia obywateli komorowian. (Dz. U. nr 2 z 31.XII.90 r.) każdy poszkodowany ma prawo w terminie 12 miesięcy od daty zaistnienia szkody przedstawić ulgowo dokumentowany kosztów naprawy uszkodzonych budynków (rachunki lub kosztorys poniesionych) i jeżeli będzie on wyższe od natychtnych strat, odškodnowanie zostanie dopłacone.

Nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy wsi Komorów ponieśli bardzo duże straty, gdyż zalaną zostały cały ich dobytek, należy również zdawać sobie sprawę z tego, że w naszym Zakładzie posiadają ubezpieczenie tylko budynki i otrzymane odškodnowanie za budynki nie może im zrekompensować wszystkich potrzeb, natomiast ujemnie wpływało tylko z mieszkańcom Komorowa, natomiast uprzedzić o powołaniu nie ubezpieczonych, nikt.

Ze względu na to, że nie mieliśmy możliwości ustosunkowania się do zarzutów pod naszym adresem w tym artykule, uprzejmie proszę o zamieszczenie, również w „Magazynie”, niniejszego wyjaśnienia.

Z poważaniem
dyrektor Inspektoratu PZU S.A.
JOZEF LIS

SEN STAJE SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ ŠKODA FELICIA ODBIÓR NATYCHMIAST

Invest Mot sp. z o.o.

26-052 Kielce
Zgórsko 36a
tel. 34514-39
34613-43
tel. kom.
090-379-850



Volkswagen Group

Ilość samochodów ograniczona.

O szczegóły pytaj w Salonie w godzinach od 8 do 18, w soboty od 10 do 14.

AKCJA ZIMA: 21, 22, 23 listopada, godz. 8 - 18.

Bezpłatne przeglądy. Rabaty na części zamienne.

Zapraszamy.

305/LA

Rada Nadzorcza Spółdzielni Inwalidów „Naprzód” w Końskich OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO Kierownika Spółdzielni - Prezesa Zarządu

Kandydaci zgłaszający się winni spełniać wymagania:

- wykształcenie wyższe (preferowane: ekonomiczne, zarządzanie)
- samodzielną pracę na stanowisku kierowniczym - minimum 5 lat
- znajomość zagadnień spółdzielczości, szczególnie zakładów pracy chronionej
- dobra znajomość zasad ekonomiczno-finansowych w warunkach gospodarki wolnorynkowej
- wiek do 45 lat
- znajomość języka obcego (wskazany: niemiecki, angielski).

Oferta powinna zawierać:

- odpis dyplomu oraz innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach
- własną koncepcję zarządzania i rozwoju Spółdzielni
- kwestionariusz osobowy

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert (wraz z listem motywacyjnym) na ręce Przewodniczącego Komisji Konkursowej Grzegorza Spiechowicza, adres firmy: Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód”, 26-200 Końskie, ul. Towarowa 4.

Termin składania ofert do 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

O zakwalifikowaniu się do konkursu i terminie rozmowy kwalifikacyjnej, kandydaci poinformowani zostaną indywidualnie.

55/90

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „KARTEL” S.A. W ŁANACH

tel. (0-41) 3811-298, 3811-266

poszukuje:

- inżynierów budownictwa ogólnego
- z uprawnieniami budowlanymi na stanowiska:
 - z-ca dyrektora ds. produkcji
 - kierownik budowy
 - majster budowy

preferowany wiek do 45 lat.

Ofertujemy satysfakcjonującą pracę
oraz atrakcyjne wynagrodzenie.

Oferty prosimy kierować na adres:

P.B.O. „Kartel” w Łanach, 28-330 Wodzisław

2113/RA

FIAT

Kupno FIATA w PRIMA AUTO w Miechowie to

Czysty Zysk!

OFERTA ROKU!



Kupując FIAT-a PUNTO zyskujesz do
3000 zł

Pozostałe modele też w cenach promocyjnych
Przyjeźdź! - czeka na Ciebie ponad 100 aut do wyboru
Uwaga! - Opony zimowe gratis!

1735/8

PRIMA AUTO MIECHÓW, ul. Raclawicka 26
tel. (0-41) 38-31-628, 38-306-48

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Miasta i Gminy w Bodzentynie
Stosownie do art. 18 ust. 2, pkt 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr. 89, poz. 415) zawiadamia się,

że projekt zmian nr 2 w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Bodzentyna, uchwalony uchwałą Nr III/16/93 Rady Gminy Bodzentyn z dnia 30.IV.1993 r. ogłoszony w Dz. Urz. Województwa Kieleckiego Nr 8, poz. 92 z dnia 24.VIII.1993 r. obejmujący nieruchomości oznaczone w rejestrze gruntów nr 3222/2, w części nieruchomości oznaczone w rejestrze gruntów nr 750/1 i 688/2 oraz działki oznaczone w rejestrze gruntów nr 2966 i nr 2967, będące drogami gruntowymi, położone w miejscowości Bodzentyn, przeznaczające je pod realizację szkoły podstawowej - będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 28 listopada do 20 grudnia 1997 r. w pokoju Nr 9 w budynku Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie, w godzinach 9 do 14.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta i Gminy z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

1735/8A

KREDYT SERWIS Poleca

Świąteczny kredyt: Pożyczka gotówkowa na bardzo atrakcyjnych warunkach

Szczegółowe informacje Kielce, ul. Złota 17a, tel. 368-08-41, 42
ul. Paderewskiego 47, tel. 368-23-51, 52
Busko Zł. pl. Zwycięstwa 11/12, tel. (0-496) 46 42 w. 14
Jędrzejów, ul. 11 Listopada 5, tel. 36 14 99
Ostrowiec Św. ul. Sienkiewicza 38, tel. (0-47) 47 60 40
Skarżysko-Kam. ul. Sokoła 9, tel. (0-47) 51 57 20
Starachowice, ul. Radomska 30, poz. 202, tel. (0-47) 273 47 84
Radom, Słowackiego 15a, tel. (0-48) 360 15 42, 43
Tarnobrzeg, Wyspiańskiego 3, tel. (0-15) 823 47 86

70/8B

UWAGA! sprzedawcy detaliczni, właściciele barów, stołówek, zajeżdżaków

Nowo powstała HURTOWNIA MIĘSA i WĘDLIN Zakładu Rzeźniczo-Wędliniarskiego Józefa Bartosza z Piekoszowa zaprasza Państwa do Kielec na osiedle SŁONECZNE WZGÓRZE NR 18A (tzw. 'a' w budowanego kościoła) od poniedziałku do soboty już od godz. 9.00.

Posiadamy w ciągłej sprzedaży wędlin i mięso po CENACH PRODUCENTA. ZANUSZE ŚWIĘTĄ I W SZEROKIM WYBORZE.

2141/9A

NICE Trade Corporation

Kupon rabatowy
ważny do 20.11.97
10%

Płyty
gipsowo-kartonowe
akcesoria

Rigips

Wnętrza i Elewacje

- Panele boazeryjne
- Profile wykończeniowe
- Płyty gipsowo-kartonowe Rigips
- Akcesoria do montażu płyt
- Sufity podwieszane DONN USG
- Okładziny cegłopodobne
- Panele podłogowe
- Profile dekoracyjne PCV

327 AA

Dystrybucja

NTC

25-561 Kielce ul. Piwowska 24
tel. (41) 368-07-12, 368-67-87 fax (41) 368-25-23

Wrangler Lee Wrangler

JEANSY
KTORE ZBUDOWAŁY
AMERYKĘ!

Sklepy firmowe w Kielcach
ul. Sienkiewicza 70
(od strony dworca
- obok sklepu myśliwskiego).
Otwarte od godz. 10 do 18
sobota od godz. 10 do 15
Tel. 366-19-50

ul. Śniadeckich 11
Otwarte od godz. 10 do 18
sobota od godz. 9 do 14
Tel. 362-17-45
Zapraszamy
146/102

Zgodnie z para. 46 pkt. 3 Statutu Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
im. J. Cieszanowskiego w Radomiu, Zarząd RSM zwołuje w dniu 29.11.1997r.
o godz. 10.00 w Kłobie Osiedlowym Gólków 1, ul. Skonopki 1 zebranie grupy członkowskiej

CZŁONKÓW OCZEKUJĄCYCH

Porządek obrad:

1. Otwarcie Zebrania, wybór Prezydium Zebrania i Komisji Wnioskowej.
2. Informacja o sytuacji gospodarczej Spółdzielni.
3. Informacja o działalności Rady Nadzorczej do dnia 26.11.1997r.
4. Informacja o realizacji wniosków zebrani grup członkowskich.
5. Wolne wnioski i opinie, Dyskusja

17/102

Cegielnia
w Drugim K. Chmielnika
oferuje cegły:

pełna - 0,40 zł
dziurawka - 0,33
kratownia K-2 - 0,65
pustak kominiowy - 1,50
(ceny netto + 7% VAT)
tel. (049) 542-187 2073/0

PROMOCJA

1976-1996
20 LAT INNOWACJI

STIHL

Od 18.10. - 31.12.1997r.

oferujemy Państwu pilarki

STIHL 023, 025, 026, 029

z dodatkowym bezpłatnym wyposażeniem:

- zapasowym łańcuchem tnącym
- prowadnikiem z pilnikiem

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Sady k. Poznania, ul. Poznańska 16
Przedstawiają wyłączenie autoryzowani dealerzy:

Białków - Zofiówka 468, tel. 048 66 80 236; **Busko Zdrój** - Kińskiego; **Gościeradow** - Sandomierska 7, tel. 26; **Jawor Lub.** - Zamajskiego 20; **Kazimierz Wilk.** - Głowackiego 1, tel. 52 28 39; **Kielce** - Składowa 3/09 Czarnowskiej, tel. 36 63 670; **Żeromskiego 17**, tel. 3617-333; **Końskie** - Spółdzielcza 16; **Miechów** - Kińskiego 3, tel. 83 15 57; **Opoczno** - Małachowskiego 8; **Ostrowiec Świętokrzyski** - Żygmontowa 15, tel. 480 844; **Przedbórz** - Konecka 50, tel. 812 246; **Przysucha** - Chopina 3, tel. 752 936; **Krakowska 68**, tel. 75 28 78; **Puławy** - Piłsudskiego 21, tel. 874 342; **Radom** - Małczewskiego 18, tel. 3636 882; **Sandomierz** - Lwowska 32, tel. 8322 422; **Skarżysko Kamienna** - 1-go Maja 11; **Stalowa Wola** - Rzeszowska 43, tel. 844 601; **Starachowice** - 17 Syczynia 33; **Staszów** - Koszarowa 4, tel. 8643 603; **Szydłowiec** - Zamkowa 14; **Tarłów** - Czekarszewska 14; **Tarnobrzeg** - Dekutowskiego 6, tel. 8231 149; **Niepodległości 2**, tel. 823 01 04; **Tomaszów Maz.** - Lillowa 5, tel. 241 909.

JAROMA

tel. (0-62) 747-35-95
(0-62) 747-31-61
fax (0-62) 747-34-54

Al. Niepodległości 34
63-200 JAROCIN

oferuje:

OBRABIARKI DO DREWNA

strugarki, pilarki, frezarki, szlifarki,
osłajarki, formozyrki - cziparki
zapięcie: seria powalowy, ocieplenie
podłogi i wykonanie innych aktywnych
zakupów, w systemie kredytu, kaszeta i na raty

OKAZJA!

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Sch” w Radoszycach ogłasza
przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż budynku
piętrowego o pow. 470 m kw. wraz z działką o pow. 0,03 ha
położonego w Radoszycach przy ul. Krakowskiej.

Cena wywoławcza wynosi kwotę 83.000 zł.

Budynek można wykorzystać na wszelką działalność w tym na cele mieszkalne.
Przedmiot przetargu można oglądać codziennie w godz. 9 - 10 z udziałem
przedstawiciela Sp-ni. Kontakt telefoniczny pod nr 86 Radoszyce.

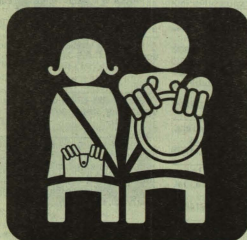
Pisemne oferty w zamkniętych kopertach należy składać w siedzibie Spółdzielni do dnia
3.XII.1997 r. do godz. 10 z oznaczeniem „przetarg”. Wskazaniem projektu oferty jest
wzieszenie wadium w kwocie 8.300 zł w kasie Sp-ni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu
3.XII.1997 r. o godz. 12.

Wadium przepada na rzecz Sp-ni w sytuacji jeżeli oferent, którego oferta zostanie
wybrana uchyli się od zawarcia umowy w terminie 7 dni jak również gdy oferent
zaoferuje cenę mniejszą od wywoławczej.

**ZASTRZEŻA SIĘ PRAWO ODSTĄPIENIA OD PRZETARGU
BEZ PODANIA PRZYCZYN.**

93/0

dni otwarte



przejdź się
nowymi fantastycznymi
modelami Escorta



czymkolwiek jeździsz
przyjdź na bezpłatny
przegląd zimowy



posłuchaj
jak atrakcyjnie brzmi cena
Escorta Bonus



22-23 listopada

Twoi regionalni Dealerzy Forda:

Auto - Skar - Skarżysko-Kamienna, tel. (47) 253 04 48;

Auto - Skar - Kielce, tel. (41) 331 20 85

<http://sbc.wbp.kielce.pl/>

DLUGOSZ-AUTO-CENTER

* Kompleksowa naprawa radiowozów
* Gwarancja do 5 lat.
Sukow Papiernia, 361-94-12
HURT-DETAL do zagranicznych:
blach, zderzaków, oświetlenia, chłodnic
- nowe, używane;
- lakiery, dodatki
Kielce, Skłobskiego 67, 361-52-74.

KIELECKA SZKOŁA JAZDY
Kielce, ul. Żytnia 1
Prawa jazdy kategorii B
361-18-97 w godz. 17-19
KURS PRAWA JAZDY
Kielce, ul. Żytnia 1
Prawa jazdy kategorii B
361-18-97 w godz. 17-19
ABT CDE
Rozpoznaje kursy
1.20.97 godz. 15.30
22.97 godz. 12.30
Czas trenowania kursu
4 tygodnie
5 tygodni

BISE LEASING
Kielce, ul. Kielecka 27
Warszawa, ul. Kielecka 27
Przedstawicielstwo Regionalne
Kielce, ul. Kielecka 27, pok. 205
tel. (0-41) 344-54-11, 344-70-92,
tel./fax (0-41) 344-50-32

L ENIGMA L
Kielce, ul. Żytnia 1
Kurs prawa jazdy
KAT. - ABT (oraz lawety)
z w Kielcach, Paderewskiego 14, tel. 366-11-40
Rozpoznaje kursy 21.97, godz. 16
z w Kielcach, Paderewskiego 14, tel. 366-11-40
Rozpoznaje kursy 21.97, godz. 16
z w Kielcach, Paderewskiego 14, tel. 366-11-40
Rozpoznaje kursy 21.97, godz. 16
z w Kielcach, Paderewskiego 14, tel. 366-11-40
Rozpoznaje kursy 21.97, godz. 16

Leasing Nieruchomości
"AKROS" S.A.
(041) 344-20-44

11.20 zł/m²
CENA DO PRZYJACIA!
AQLIN Skarżysko-Kamienna
ul. 3 Maja, 74 (0-47) 514-164

OKNA DRZWI
"STOLBUD" WŁOSZCZOWA
CENY PRODUCENTA
OCIEŹNICE
STYROPIAN
DRZWI TYPU CLASSIC
BEZPŁATNY TRANSPORT
PRZY WIEKSYCH ZAKUPACH
połącza
"DREW-PLAST"
SŁOWIK ZAGRODY S
przy trasie E7 (Kielce-Chęciny),
tel. 366-73-24 20/AB

IZOLACJE PRZECIWWODNE BUDYNKÓW
IZOLACJE PRZECIWWODNE TARASÓW, BALKONÓW, ŁAZIENEK
POSADZKI PRZEMYSŁOWE NAPRAWA ŻELBETU
"DEITERMANN"
CHEMIA BUDOWLANA
TYNKI ELEWACYJNE PROFILE BUDOWLANE
BUDOKOMPLEX Kielce ul. ZAGNAŃSKA 65 tel./041/3314611

AUTO EUROCAR
Kielce, Sp. z o.o.
ul. 1 Maja 191
dealer FIAT
hurtownia części zamiennych
FIAT i akcesoriów oferuje:
* oryginalne części do samochodów "Fiat", "126p", "cinquecento", "uno", "lipo", "tempra", "punt", "bravo", "marea"
* akumulatory EXIDE Poznań, FULMEN, Samsung, Ducellier
* oleje silnikowe
* łożyska, łożyska zapłonowe, żarówki
* narzędzia
* akcesoria samochodowe
* dogodnie terminy płatności
* zapraszamy w godz. 7-16, tel. 34-555-65 lub tel. 366-20-97, Kielce, ul. 1 Maja 191.
318/AA/1

AUTO-MOTO
331-37-49 AUTOARMY, IMMOBILISERY - Raty! D13547
343-17-57, AUTOARMY, Immobilisery, "BLAUPIUNKT". Centralizacja. A3036
345-16-29 AUTOCZĘŚCI MOTOMARKET: samochody zachodnie. Bezpłatna wymiana amortyzatorów. Jagiellońska 23. GK367
368-07-88 - ALARMY. Złazna 3. D14714
6 miesięcy gwarancji! Nowa metoda odnawiania samochodu (karoseria, zderzak, felgi, wnętrza). "Zemax" - Nowa, Kielce, Krakowska 291, 345-74-53 wewn. 21. D5355
AA autoalarmy, Immobilisery, radioutwarcza, głośniki, najelniej, najelniej. Kielce, 344-20-67. D5323

AUTO-RADIO "Witronic" Kielce, Paderewskiego 22. AB23
AUTO-SZYBY Kielce, 361-57-17. AB21
AUTOALARMY, centralizacja, zskowanie, 34-479-08, 34-405-71. D12027
AUTOALARMY - "LEGEND" "ALCATERAZ", Immobilisery, Kielce, 34-434-79. DN41

AUTOCZĘŚCI "Bronowski". Hurtownia części do samochodów zachodnich. Kielce, Wesoła 47/49, 344-23-73. D5327
AUTOGAS SERVICE - gwarancja, raty. Kielce-Białogóra, Pańska 1, 345-27-37. D14326
AUTOGAS SERVICE - gwarancja, raty. Kielce-Białogóra, Pańska 1, 345-27-37. D5328

AUTOSZYBY "Autoflex". Kielce, Wesoła 47/49, 344-23-73. D5327
BLOKADY TYTAN-LOCK. 368-78-33. D14613
BLOKADY, autoalarmy, sztyrdachy. Kielce, 34-22-228. D13828
BOSCH - AKUMULATORY autoryzowany sklep części samochodowych. Kielce, Domszowska 119, tel. 368-01-18. D14855
CHODNICZE. Kozia, 0-602-688-132, 34-27-775. DN69

CZĘŚCI do samochodów zachodnich ze składu, na zamówienie - KM AUTO-CZĘŚCI. Sklepy: Kielce, Targowa 18, 343-02-37, Wesoła 47/49, 344-23-73, 343-02-37. D5326

FIAT, tancja, afra, imeo, ico części używane, nowe. Kielce, 317-45-75, 0-602-27-05-41. D5337

"HENRIKOWSKI" - nowe i używane części do samochodów zachodnich i japońskich. Machocice Kapitulne 150, 311-17-62. MJ9

KREDYT SAMOCHODOWY bez poręczyciel bez pierwszej wpłaty. Kredytujemy zakup samochodów z gield i ogłoszeń. Zapraszamy. Autokredyt Kielce, Kociuszki 52/111, tel. 343-13-84. D14230

KZNS Kielce - amortyzatory Monroe, tuki Walker, katalizatory - sprzedaz, montaz, tel. (041) 34-516-41 wewn. 60. D12996

LAKIERY samochodowe firmy Spies Hecker - sprzedaz i komputerowe doradztwo. Stwiernia Kolorada zapraszaj Kielce, Chęcińska 28, tel. 345-89-36. D14681

MIESZALNIA samochodowych lakierów akrylowych (osobowe, bus, ciężarowe). Materiały dla warsztatów blacharsko-lakierskich. "Miesz", Kielce, Krakowska 291, 345-74-53. D5334

MONTAŻ urządzeń gazowych w samochodach benzynowych, gazowych i z wtryskiem benzyny. Kielce, Kruszelniczego 231, 345-55-27. D5482

OPONY zimowe. (048) 362-68-89. GW258

WYMANA łożysk, przegubów, amortyzatorów w samochodach zachodnich. Pomoc drogowa. Kielce, 34-24-32. D5331

BRAMY GARAZOWE
POLSKIE, NIEMIECKIE. Kielce, 345-66-27. Radom, 366-38-16. GK301

BUDOWNICTWO
- DREWNO BUDOWLANE
- ŻŁAZCA KONSTRUKCYJNE
- IMPREGNATY
- ŁATY DACHOWE
- TRANSPORT
Kielce, Skrzela 40, 344-46-10. D14774

A GLAZURA - TERAKOTA hiszpańska - ceny hurtowe, największy wybór. "Ceramika" Kielce, Chęcińska 14A, 366-04-83. A281

ALUCO - płyty poliwęglowe (LEXAN, MARLON, PCV) (folie, trapezowe), dwielik dachowe (projektowanie, montaż). Kielce, Zaganańska 32, 362-48-45. GK391

BIAŁY spirox, ceramika, silikaty, okna, drzwi, izolacje, blozki betonowe, rynnny - 2 dostawa. Rynny "MAX" Nowiny Przemysłowa 1, (041) 366-77-55, 345-52-55. D5483

BLACHY: SZWEDZKIE - trapezowe 20,65, dachówkowe 23,50; polskie - ocynkowane 11,50, myklowe 15,50. Dociąganie - ONDULINE, rynnny, PLASTMO, siding. Bramy polskie, niemieckie. BRAMSTAL - Witosa 728, 331-49-62. GK343

BLOKZKI, kregi, rynnny betonowe. Kielce 30-31-236 wieczorem lub 090 33-63-31. D14358

BRAMY na 100 lat - HORMANN, garażowe, przemysłowe, drzwi, ocynkowane, niemieckie, nasypy, maszyny. Bielogóra, Dymalska 18, tel./fax 34-04-63, 090-33-67-79. DG507

EUROGARAZE. 366, 400, ogrodzenia. PAMIR, 368-32-15. D14860

"FLOOR": parkiety, mozaiki, panele, kleje, schody. Kielce, Chęcińska 14A, 361-19-49. AA314

FOLIA * dachowa * budowlana * ogrodnicza * stretch. Ceny producenta. Polskie atesty. "X". Kielce, Domszowska 115, Rólna 8, tel. 368-08-79, 34-417-04. AB13

MARMUR - Parapety, schody, posadzki. Kielce, Wesoła 5/4, 368-47-77, 307-35-06. GK405

MATERIAŁY budowlane, ociepleniowe. "NIXEL". Kielce 257, 366-44-30. AB27

NAGRZEWNICE gazowe do hal, warsztatów, szklarni. Kielce, 361-00-31. D14217

NATJANSZE szkło budowlane. Hurtownie - Kielce - Kielca Poniatołowski 27, tel. 361-08-77; Radom - Wierzbicka 26/44, tel. 362-51-52. D14859

"NIBURS" Import Szwecja. Boazeria, deski podłogowe, poduflitow, suprema, szynsromera, styropian, produkcja, sprzedaz. Kielce, Krakowska 245, 368-32-20 od 14. D14282

OGRZEWANIE. Instalacje c.o., projektowanie, wykonawstwo. ECO-PLUS, Kielce, 344-78-38. DN51

OGRZEWANIE: serwis kotłowni c.o. Kielce, 344-78-38, 0-601-44-70-62. DN50

OKNA PCV - Niemiecki system profilu ROHABITO. Przykład cen: okno 146x145 R/RJ - 657,00 zł. P.H. REZON Kielce, tel./fax (041) 361-50-17. D14810

OKNA z PCV, rolkakasy. Producent "VICTOR". Kielce, Skrajna 86 (teren Chęcinu), 366-20-73, 090-249-130. AA377

OKNA, drzwi PCV, aluminium, rolety. Kielce, Grunwaldzka 26, 345-18-50. GK215

OKNA, drzwi montaż do 10 słopki C. Faktury. 0601-336184. (041) 366-40-30. D14811

PANELE podłogowe (11 000 obrótów), parkietowe, listwy, parkiet, kasztowny, uszczelki, prowadzaki do szaf, "ARMKO", Kielce, 061-35, 366-05-84. AB48

PARKIET, listwy, kleje "REMBUDEK", Kielce, Górna 20, 368-20-79. Zimowa bonifikata do 10%. JM2

REMONTY, adaptacje. Kielce, 34-22-228. D14780

SIDING montaż do 10 słopki C. Technologia kanadyjska. 0601-336184. (041) 366-40-30. D14813

WIEŻY dachowe, deski sucha, okna. Drzwi. Kielce, Skęgieńskiego 221 (Dyminy) 361-02-77. D14785

ZIEMIE z wykopu lub gruz przyjeżdż. Kielce, 0-602-37-354. D14758

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
0% reklamacji GERDA. Osobna 6. 361-60-46. GK382
OPTIMA - AUTORYZOWANY DEALER GERDA. Bodzentska 33, 343-14-35, 343-13-36. GK400

KSEROKOPIARKI
CANON. Autoryzowany sprzedawca i serwis. Kielce, Sandomierska 108, 343-13-31. DN6
NOWA promocja. PROMONT, Kielce, 361-32-13. AB47

KUPNO
AGREGAT prądowców o mocy 8 - 12 KW. (0-48) 75-1311 wewn. 113. KA286
MAKULATURA, złom, "SINOMA" (0-41) 34-52-51. D14436
MAKULATURA, "ATOL" Mielczarskiego 121, 34-52-404. D14861

ROZNE
AAA LOMBARD - "J. Marynarska", 368-22-42 - naliczmyślowe pożyczki. Kantor "J. Marynarska", 368-22-24 także w niedzielę. Informacja numer 34-28-363. GA888
ATRAKCYJNA tania odzież z transportu. Sklep - Kielce, Wojska Polskiego 10 (obok parku). D14793

CZYSZCZENIE pierza, szycie kółder. Kielce, 345-27-93. GK356

LOMBARD "Karat" - pożyczki pod zastaw. Kielce, Sienkiewicza 64, 366-40-83. AB35

LOMBARD - pożyczki pod zastaw. Kielce, 344-22-15. AB26

POSZUKUJE transportu powrotnego z Francji okolice Strasburga. Kielce, 366-39-06. D14819

RESTAURACJA "BRISTOL" zaprasza na BAL ANDRZEJEWY. Organizujemy również eleganckie przyjęcia weselne. tel. 368-11-39. D13753

RESTAURACJA "Fryderyk" organizuje przyjęcia weselne, imprezy zjecne. Kielce, 361-87-02, 345-04-21. D14589

RESTAURACJA FRYDERYK organizuje Zabawę Andrzejkową. Kielce, 361-87-02. D13896

SKLEP AS - wszystko dla zwierząt. Kielce, Jagiellońska 59 (obok bazaru). D12007

TAROT - profesjonalnie. Tel. 362-61-10. D14656

USŁUGI kosmetyczne u klienta w domu. Makijaż artystyczny i wieczorowy. Tania w Kielce, 369-39-45. D14829

WESŁA. Stółowa studencka. Kielce, 344-86-14, 361-10-57. D14265

WROŻKA Sandra - tarot, wahaedko. Kielce, tel. 34-579-35. D14372

VISPOL ŚWIAT PŁYTEK
INTERNATIONAL LTD.
GLAZURA I TERAKOTA Z CAŁEJ EUROPY
WIELKA JESIENNA PROMOCJA TYLKO DO 24.XI.
Upust nawet do 25%
■ HURTOWNIA Kielce, ul. Krakowska 287 tel. 345-28-13, 345-76-89
■ SKLEP Kielce, ul. 1 Maja 93 tel. 345-49-37
KUPON RABATOWY 5%

POKRYCIE DACHOWE
- DACHÓWKI CEMENTOWE
- DACHÓWKI DECRABOND
- DACHÓWKI BITUMICZNE
- PŁYTY FALISTE ONDULINE
- FOLIE DACHOWE I FUNDAMENTOWE
- OKNA DACHOWE
- WELNA MINERALNA
- RYNNY METALOWE I PCV
P.B.H. "IZOBUD"
DEALER SZWEDZKIEGO PRODUCENTA
BLACH DACHÓWKOWYCH BORG
Kielce, ul. SKRZETLEWSKA 4, TEL./FAX (0-41) 345-59-85.

PROMOCJA PŁYT GIPSOWO-KARTONOWYCH

CENA 1m² OD 5,19 zł + 7% VAT

SPRZEDAŻ

0-41 361-88-86, 0-602-310-108
KOMPLETNE KOŁA ZMOWE LUB OPONY
DOWSZYSTYCH OŚCOWYCH I BUSÓW.
D14772

(0-41) 343-18-81 siatki plastikowe,
metalowe, ogrodzeniowe, sto wzorów.
AB25

(041) 34-44-222 KSEROKOPIARKI,
sprzedaż, serwis. Biurex, ul. Warszawską
44.
LA256

126EL (1996), (0-41) 311-17-47
D14735

126P (85), tel. 315-41-72.
D14831

ANTENY, zestawy satelitarne, Hurtownia
Kociubiński 11, 34-457-67.
AB42

AUDI 100 (1989), 361-31-66.
D14867

AUDI 80CL (1984), Kielce, 34-29-58.
D14825

AUTO-KOMIS „SOŁO” Jagrowa 350 k.
Kielce, tel. 368-60-05, 362-62-20. Skup
- sprzedaż - zamiany. Atrakcyjne warunki
sprzedaży ratnej. Gwarancja legalności.
AB31

MEGA PLUS S.A.

ZARUDNI PRACOWNIKÓW
DO DZIAŁÓW:

- OFEROWANIA
wymagane wykształcenie
budowlane i doświadczenie
w kosztorysowaniu
- PRZYGOTOWANIE I
REALIZACJI KONTRAKTÓW
wymagane uprawnia
budowlane.

Pismem oferty prosimy składać:
do dnia 5.XII.1997 r. na adres

Mega Plus S.A.
skrytka pocztowa 1590
25-670 Kielce 24

BMW 325e (1987), 361-88-86,
0-602310108.
D14868

CINQUECENTO 700 (96), Kielce,
368-18-72.
D14573

CINQUECENTO 700 (95), 613-66.
D14757

CINQUECENTO 900 (1995), Tel. (041)
31-54-161 po 17.
D14671

CINQUECENTO 900 (1997), Kielce,
36-88-551.
D14720

CINQUECENTO 900 (94/95), Eusta-
chów Mały 14, gm. Lopuźno.
D14808

DACTA 1410 (1991), Kielce, 345-79-94.
D14850

ESCORT combi (1990/91) - tani! (041)
302-31-07 po 16.
D14737

FELICJA (grudzień 95), Kielce,
361-50-86 wieczorem.
D14750

FIAT 126p (1990), Fl. garazowany.
(0-41) 368-40-29.
D14870

FIAT uno (92), 34-556-01.
D14727

FIAT brava 1.4SX (1996), bogate wypo-
sazenie. Kielce, 331-72-76.
D14786

FIAT Siena. 344-71-93.
D14806

FIAT tipo 1.4 (1995) lub zamieniam na tań-
szy. Kielce, 0602-269-268.
D14865

FIAT pick up. 368-34-82.
D14873

FIESTA (90), 1.1 3 drzwi. Czarny mel.
alufelgi, radio, oporyszonego na XR2.
0-602-258-046, 345-12-53.
D14689

FIESTE (1993), Kielce, 34-564-28.
D14828

FORD escort 1.8i turbo metalik (1991)
tychdach, multicol, znakowany Kielce,
345-54-82.
D14796

FORD escort kombi (94) 1.8i tani, tel.
368-40-26, 0602298775.
D14746

FORD fiesta 1.3i (1993), volkswagen
LT35TD (1994). (041) 368-05-72,
0601-44-73-76.
D14784

FORDA eskorta - niemiecki 1390,
(1995), Skarżysko, (047) 2532-588.
D14798

FORDA dostawczy bus lub zamieniam na
osobowy. Kielce, 331-26-74.
D14821

FRANCJA - Zastawianie i sprowadzanie
samochodów. (041) 342-63-61.
D14853

FSO 1500 kombi silnik polonaz skrzynia
5, tel. 315-10-26.
D14839

GARAŻ blaszany na Bocianku. Tel.
331-81-07 po 16.
D14683

KADŁUB jachtu TANGO. Kielce,
302-11-13.
AB68

KOMBAN rekord, ciagnik 1214. Tel.
(095) 731-41-01, 731-41-13 (7-15),
731-41-07 po 20.
DK1603

KOMORA łęgowa plus klujnik, tani.
(0-496) 29-94.
BU183

KOPARKA NOBAS 12-33 (1987) wózek
władowy, wydajny 2250 kg. tel. (041)
303-47-05.
D14843

KOPARKA kołowa OAK M42.5 (90)
podłębna - chwytak, plug, 332-50-54.
D14803

LAWETE (1991), Kielce, 302-11-13.
AB67

LADA kombi (1992), 332-24-51.
D14732

MAZDA 626 2.2B, rok (1988), czerwona,
katalizator, alufelgi, autolarm, el. szyby,
szyb dach, cen. zamak, el. lusterek. Stan b.
dobry. Tel. (0-41) 638-64 lub 638-76.
JE629

TORGPS

CENTRUM MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH **TES** S.A.
25-953 KIELCE, ul. Zagajnika 65, tel./fax (041) 331 62 03, 362 46 01

MERCEDES 240D (1981), tel.
090-331-692, (041) 312-02-23.
D14766

OŚTAPIE 20 rat Auto System, 0-41
331-38-76.
D14771

OMEGA 1.8 (1988), Wystrzykac
niekompletna. Kielce,
34-483-29.
D14823

OPONY używane zachodnie. Krakow-
ska 291 (przed Agrom), 10-17.
AA261

PEUGEOT 205 junior rok (1991). Tel.
(0-48) 421-79 do godz. 15, od 15tel. (0-48)
610-88-35.
RR880

PILNIE 126p (1982), tel. 34504-45.
D14778

PILNIE mercedesa 190E (1992) st. b.
dobry, tel. 302-30-76.
D14653

PILNIE sprzedam lady 2107 poj. 1500
- (1991), Kryniewska 4 - sklep SZAH!
46, gmina Jędrzejów.
JE627

PO wyproduk mercedesa 123 benzyna
(84) zarejestrowany, 0602-289-268.
D14864

POLONEZ (1983), (0-496) 47-56.
BU180

POLONEZ (1995), 368-64-63.
D14827

POLONEZ (1991) 6 GLI, miesiąc gwar-
ncji. (041) 331-92-11.
D14776

POLONEZ truck benzyna - gaz 1990/91
(faktura VAT) lub zamieniam na osobowy.
Kielce, 0602-289-268.
D14866

POLONEZA (91) 1.5 B+G, metalik, tel.
368-37-85 po 17.
D14787

POLONEZA caro (1996) 15.990 zł.
368-92-75.
D14849

POLONEZA caro 1.6 (1993), Kielce,
331-01-86.
D14851

PRZYCEPE campingowa „Hobby” 5.60
m (1994), Kielce, 302-11-13.
AB69

RENAULT 19 1.4 (1995) 20.000 km.
Kielce, 362-38-33.
D14651

RENAULT clio 1.7RT, sportowa wersja
(1992), 18.600 zł. Renault espance 2.0i,
1992, 1992, 7-osobowy, 35.000 zł. Tel. (041) 345-50-77.
D14756

RENAULT express 1.9D (1995), Seat
Inca 1.9D (1996), Kielce, 34-27-253.
D14765

RENAULT master 2.5D (1995), przedu-
zono, podwyższony. (041) 30-23-35.
D14742

ROTTWEILER. (041) 315-15-12.
D14847

SEAT cordoba 1.6i (1995), tel. (041)
362-35-42.
D14845

SPRZEDAM fiat 125p (1990), na polo-
nie. Stan bardzo dobry. Tel. (041)
645-18.
JE624

SPRZEDAM futo z norki krótkie: br-
zo, rozkoszowany dół. Nowe, Kielce,
366-13-41.
DN73

SPRZEDAM kombajn zbożowy z silec-
karnią. Stan techniczny b. dobry. Tel.
(0-32) 264-30-75.
JE635

SPRZEDAM opel vectra 1.8i (1993/94).
Kielce, 361-24-48.
D14869

SPRZEDAM volkswagen golf II (1986),
stan bardzo dobry. (0496) 39-19.
BU182

SPRZEDAŻ ciagników „URSUS”,
Kielce, tel. 34-550-22 lub 366-39-00
wewn. 248.
AA361

SPRZEDAŻ nowych i używanych samo-
chodów FIAT. Kielce, tel. 366-32-07 lub
366-26-94.
AA360

SUSZARNIE drewna aerodynamiczne -
elektryczne, kontenerowe, energoos-
zczędne oferuję producent „Norpol” (012)
633-41-88, 282-24-32.
DK1711

SYNTEZATOR „YAMAHA” (5 oktaw), tel.
3422-61.
D14834

SZCZENIĘTA - owczarki kaukaskie.
Kielce, 331-05-72.
D14877

SZLAKI wraz z transportem. Kielce,
34-22-032 po 20.
GK409

SWIERKI 311-55-57.
D14627

TANIO: AUTOSAN, minimagi spawalni-
czki, frezarki, pirowe, uniwersalna, spr-
zarki VAK, 361-52-74.
AA385

TAVRIE (1996) - zabezpieczenia.
D14854

TOYOTA carina 2.0D (1994), (041)
345-95-62.
D14832

VOLKSWAGEN transporter (1989),
366-00-23.
D14790

VW LT-28 (1990), 2.4TD, faktura VAT.
(041) 331-64-67 (8-16), 0-90-33-54-94.
D14679

VW PASSAT 1.6 - T - D - (1991), biały
Llaza zespół zrywcy - (1988), 20 ton
Jędrzejów, tel. (041) 624-63.
JE626

VW PASSAT kombi, diesel, 4000 zł.
Chelme 117.
D14833

VW transporter bus, oszklony 2 B,
(1983), chłodzony wodą. Jędrzejów, tel.
624-11.
JE623

WOPKI po paszy, jutowe 2000 szt. (041)
38-73-04.
JE633

WYPOSAŻENIE łaźni. Kielce, Kości-
uski 52/015 (od ul. 1000-lecia),
34-314-82.
QA493

ZUK skrzyniowy, rok (1990), Tel.
Jędrzejów: do 15 617-40, potem 627-63
JE629



HURTOWNIA KWIATÓW SZUCZNYCH

- * kwiaty sztuczne, drzewka, bułusze
- * dodatki do kwiatów, stroiki nagrobne
- * choinki, świece, wieniec i wianki

Kielce, ul. Piłkowska 251B, tel. 346-29-76,
Starachowice, ul. Spółdzielcza 31, tel. 74-20-12.

UNIERSALNE WYPOSAŻENIE SKLEPÓW

FIRMA HANDLOWA „XL” Kielce, ul. Rolna 8,
tel./fax 368-08-79.



Co potrafi ABEL K.O.?

- * przemyślane głębokie lakierowanie w szczególności
pół lakier iest autowy, parowania, wybijanie wżer
- * zabezpieczenia lakier przed działaniem mrozu
- * odnawia zderzaki i inne elementy plastikowe
- * czyści wnętrza, tapicerkę, deskę rozdzielczą
- * usuwa nieprzyjemne zapachy
- * zapewnia renowację felg i opon

ul. Krakowska 291, 25-801 KIELCE
tel./fax (041) 345 74 53

PARKIET

Produkcja (normy DIN),
sprzedaż (pełen asortyment),
montaż (gwarancja jakości).

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
ZA ROZUMNĄ CENĘ

HOLZEXPORT Kielce, ul. Sukowska 68A, tel. 361-22-01, fax 361-03-07

SALON WYSTAWOWO-HANDLOWY OPTIMA Kielce, ul. Bodzentyńska 33, tel. 343-14-35, 343-13-36

ANTYWŁAMANIOWE

DRZWI GERDA

1450 zł

MONTAŻ GRATIS*

OD PRALNI BM FOKA 100 zł

TALON do

Ekologiczno-Chemiczna

PRALNIA

Codz. 6-22
Sob. 9-16

KIELCE ul. Sienkiewicza 53

KIELCE ul. Kryniewska 4 (sklep SZAH)

KIELCE ul. Krakowska 24

SKARŻYSKO KAM. ul. Sokola

OSTROWIEC SW. ul. 11 Listopada 3/11

KONSKIE ul. 16 stycznia 10/2

STAPORKÓW ul. Piłsudskiego 149 B

BUSKO-ZDRÓJ ul. Boh. Warszawy 7

CHMIELNIK ul. Rynek 15

JĘDRZEJÓW ul. 11 Listopada 58

PINCZÓW ul. Kościuski 2 (sklep OPTIMA 2)

STANDARD - 24 h, EKSPRES - 3 h

USŁUGI

(0-41) 332-22-45. Naprawa telewizorów. D14739

(0-41) 34-537-93 - naprawa telewizorów. D14872

001. Naprawa - montaż gazowych piecyków, kucharek. Hydrauliczne. Kielce, 361-60-56. D10981

041 329-64, 34-437-04. EXPRESOWO telewizory. D14800

041 34-457-34, 366-24-10. Anteny, pomofony, instalacje. Gwarancja. Promocja!!! D14628

331-67-15, 332-34-44. NAPRAWA telewizorów. D14797

344-74-53, 331-21-43. Naprawy telewizorów. D14262

345-86-54. Hydrauliczne. Nowoczesne systemy grzewcze. LA302

366-10-08. Kielce. Naprawa - montaż, piecyki, kucharki, Mora, gwarancja. D12687

368-53-57, 361-62-84. Naprawa RTV. Na Stoku 5TH. Ciaplicki. D13670

369-15-55. Kielce. Naprawa telewizorów. D14263

ALARMY, domofony. Kielce, 34-434-79. DN42

ANTYWŁAMIANOWE rolety zewnętrzne, markizy, hamisze, roletki, verticale, żaluzje, 331-29-38. AA326

BEST - Dodatkowe drzwi, ekskluzywne roletki materiałów do okien. 344-44-95, 0-601-49-36-77. D13081

BIURO Rachunkowe. Kielce, tel. (041) 369-90-14. Księgi rachunkowe. Księgi przychodów - rozchodów. Ewidencje VAT. D14812

BUDGAR - montaż: suchych tynków, sufitów podwieszanych. NADZORY budowlane. VAT. (0-41) 331-39-20. D14018

OKYNIOWANIE - lakierowanie, 306-21-23. D14359

OKYNIOWANIE, układanie parkietów. 344-89-74. D14645

OKYNIOWANIE, lakierowanie. 361-68-23. D14663

OKYNIOWANIE, 362-16-84. D14740

OKYNIOWANIE, 366-02-65. D13566

OKYNIOWANIE, Kielce, 361-02-95. D14638

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki (041) 331-14-60. D13467

DOMOFONY, Kielce, 331-10-48. D14452

GLAZURA, 362-53-70. D14789

KRATY nocykowe. 361-70-02. D12392

KRATY rozsuwane. Suchodolny, (047) 254-40-73. D14852

KSIEGOWOSC, VAT, ZUS, 369-80-96, 369-84-83. D12584

LAWETA, 34-28-376. D14844

MALOWANIE - tapetowanie. Gwarancja. 34-458-11. D14572

MALOWANIE natryskowe, 34-28-089 lub 090-339-443. D12214

MALOWANIE natryskowe. Kielce, 332-23-09. D12981

MALOWANIE natryskowe. Gwarantowane profesjonalne wykonanie. 362-57-77. D14858

MALOWANIE natryskowe. (0-41) 345-82-77. D14871

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie, suche tynki, rąchunki. (041) 362-57-10, 0602-363-860. D13675

MALOWANIE, tapetowanie, szpachlowanie, 368-36-66. D14685

MONTAŻ elewacji - SIDIŃG z ociepleniem. (041) 34-409-48, 362-58-91, 369-88-25. D0559

MURLOWANIE, tynkowanie, wywleki. Kielce, 303-81-36. GK410

NAPRAWA mebli. 344-89-74. D14646

NAPRAWA pralek. 369-82-22. D13865

NAPRAWA pralek, lodówek. 332-32-24. Domagata. D13947

NAPRAWA pralek, 332-50-60. D14593

NEW LINE - holenderskie systemy drzwi przesuwanych. Zabudowa na wymiar - szaf, garderob, balkon, Kielce, Kołuszki 52/005, 34-31-66. D14629

OGRODZENIA, kraty, przyczepy. Kielce, 366-14-09. D14824

PANELE - profesjonalnie, 332-38-55. D14642

PANELE profesjonalnie. 368-50-94. D13556

PANELE specjalista, 0602-676740. D13557

PANELE, 362-53-70. D14788

PANELE, parkiet, mozaika, 362-16-84. D14741

PRZEPROWADZKI - lano. 345-30-71. D14334

ROLETY, ANTYWŁAMIANOWE HERCOLD, ROLOKASY, bramy rolowane, parapety zewnętrzne. „ALUTECHNIKA” Kolbierg 11, 345-18-35. Zapraszamy K-17. GK378

ROLETY, ROLOKASY, Unirolex - Zakładowa 1, 0-90-68-85-87, 366-06-05 wewn. 165. GK383

STUDIO 2002 - wideofilmowanie, fotografowanie, Kielce, 361-32-39, dziękujemy. D12110

SUCHE tynki, szpachlowanie, malowanie. Remonty mieszkań, tel. 368-50-66, tel. kom. 0601449955. D14734

TOKARKA, frezarka. Kielce, 344-27-48. DG550

TRANSPORT - star. Tel. 362-12-60. D14680

TRANSPORT 1,8 t, Kielce, 368-95-61. D14354

TRANSPORT 2,0 t. VAT. Kielce, 345-30-29, 0602704955. D13854

TYNKI gipsowe 15 zł. (0495) 717-07. P130

USZCZELNIANIE okien silikonowymi profilami. Tel. 344-39-35. D14313

USZCZELNIANIE okien i drzwi uszczelniają silikonową (wieloszczelnioną). Układanie, cyklinowanie podłóg. (048) 507-14. RB879

VERTICALE, rolety, żaluzje, markizy, kraty. 331-33-94 Skalmar. D13614

VIDEOFILMOWANIE, 369-15-01. D10559

VIDEOKIELCIE. 34-28-376. D14842

WIDEOFILMOWANIE. 331-92-59. D13342

WSZELKIE prace remontowe. 368-37-30, 367-39-80. D14801

ZAKŁAD Elektromechaniczny, Kielce, 1. Mała 73 (pod wiaduktem), tel. 34-538-31 poleca usługi: przewijanie silników, roboty tokarskie; wykonuje garaże, bramy, ogrodzenia, kraty nocykowe oraz produkują i sprzedają zniczy. AA126

ZESPÓŁ. Muzyczny. tel. (041) 331-23-50. D14676

ŻALUZJE - 041 - 332-48-70. D14781

ŻALUZJE - lano. 369-86-37. D14534

ŻALUZJE wszystkich typów. 331-45-56, 0602718357. D14016

ŻALUZJE, verticale, 332-53-54. D14130

FITNESS STUDIO

34-27-900. D14500

SZYCIE FIRAN

SZYCIE firan z gipsu. Duży wybór. Kielce, ul. Ewangelicka 4. DN74

TOWARZYSKIE

0-41 341-28-278 EMANUELE. D14461

0-41 361-25-49, EXTAZA. D14536

0-41 366-45-17 ALEXIS. D14462

DYSKRETNE i mile towarzysystwo dla Pań. Kielce, 0602/64-60-67. D14508

TURYSTYKA

FRANKFURT - Mannheim, Lipsko. (048) 37-80-307, „Wojtek”. GW261

FRANKFURT, Mannheim. Kielce, 368-25-68. D14509

KIELCZANIN - przejazd do Hiszpanii. Kielce, 331-40-34. D14848

MONACHIUM, Norymberg, Landau. (081) 525-13-06. K4273

NORYMBERGA, Lipsko. (048) 37-80-307, „Wojtek”. GW262

WYNAJEM mikrobusów. 361-51-88. D13845

WYNAJEM mikrobusów, wyjazdy do Holandi, tel. 366-20-30. D14095

MAGAZYN

21

OKAZJA! OKAZJA!

CIĄGNIKI
Sprzedaj z bonifikatą.
Maszyn relucie,
ciężkie, akcesoria, olejki.
Kredyty preferencyjne dla rolników
MOTOGROMAX, Tysieć-Łomża 260 B,
tł. 303-15-43, 303-15-51

ANTYWŁAMIANOWE DRZWI GERDA

POLECA AUTORYZOWANY DEALER
FIRMUS - Kielce 361-60-46
ul. Osobna 6 (obok amfiteatru)
**TYLKO U NAS
0% REKLAMACJI!**

APARATY SŁUCHOWE (sprzedaż ratalna)

Polecamy najnowocześniejszy
aparat wewnątrzuszny
GABINET „LOGO”
Kielce, ul. Paderewskiego 14,
tel. 366-31-67. 53/6A

Ciągniki i maszyny rolnicze

części zamienne
CENY FABRYCZNE, RATY,
KREDYTNY PREFERENCYJNE,
PEŁNE UBEZPIECZENIA,
SERWIS GWARANTOWANY DO 1,5 roku.
AUTORYZOWANY DEALER U Kłosa
Górno K. Kielce, tel./fax (041) 302-32-10.

FOLIA:

- * dachowa
- * budowlana
- * ogrodnicza
- * stretch

Ceny producenta.
Polskie atesty.

„XL” Kielce:
ul. Domaszowska 115,
ul. Rolna 8,
tel. 368-08-79, 34-417-04. 63/6A

„Orbis” Kielce, ul. Sienkiewicza 26
tel. 368-05-64, -63, -62

Wstęp po bezpłatny katalog z pełną ofertą

Jeśli planujesz wycieczkę narty
wypoczynek
święteczno - noworoczny
szampańską zabawę sylwestrową

zadzwoń już dziś to naprawdę
OSTATNIA CHWILA na podjęcie decyzji

ORBIS Kielce

BARTPOL KOLOROWYCH ŚWIAT
autoryzowany dealer

TELEFON ALGATEL ONE TOUCH EASY z AKTYWACJĄ

599 zł + VAT

BARTPOL
Kielce, ul. Mała 14
tel. 344-99-40

Informacja telefoniczna:
Ostrówek Św. tel. 627-90-30
Starachowice tel. 273-35-48
Skarżysko Kam. tel. 271-34-35

powiedzmy to wyraźnie

Telefony objęte promocją posiadają SIM Lock
tzn. wyłączonej funkcji blokady karty SIM przez EPG GSM

Zatrudnimy pracownika posiadającego licencję
Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń
na stanowisko:
KIEROWNIKA DZIAŁU DS. UBEZPIECZEŃ
CV oraz list motywacyjny prosimy składać na adres:
„Kredyt-Serwis”, Kielce, ul. Paderewskiego 47 lub Żródlowa 19 63/6A

ZELIN Kielce, ul. Piotrkowska 37, tel./fax: 344-82-25
SPRZEDAŻ RATALNA-LEASING

**** KOMPUTERY PENTIUM**
** DRUKARKI FISKALNE DF-301, DF-302
** ZESTAWY MULTIMEDIALNE
** DRUKARKI KOMPUTEROWE CANON, EPSON, HP
** OPROGRAMOWANIE DLA SKLEPÓW I HURTOWNI 26/6B

KIA MOTORS

CLARUS (Klimatyzacja) 46,900 PLN

PRIDE 1.3 (3/5 drzwi) 24,900 PLN

CERES 2.40 16v 1500kg 27,900 PLN

SPORTAGE 2.0 16V 4WD 49,900 PLN

PRELOGO 2.7D (3/4 osób) 45,000 PLN

Autosalon Albiński
Kielce, ul. Hoża 70
tel. 346-17-58, 345-75-21

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY PARTNER LEASINGOWY

KIA



Duet na bis

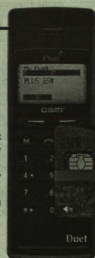
Specjalnie z okazji rocznicy sieci Plus.com, znakomity firmowy zestaw Duet – telefon Plus.com Duet wraz z kartą aktywującą sieci Plus.com – jest ponownie dostępny w ofercie promocyjnej! Sprawdźmy już zestaw Duet można teraz nabyć w promocyjnej cenie 699 złotych z podatkiem VAT!

Plus.com Duet to cyfrowy telefon komórkowy z wewnętrzną anteną, najlepszy w swojej klasie. Nowoczesny i praktyczny.

Aktywacja w sieci Plus.com to gwarancja doskonałej jakości i możliwości swobodnego korzystania z telefonu w 30 krajach świata na trzech kontynentach.

Ścieżka Plus.com rekomenduje zestaw Duet.

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona.



699,-
Z VAT

INTERCOM
Przedsiębiorstwo Handlowe

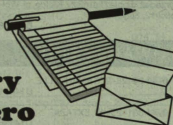
ul. Sienkiewicza 66,
ul. Sienkiewicza 48/50 (NOT),
tel. (041) 34-43-081, 34-43-531
25-501 KIELCE

WSZYSTKO DLA BIURA

- ❖ **druki**
- ❖ **koperty**
- ❖ **segregatory**
- ❖ **papier ksero**
- ❖ **papier komputerowy**

❖ dobre ceny ❖ telefoniczne przyjmowanie zamówień ❖
❖ dostawa towaru do Klienta ❖

KSIAŻKA SZKOLNA Sp. z o.o.
25-324 Kielce, ul. Rolna 8, tel./fax 368-21-11, 368-21-15



Sprzedam:

- stara - Izoterma,
- rok prod. 1994/95
- poloneza truck 1,6 kat.,
- rok prod. 1995

PPHU „GOMEX”

I UWAGA SPEDYCUJE!

Szukacie interesujących importów z południowych Niemiec do Polski, jednorazowo lub na stałe?

Oferujemy kompletne ładunki 20-25-tonowe workowanej pasy na paletach Euro. Zabudowa maszynowy od poniedziałku do soboty.

Korzystne warunki płatności.

Dzięki ciągłemu rozwojowi naszej Spółki oferujemy ok. 30 ładunków tygodniowo.

Czy są Państwo zainteresowani współpracą z nami?

Prosimy o kontakt na adres:

Polskie Sano Sp. z o.o., ul. Malborska 6, 60-453 Poznań

tel. 061/84-88-606, 84-88-855, fax 061/84-88-866

ŠKODA TWÓJ PARTNER NA PRZYSZŁOŚĆ



Invest Mot sp. z o.o.
26-052 Sitkówka
Zgórsko 36a
tel. 34514-39
34613-43

Škoda
Felicia Pick-up

2911/A

Volswagen Group

Akcja „Zima”:
21, 22, 23 listopada,
godz. 8.00 - 18.00
Bezpłatne przeglądy,
rabaty na części
zamienne.
Serwis zaprasza.

Muzeum Narodowe w Kielcach,
Pl. Zamkowy 1,
sprzeda samochód marki opus MS22
mikrobus, rok prod. 1991
oraz drugi silnik.
Samochód można oglądać na podwórku
Muzeum przy Rybku 10/11 poniedziałek
do piątku w godzinach 10 - 13.

Oferujemy cenę promocyjną na adres
Muzeum Narodowe w Kielcach, Pl. Zamkowy 1
w terminie do dnia 30 listopada 1997 r.
Naszemu zastrzeżeniu sobie prawa oddaliśmy
ofertę bez podania przyczyny. 2123/97

SPECJALNA OFERTA „Słowa Ludu”

Nasze reklamy
w Katowicach, Krakowie, Wrocławiu,
Poznaniu, Białymostku i Szczecinie.
Treść reklam z ostatniego tygodnia
z gazet:
„Gazeta Krakowska” - Kraków
„Dziennik Zachodni” - Katowice
„Słowo Polskie” - Wrocław
„Głos Wielkopolski” - Poznań
„Gazeta Współczesna” - Białystok
oraz treści ogłoszeń drobnych
z ostatnich trzech numerów „Słowa
Ludu” poznańskich dzwoniąc:
tel. 11

**TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA**
tel. 368-22-91
tel. 368-22-93
pon.-pt 9 - 18.



KUCHNIE FORTE NA ZAMÓWIENIE

KIELCE, ul. Legnicka 28, tel. 342-53-53, ul. Zagórska 62, tel. 342-33-48.

Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane

KPIB interfin Sp. z o.o.

25-619 Kielce, ul. Chałubińskiego 42, tel. (041) 345-24-81, 345-28-41

Przedstawiamy Państwu nowoczesny,
energooszczędny, łatwy do realizacji
system budowy ciepłych domów

- * jednorodzinnych i wielorodzinnych
- * obiektów usługowych
- * obiektów użyteczności publicznej
- * obiektów dla rolnictwa

thermodom

Wznoszenie obiektów budowlanych w tym systemie
polega na wykonywaniu ścian zewnętrznych i dachów
ze styropianowych kształtek szalunkowych.

System thermomur gwarantuje zmniejszenie kosztów realizacji (ok. 20-25 proc.), duże
oszczędności ciepła w trakcie eksploatacji (gr. ściany 25 cm - K = 0.28 W/m kw. K),
najszerszy sposób budowy.



SAMBUD-2

Filia Radość, ul. Chorzowska 14
tel./fax (048) 524 96, 0602 35 67 23

wyroby hutnicze



MIKROTECH S.A.

Biura leasingowe:

Kielce tel. (0-41) 368-13-17

Tarnobrzeg tel. (0-15) 822-72-81

Centrala: Krosno Grodzka 28 tel. (0-13) 436-65-11

„Dynamika Twojej Firmu”

LEASING

Radom tel. (0-48) 360-91-78

Lublin tel. (0-81) 743-74-16

Oglądaj ciekawiej!

do 22.11.97

podłączenie do sieci PTK

za 49 zł

zona satelitarnej VAS

tel. 366-38-71 TELKAT sp. z o.o. 25-020 Kielce, ul. Chęcińska 1



Opel Dealer „Obrečki” kolejnym sponsorem

46 Plebiscyt „S”

Już dwa tygodnie trwa 46 Plebiscyt „Słowa Ludu” na najpopularniejszych sportowców Kielecczy w dobiegającym końcu 1997 roku.

Drż, zgodnie z zapowiedzią, przedstawiamy kolejnego plebiscytowego sponsora. Jest nim firma Opel Dealer „Obrečki”, która od 1997 roku prowadzi sprzedaż wyrobów „Adam Opel A.G.”. Jest to jeden z pierwszych salonów samochodowych, jakie powstały w Kielcach. W swojej ofercie ma pełną gamę samochodów produkowanych przez Opela, od małego samochodu rodzinnego corsa, poprzez nieco większą astę i vectrę, a skończywszy na prestiżowym modelu omega i terenowym frontera. Firma sprzedaje także małe samochody ciężarowe dla tzw. small businessu opel combi o ładowności od 545 do 700 kg, w zależności od wersji silnika. Na kupujących w firmie Opel Dealer „Obrečki” czeka korzystny pakiet ubezpieczeń komunikacyjnych oraz system całodobowej bezpłatnej pomocy drogowej „Opel Assistance”. Dużym udogodnieniem dla klientów jest również pełna obsługa kredytowa na miejscu w salonie. Firma oferuje też pełną gamę oryginalnych części zamiennych i akcesoriów do aut marki „Opel”. Nasz sponsor ufundował dla czytelników zestawy upominków firmowych.

Przypominamy, że sponsorami strategicznymi Plebiscytu „Słowa Ludu” są: Spółka Giełdowa Browary Małopolskie „Strzelec” z Jędrzejowa oraz „Lider Market” z Kielca, a pierwszą z nagród dla czytelników – telefon komórkowy firmy „Motorola” wraz z aktywowaniem – ufundowała nasza redakcja.

W związku z licznymi pytaniami informujemy, że najprawdopodobniej nie wywotek rozpocznie się sprzedaż zaproszeń na I Sylwestrowy Bal Mistrzów Sportu, który

odbędzie się w salach Kieleckiego Centrum Kultury.

Drż „dziesiątek” typów przez kieleckich Tęczy/Spotem Wojciech Kardynalski.

– Stawiam, oczywiście, na Jarosława Olech, który miał znakomity sezon, zwyciężąc tytułami mistrza świata i Europy juniorów oraz brązowym medalem MS seniorów. W dziesiątkę powinni znaleźć się też wice-mistrz świata i Europy juniorek Monika Piszarczyk oraz Adriana Śmigłarska, także zaliczona do najlepszych w Europie i na świecie.

Oto typy W. Kardynalskiego: 1. Jarosław Olech (trójsiłowy), 2. Ewa Stachera (karate kyokushin), 3. Monika Piszarczyk (trójsiłowy), 4. Adriana Śmigłarska (trójsiłowy), 5. Rafał Bernacki (piłka ręczna), 6. Robert Nowakowski (piłka ręczna), 7. Arkadiusz Ponikwalski (uczniestwo), 8. Janusz Jójko (piłka nożna), 9. Jacek Sienkiewicz (koszykówka), 10. Marek Kalwat (duathlon, triathlon).

(wid)

Doborowa obsada turnieju na Barwinku

Przyjeździe Mitoń!

13-letni mistrz świata juniorów Kamil Mitoń będzie jedną z „gwiazdek” VII Międzynarodowego Turnieju Szachowych Naczel, który od 28 do 30 listopada rozegrany zostanie w Kielcach, a patronuje mu nasza redakcja.

– Kamil, choć młody do wyboru kilka innych propozycji, znów wybił kierunek – mówi inicjator i główny organizator tej zdobywającej sobie coraz większy prestiż imprezy Lucjan Samson. – Nie zagra on jednak z rówieśnikami, jak to miało miejsce przed latami, lecz zgłosił się do rywalizacji w najstarszej grupie wiekowej od 18 lat. W tej sytuacji wręcz sensacyjnie zapowiada się jego walka z czołowym juniorem świata, 17-letnim Stanisławem Smietaninem z Brześcia. Wśród szachistek

na razie główną faworytką wydaje się być Iweta Radziejewska, jednak listy startowe wciąż są otwarte i czekamy na zgłoszenia kolejnych ekip. Zanim się na to, że padnie rekord frekwencji, gdyż już teraz zgłosiło się ponad 100 młodych szachistów z Białorusi, Ukrainy, Węgier i Polski.

Przy okazji turnieju do Kielc przyjeżdżają także wielu znanych w środowisku szachowym gości, na czele z przedstawicielami Polskiego Związku Szachowego.

Turniej, którego głównym organizatorem jest Szkoła Podstawowa nr 32 w Kielcach im. Janusza Kusocińskiego, rozegrany zostanie w czterech grupach wiekowych: do 9, do 11, do 14 i do 18 lat na dystansie 9 rund, a zgłoszenia przyjmuje sekretariat SP nr 32 na os. Barwinko (tel. 361-95-08). (wid)

W pierwszym meczu rozgrywanym w Haarlem k. Amsterdam międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych reprezentacja Polski pokonała Belgii 31:27 (15:10).

Najwięcej bramek dla białoczerwonych strzelił w tym spotkaniu Sławomir Szołka z Warszawiaków. Belgijscy bramkarze 8-krotnie pokonali kapitał „Jódek” kieleckiej Iskry Robert Nowakowski, a na liście strzelców meczu z Belgią wymienia się także Krzysztof Chwałba.

Dziś Mitex gra z Linodrutem

Kolejny ważny mecz

Dziś o godz. 18 w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Żytniej 1 rozegrany zostanie drugi ogólny mecz koszykarzy Mitexu Kielce z Linodrutem Zabrze.

– Będzie to dla nas kolejno bardzo ważny dla układu czołowej tabeli mecz – mówi kierownik drużyny Mitexu Grzegorz Jolawiecki. – Zabrze nie wypadało przegrać kilka spotkań, ale nadal są wymieniani w gronie faworytów w walce o awans do ekstraklasy. Ich asami autowymi są

środkowi: Jugosłowianin Goran Adić oraz Amerykanin Alexis Krawiec. Mocnym punktem drużyny, prowadzonej przez byłego reprezentanta Polski Jarosława Szenbala, jest także rozgrywający Rafał Czerwak, który jeszcze nie tak dawno grał w barwach bytomskich Birmo. Mimo to sądzę, że nasi koszykarze, palający chęcią rehabilitacji za słaby występ i nieoczekiwany porażkę w Chorzowie, zainkasują ważne punkty. Trudniaciej też nie zabraknie niespodzianek dla kibiców. (wid)

NAJTAŃSZE ZAKUPY DLA CAŁEJ RODZINY



SPÓŁKA GIEŁDOWA

46 Plebiscyt „Słowa Ludu”

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

25-520 KIELCE 15, SKR. POCZTOWA 47, UL. TARGOWA 18

Po raz czwarty w Busku

Prawnicy futbol

W sobotę w hali sportowej WSOS w Busku rozegrany zostanie ciekawy turniej piłkarski drużyn prawniczych.

– Będzie to już czwarta edycja imprezy, która przyciąga do środowiska prawników – mówi jeden z organizatorów, a zarazem uczestników turnieju Jacek Kuza z Buska. – Tym razem do rywalizacji stanie osiem zespołów z terenu południowej Polski. Do Buska przyjadą prawnicy z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza, Siedlca, Mielska, Jasła i Ostrowa, natomiast gospodarz

razem będzie już tradycyjnie drużyna Paragrafu. Faworytem wydają się być krakowianie, którzy przed rokiem byli najlepsimi, ale i my mamy aspiracje, by po raz pierwszy zwyciężyć, gdyż dotychczas, choć stawaliśmy na podium, nie udało się wywalczyć pierwszej lokaty. Mamy dobrego zespołu, a nie ukrywam, że liczymy na doping buskich kibiców.

Emocje w Buskiej hali będą trwały praktycznie przez cały dzień, a mecze eliminacyjne w grupach rozpoczynać się w sobotę o godz. 10. (wid)

Słowo

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Krzysztof FALKIEWICZ – (tel. 344-24-80), zastępca red. naczelnego – Cezary JASTRZEBSKI – (tel. 344-59-19), sekretarz redakcji – Grzegorz SCHWARSKI – (tel. 344-72-55), Dział reportażu (344-59-19), Dział miejski (344-43-45), Dział ekonomiczno-polityczny (34-30-43), Dział społeczno-kulturalny (34-22-63), Dział terenowy (344-47-25), Dział łączności z czytelnikami (345-01-83), Dział sportowy (345-26-38), ADRES REDAKCJI: 25-520 KIELCE 15, ul. Targowa 18, fax 3448979, http://www.slowoudruku.pl, e-mail: redakcja@slowoudruku.pl BIURO OGŁOSZEŃ: 344-48-58, fax 3447251, KOSZT: 312-1279.

WYDAWCA: „EKSPUD” Wydawnictwo” sp. z o.o., Kielce, ul. Targowa 18. DRUK: POLIGRAFA SA, Kielce, ul. Górna 21. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Ruchu” na terenie województwa kieleckiego, radomskiego i tarnobrzegskiego. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych.

ISSN 1237-9275

NUMER 1999

http://sbc.wbp.kielce.pl/

Redaktor wydania Jolanta Majkowska

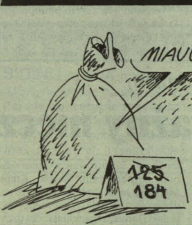
Redaktor depeszy Anna Niedozielska

KRONICZKA aktualności 1995

JEST UCZYNIWY, INTELIGENTNY I PRACOWITY- MUSIMY SIĘ Z TYM POGODZIĆ



PRZEPRASZAM, ŻE WCIĄŻ NUDZĘ O TO SAMO, ALE NIE WIDZĘ PORAWY



CZYTAŁ PAN? NA GRYPĘ CHOROBE
125.620 TYCH Z LEWICY I 148.800
TYCH Z PRAWICY



INNII W TWOIM WIEKU SA
KROLAMI, MINISTRAMI,
A TY FAJTEAPO!



W Najjaśniejszej:

Jerzy Buzek dwoi się i troi, aby opinia publiczna zechciała uwierzyć, iż jest politykiem pierwszego szeregu: omniptentnym, silnym i nieczajnym. O głowę musiał go zatem przysprawić „The Economist” z 18 października, w którym czytamy, co następuje: „Buzek na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie idealnego adianta (...)”. Przetożna opinia była do dziesiątego listopada jedynie domniemaniem, a od jedenastego stała się faktem. Wystarczył mianowicie potworny wystąpienie J. Buzka z przemówieniem M. Krzaklewskiego, aby zrozumieć, iż pytanie D. Waniek o autorstwo rządowego exposé miało sens nie tylko retoryczny. Wszystko wskazuje bowiem na to, iż premier rozwiniął jego werbalnie dyrektywy przewodniczącego AW „S”, a o siebie dolił jedynie stylistyczne ozdobniki, interpunkcję i uśmiechy, zadane mu pytania pokazywał, iż nie posiada osobistego planu rozwoju Rzeczypospolitej, a co gorzej, nie ma pojęcia, skąd będzie brał pieniądze na realizację zadań, zleconych rządowi przez M. Krzaklewskiego, a nie AW „S”.

A Słomka, wiceprzewodniczący AW „S”, zrezygnował - jak pamiętamy - z decydującego głosowania na rzecz telewizji. W „Kropeczce nad i” oświadczył, że nie otrzymał umowy koalicyjnej, a Buzkowi (?) minimalist-

nie przedstawili się klubowi. Piętnastki minit później dolił w „Politycznym grafitti”, iż pozostali posłowie przesiwniej Agencji również nie znają umowy z UW, a pięćdziesięciu z nich opowiadało się przeciwko partyjnej dyscyplinie w głosowaniu nad wotum zaufania dla wskazanego im rządu. Odwołani tym samym, jak

Głównie ścina, bo za późno się urodził; nawet do lochów nie wtraca, ponieważ nie pomyślał i nie podpisał na czas solidaristowskiego zamczyska. Źródłem prawa też być nie może, choć bardzo by chciał, bo jego osobista maszynka do głosowania uzyska cokolwiek, a na obalenie demokracji nie ma odwagi i wyobra-

bbb....e

FELIKS KUŻMA

niemnem - niechcący, prawdziwą funkcję AW „S”, legitymizującą pochynania solidaristowskiego socjotechników, do których Jerzy Buzek nie należy. Potwierdził trafność owej, wyjętych z „The Economist” i celność przeprowadzonego pytania D. Waniek. A Słomka zostanie, jak przypuszczam, okrzyknięty wariatem, a w rezultacie usunięty z AW „S”. Podniósł wszak rękę, a raczej głos, na Mańkowską dyktaturę, bez której nie byłoby przecież Agencji, wyborczego zwycięstwa i boskiej władzy, skutkującej posadami, gabinetami i podróznymi, do których większość dzisiejszych zwycięzców nie mogłaby nawet marzyć. Mamy zatem dyktaturę, opartą na szczerze, o jakiej nikt jeszcze nie słyszał. Dyktator będzie miał mianowicie na szczyt nie z własnej woli, jak poprzedni dyktator, lecz został wybrany.

Utrzymując więc karności na swoich terebach przy pomocy karmelków. Temu jeden, tamtemu dzieję, a innemu ciek pudło. I dobrze jest, póki są jeszcze karmelki, a oboardowani biorą wszystko, jak leci; dopóki partnerzy nie patrzą sobie na ręce i nie liczą zdyktów. Kłopoty zaczął się, jak sądzę - dopiero wówczas, kiedy braknie karmelków. Odradzałbym wysłać nadzieję na upadek dyktatury. Te obieralne nie gna razem z dyktatorami. Wymienią ją jedynie dyktatorów.

Otóż władza to nie tylko profity, ale i obowiązki, z których trzeba się wywiązywać, co by inwentarz nie przepadł, a lud nie stracił ochrony do dalszych wyrzecz. Nawet głupich owieczek, by nie powiedzieć baranów, nie można przecież stryć co miesiąc. Będzie byłoby zatem, gdy-

Szepty na rykowisku

Kalendarz cudów

KRZYSZTOF ŻMUDZIN

Przed upływem drugiego tysiąclecia, kiedy, jak powszechnie wiadomo - na nastąpić koniec świata, mnożą się cudowne znaki. W Końcebach, w oknie famiolka, pojawiła się Matka Boska. Pójcia u podobała sobie gładkie szkło, ale tak już jest: nie pierwszy to wypadek okienku cudu. Ludzie modlą się do okna jak do ołtarza nie przyjmując do wiadomości, że trąci to pogostem. W tej sytuacji kler musiał szybko reagować. Miejscowi księża szybko zarbowali i postawili na zakrytych pobliskiego kościoła. Szkło czeka na specjalistyczne badanie, ludzie modlą się dalej, a wnioski nasuwają się same. Nie mógł cud przysię do Kościoła, to przyszłi księża do cudu uznawczy, że na Śląsku, z powodu zakopania, wszystko jest podobne i o te parę ułamek mógł się pomylić nawet Maryja.

Leżące większe cuda dzieją się w polityce. Czym, jeśli nie Znakim Czaśu, jest powstanie Ruchu Społecznego AW „S”? Widać to nawet w kalendarzu, bo RS AW „S” jest 365 partia polityczną, a Polska jednym krajem, gdzie liczbie partii odpowiada liczba dni. Gdyby w Polsce była sprawiedliwość, każda z tych partii powinna sobie przetrwać jeden dzień przed rozpadem. Jednak sprawiedliwość nie ma, gdyż rządzą monopolistami, a im do obsługi kalendarza nie wystarczycyby nawet rok świetny. O RS AW „S” wypowiadają się z zachwytem ci, którzy do niego wstępują. Ci, co stoja z boku twierdzą, że będzie to coś w rodzaju PZPR (oczywiście, z poprawką na ideologię). - Dzięki powstaniu Ruchu, związek zawodowy „Solidarność” przestanie zajmować się polityką -

oznajmił gromko Marian Krzaklewski. Krótka mowa oznacza to, że NSZZ „S” nie będzie już organizować politycznych strajków i marszów pod URK, ani rzucać kamieniami, zelastwem i pociskami z farbą w łokale lewicy. Stanie się to niemożliwe z prostego powodu: polityczne marsze, rzucanie i farbowanie przypadają teraz Ruchowi Społecznemu AW „S”, a fakt, że członkowie RS AW „S” będą jednocześnie członkami NSZZ „S” nie ma tu nic do rzeczy. Natomiast mówienie o powrocie z PZPR nie jest żadną złośliwością, gdyż Ruch Społeczny AW „S” będzie jedynie polską partią polityczną z Podstawowymi Organizacjami Partijnymi w zakładach pracy. W rolę POP wciela się komórka „Solidarność”. Układ ten z pewnością zda egzamin i partia porządzić długiej nocy do końca tego tysiąclecia. Być może nawet długiej niż dawna władza siła PRL.

Jednak ostatecznym wyrazem cudowności naszych czasów jest to, co wyprowadza duchowni: Nie chodzi wcale o pralata Jankowskiego sięgającego przy akompaniementie parafian po palmę męczennika. Pralata Jankowskiego, który potrafi dostrzec Zydła nawet w wodzie święconej, jest człowiekiem z głową do interesów i uchodzi w gronie hierarchów za lidera biznesu. Ale czym są jego talenty w porównaniu z pastorem Foremanem i kadmiozją Holyfieldem. Czym w ciągu kilku rund potrafią zarobić worki dolarów? W przeciwieństwie do Jankowskiego, Foreman i Holyfield nie wkładają się w żadne łobie i nie narazają swego kraju na zarzut antysemityzmu. Po prostu walą w pysk nie pozostawiając złudzeń kto ma rację i za ile.

W sobotnim „Słowie”

Nie liczymy kalorii, ale ich jakość

Revolucja na talerzu

Jedna trzecia polskiego społeczeństwa cierpi na nadwagę. Przeraźniwie polowa stosuje różne cudowne diety, głodówki, wręcz katusze się codziennym liczeniem kalorii. Tymczasem w miłośnictwie badania amerykańskiego profesora medycyny Philipa Lipetza dowiodły, że nie jest istotna ilość spożywanego kalorii, ale ich jakość

- pisze Beata Szczepanek

DAEWOO
MOTORYZATY AUTO KIELCE
LUBLIN, ZUK, AVIA
raty, gotówka
BDB - DAEWOO LEASING 31500
KIELCE, ul. 1 Maja 191,
tel. 345-50-22, 366-39-00, w. 255